



KLIMATYZACJA
WENTYLACJA • HURTOWNIA
• sprzedaż • montaż • serwis
5 lat gwarancji
Ceny do negocjacji
KLIMAWENT
Przemyśl, plac Legionów 1
tel. 16 678-91-96, 608-571010
www.klimawent.rze.pl klimawent@wp.pl
Rok założenia 2000

VIDOK
OKNA I DRZWI
MOSKITYERY
ZA PÓŁ CENY
przy zakupie okien
SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:
PRZEMYŚL, tel. 16/ 676 02 27, 16/ 676 02 28,
PRZEMYŚL, tel. 16/ 678 68 55, JAROSŁAW,
tel. 16/ 621 00 15, PRZEWORSK, tel. 16/ 648 98 64,
LUBACZÓW, tel. 16/ 632 29 95

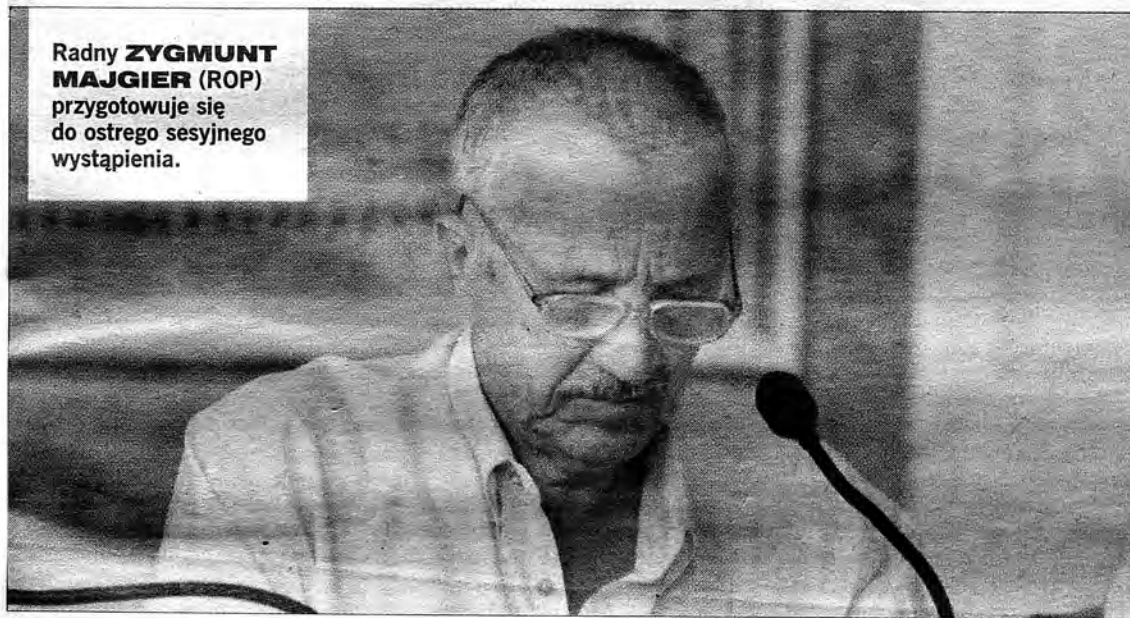
PRZEMYŚL: Ostre wystąpienie Zygmunta Majgiera (ROP) i wielka rewolucja w sprzedaży alkoholu

– Zróbcie coś z tym świńskim ryjem!

– apeluje radny Majgier



Radny **ZYGMUNT MAJGIER** (ROP) przygotowuje się do ostrego sesyjnego wystąpienia.



Czwartkowa (15 bm.) sesja przemyskich radnych rozpoczęła się od płomiennego i bardzo ostrego w słowach apelu Zygmunta Majgiera (ROP) do radnych i polityków PO: – Zróbcie coś z panami Palikotem i Niesiołowskim! To wasi koledzy! Niech ten świński ryj Palikota nie kompromituje dłużej naszej ojczyzny!

CZYTAJ STR. 8

PREZENTUJEMY PODKARPACKIE KAPIELISKA

Radawa welcome to!



CZYTAJ STR. 12

DNI SIENIAWY 2010

Megadawka dobrej zabawy

CZYTAJ STR. 32

OSTRÓW k. Przemyśla:
IV Gminne Święto Pieroga

Lepimy pierogi



CZYTAJ STR. 17

FABRYKA OKIEN
OKNOTERM
PRZEMYŚL
ul. Batorego 3, tel. (16) 676 05 64
ul. 3 Maja 52, tel. (16) 679 09 95
JAROSŁAW
Rynek ul. Wąska 1, tel. (16) 621 03 63
DUBIECKO
ul. Przemyska 8a, tel. (16) 651 13 53
PROMOCJA NA OKNA 7-KOMOROWE

Podkarpacie To jest Europa

Przeгляд projektów z Funduszy Europejskich w woj. podkarpackim
STR. 18, 23

KOBI
OKNA DRZWI
Promocja na okna PCV
Biura handlowe:
Przemyśl, Dworskiego 3, tel. 16/675 15 93
Stara Birca 118, tel. 16/672 51 79
Przedm. Dubieckie 32a, tel. 16/651 21 25

KLIMATYZACJA
Sprzedaż – montaż – serwis
5 LAT GWARANCJI
• raty • upusty •
NOWBUD
www.nowbud.eu
ROK ZAŁOŻENIA 1996
0600 934 638

EUROTERM
TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Dbamy o ciepło w Twoim domu



Od projektu do wykonania

SALON FIRMOWY VIESMANN

ul. Batorego 4, Przemyśl, tel. (16) 675-77-77

www.euroterm-polska.pl

KRONIKA POLICYJNA

Ośmiu pijanych

W ubiegły weekend przemyśscy policjanci na drogach powiatu przemyskiego zatrzymali ośmiu nietrzeźwych użytkowników dróg. Rekordzista z gminy Fredropol jechał audi, mając 2 promile alkoholu. Wśród zatrzymanych było też 5 rowerzystów. Jeden z nich, mieszkaniec Medyki, wydmuchał ponad 3 promile.

Kolizja po pijaku

18 lipca w Przemysłu 19-letni kierowca opla najechał na tył audi. Na szczęście oprócz pojazdów nikt nie ucierpiał. Podczas wyjaśniania okoliczności tej kolizji okazało się, że sprawca miał w organizmie przeszło 1,5 promila alkoholu, a ponadto miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Wpadka włamywacza

W nocy z 18 na 19 lipca w Radymnie policjanci w bezpośrednim pościgu zatrzymali 19-letniego mieszkańca Przemysłu i 24-letniego mieszkańca Radymna, którzy usiłovali włamać się do volkswagena zaparkowanego niedaleko przystanku autobusowego.

Nocne poszukiwania

19 lipca wieczorem KPP w Przeworsku została powiadomiona o zaginięciu 79-letniego mieszkańca Gorliczyny. Po trzech godzinach poszukiwań policjanci, którym pomagali strażacy, w staroście Mleczy odnaleźli zaginionego. Wezwany na miejsce lekarz podjął decyzję o przewiezieniu go do szpitala.

PRZEMYŚL, LUBACZÓW, NAROL, BIRCZA: Na ochronę przeciwpożarową Lasy Państwowe przeznaczyły w tym roku prawie 70 mln zł

Rośnie zagrożenie pożarowe w lasach



Lukasz MENDYCHOWSKI

Upały spowodowały, że wzrasta niebezpieczeństwo wybuchu pożarów w lasach. W wielu regionach Polski ogłoszono trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego, kilkadziesiąt nadleśnictw wprowadziło też okresowy zakaz wstępu do lasu.

Na Podkarpaciu obowiązuje drugi stopień zagrożenia pożarowego, stąd w nadleśnictwach wprowadzono stałe dyżury i patrole, obsadzono wieże obserwacyjne oraz posterunki monitorujące przy pomocy kamer przemysłowych. Leśnicy apelują o zachowanie ostrożności pod-

czas pobytu w lesie, o nieużywanie otwartego ognia. W razie zauważenia pożaru proszą o niezwłoczne powiadomienie straży pożarnej lub najbliższego nadleśnictwa.

W ubiegłym roku na obszarach zarządzanych przez Lasy Państwowe wybuchło 3429 pożarów, które objęły łącznie 970 ha powierzchni leśnej. Straty z tego tytułu były ogromne. Na odbudowę zniszczonego ogniem środowiska trzeba będzie czekać całe dziesięciolecie – informuje Edward Marszałek, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

MSM

SANEPID ALARMUJE: Woda w Sanie skażona salmonellą i bakterią coli

Zakaz kąpieli w Sanie

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przemysłu na swojej stronie internetowej pod koniec ubiegłego tygodnia poinformował, że woda na strzeżonym kąpielisku w Przemysłu nie nadaje się do kąpieli, ponieważ wykryto w niej pałeczki salmonelli oraz bakterie coli.

We wtorek, 20 lipca, otrzymaliśmy na piśmie oficjalne orzeczenie przemyskiego sanepidu, z informacją o zanieczyszczeniu

wody na terenie przemyskiego kąpieliska groźnymi dla ludzi bakteriami. Z treści orzeczenia wynika, że „(...) woda w kąpielisku przewoźnym „Osiedle Kmiecic” w Przemysłu jest niezdatna do kąpieli” i nie odpowiada wymogom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 16 października 2002 r. Należy przy tym domniemywać, że woda może nie nadawać się do kąpieli także w miejscach niestrzeżonych w Przemysłu oraz poza jego granicami. W związku z przetaczającą się przez Polskę falą upałów nie brakuje jednak mieszkańców miasta, którzy szukają ochłody w nurtach Sanu, narażając się na ryzyko zachorowania. Trzeba pamiętać, że rozmnaża-



Lukasz MENDYCHOWSKI

Na razie w Sanie nie można się kąpać ze względu na skażenie salmonellą i bakterią coli.

nię się bakterii salmonelli sprzyja wysoka temperatura i wilgotność otoczenia. Powoduje ona ostre zatrucia pokarmowo-jelitowe, objawiające się m.in. bólami głowy i żołądka, wysoką gorączką, wymiotami oraz biegunką. W skrajnych przypadkach salmonella może prowadzić do posocznicy czyli sepsy, a ta z kolei do śmierci. – Natomiast

obecność bakterii Escherichia coli w wodzie świadczy o jej zanieczyszczeniu kałem, ściekami lub gnijącym materiałem roślinnym i może powodować stany zapalne w przewodach moczowych – informuje zastępcę Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Przemysłu Teresa Klukiewicz.

MR

PRZEMYŚL poszerzy się o kolejne sołectwo

Krówniki w mieście i nowa rada osiedlowa na Kruhelu

Jest rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zmiany granic miasta Przemysłu. Krówniki od 1 stycznia 2011 roku będą dzielnicą Przemysłu.

W uzasadnieniu do projektu rozporządzenia czytamy m.in.: „W przypadku sołectwa Krówniki za pozytywnym rozpatrzeniem wniosku przemawiają względy funkcjonalno-przestrzenne (powiązanie sołectwa z miastem) oraz wyniki

konsultacji społecznych wykazujące stosunkowo duże poparcie mieszkańców dla włączenia sołectwa w granice miasta. Za pozytywnym rozpatrzeniem przemawiają też względy historyczne – teren dawnej wsi Krówniki został dwukrotnie podzielony i w części wcielony w granice miasta (w 1961 i 1977 r).”

Negatywnie zaopiniowano natomiast zmianę granic poprzez włączenie innych sołectw, które znalazły się we wniosku: Pikulic,

Nehrybki, Ostrowa i Kuńkowiec z gminy Przemysłu oraz Prałkowiec z gminy Krasiczyn.

Zmiany zaszyły także w pierwszym przyłączonym sołectwie – Kruhelu Wielkim. W ubiegłą środę wybrano pierwszą w dziejach dawnej wsi radę osiedlową.

Przewodniczącym rady osiedla został Marian Kobielnik, a przewodniczącym zarządu osiedla Zbigniew Górski

(oh)

Wójtowi Gminy Krasiczyn

Jerzemu Kowalskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają pracownicy

Urzędu Gminy w Krasiczynie

74313

Wójtowi Gminy Krasiczyn

Jerzemu Kowalskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają Rada Gminy Krasiczyn

74314

Koleżance
Marii Potocznej
Prokuratorowi Rejonowemu
w Lubaczowie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają Prokuratorzy
i Pracownicy Prokuratur
Okręgu Przemyskiego

74376

Pani Stanisławie Owsiany
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
syna Sylwestra STAWARZA
wychowanka naszego Ośrodka
składają
Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,
pracownicy i wychowankowie
Specjalnego Ośrodka
Szkolno-Wychowawczego nr 2
w Przemysłu

74150

Panu Ordynatorowi
Krzysztofowi Oponowiczowi,
lekarzom,
personelowi medycznemu
Oddziału Onkologicznego Szpitala
Wojewódzkiego w Przemysłu
serdeczne podziękowania
za opiekę i postawę pełną serca
nad śp. **Zygmunt GUDZ**
składają rodzina.

74330

NOWELIZACJA KODEKSU KARNEGO

– najważniejsze zmiany to...

Zaostrzenie kar za pedofilię i kazirodztwo

W czerwcu weszła w życie nowelizacja kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego. Najważniejsze zmiany to zaostrzenie kar za pedofilię i kazirodztwo. Zgwałcenie osoby poniżej 15. roku życia lub członka rodziny uznane będzie za zbrodnię zagrożoną karą od 3 do 15 lat więzienia. Do kodeksu wprowadzono również nowe typy przestępstw pedofilskich dokonywanych za pośrednictwem Internetu.

Za nawiązywanie kontaktu z osobą poniżej 15. roku życia za pośrednictwem Internetu w celu spotkania się i popełnienia przestępstwa seksualnego będzie grozić do 3 lat więzienia. Za składanie propozycji seksualnych za pomocą Internetu przewidziano karę do 2 lat pozbawienia wolności. Nowe przepisy przewidują też odpowiedzialność karną za publiczne propagowanie i pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim. Czyn ten jest zagrożony karą do 2 lat więzienia. Zmiana w przepisach karnych wprowadza możliwość skierowania sprawców przestępstw pedofilskich i kazirodzących na przymusową terapię. Decyzję o tym będzie podejmował sąd. Jeżeli skazany będzie uchylał się od leczenia, zostanie umieszczony w zakładzie zamkniętym.

– Karane będą nie tylko kontakty seksualne z dziećmi, ale również ich propagowanie, czyli publiczne twierdzenie, przekonywanie, że kontakty seksualne z dziećmi nie muszą ich krzywdzić. Za tego

rodzaju sformułowania można trafić do więzienia nawet na dwa lata. Podobnie za składanie ofert seksualnych małoletniemu za pośrednictwem Internetu – tłumaczy rzecznik Prokuratury Okręgowej w Przemyślu Marta Pętkowska. – Od 8 czerwca nie można również bezkarnie umieszczać tak zwanych nagich zdjęć w sieci. Potajemne nagrywanie i umieszczanie w Internecie bez zgody zainteresowanych ich nagich fotografii, na przykład w trakcie kontaktów seksualnych, zagrożone jest karą nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zmiany w zakresie obrony koniecznej

Zmieniły się także przepisy w zakresie obrony koniecznej. Osoba, która przekroczy granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia, nie będzie podlegała karze. – Dotychczas sąd mógł tylko odstąpić od jej wymierzenia, wcześniej przeprowadzając postępowanie karne – wyjaśnia M. Pętkowska.

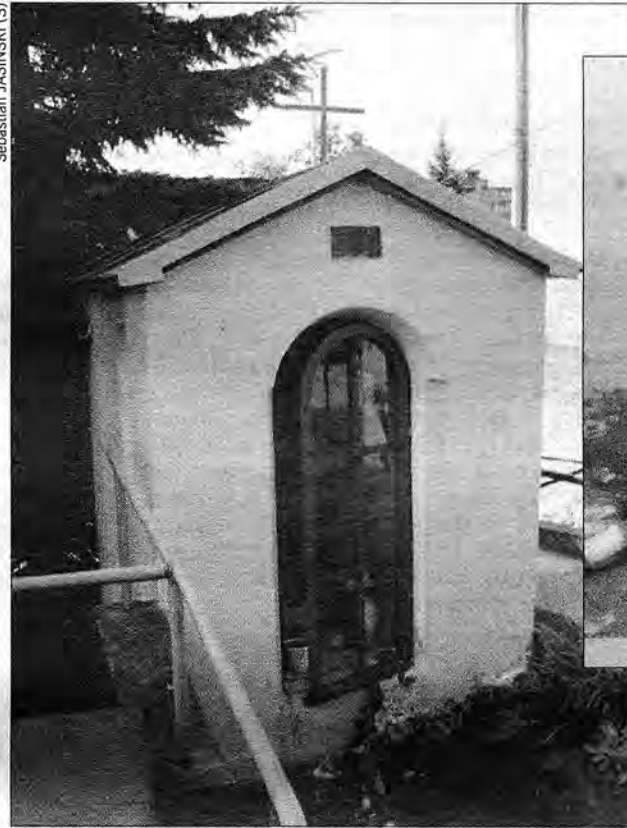
Zmianie uległy także przepisy procedury karnej, usprawniające tryb postępowania przyspieszonego. Umożliwiają one orzeczenie zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznana krzywdę i upowszechniają kary tzw. nieizolacyjne (grzywnę i ograniczenie wolności).

O szczegółach zmian w prawie karnym można przeczytać na stronie internetowej www.ms.gov.pl.

mars

PRZEMYŚL: Nieznani sprawcy zdewastowali kapliczkę

Dewastacja kapliczki przy Grunwaldzkiej



Ludzie nie mogą zrozumieć, komu przeszkadzała figura Matki Boskiej.

Widok przydrożnych kapliczek znany jest każdemu Polakowi. Są one stałym elementem krajobrazu Polski.

W piątkowy poranek, 16 lipca, przejeżdżając ul. Grunwaldzką rowerzysta, w koszu między schodkami prowadzącymi na osiedle Kmiecie a przystankiem autobusowym przy ul. Grunwaldzkiej, zauważył duży gipsowy posąg. Jak się okazało, była to figura ze znajdującej się nieopodal kapliczki. Z pomocą innego mężczyzny wydobyl ją ze śmietnika. Przy kapliczce szybko zgromadziła się grupa wzburzonych mieszkańców pobliskiego osiedla, na miejscu zasta-

li porozbijane doniczki, flakony i porozrzucane kwiaty. Wezwano policję, która zabezpieczyła ślady i zrobiła dokumentację fotograficzną aktu wandalizmu. Według mieszkańców okolicznych budynków do zdarzenia doszło prawdopodobnie około północy. O tej porze widzieli oni dwóch młodych (około 20 lat) mężczyzn, wrzucających do kosza duży przedmiot. Towarzysząca im dziewczyna nagrodziła swoich „bohaterów” braćmi. Rano okazało się, że w koszu wyładowała figura z kapliczki. Wszystko wskazuje na to, że był to chuligański wybrzyk młodych i nie do końca chyba jeszcze dojrzałych ludzi, a kapliczka była przypadkowym obiektem, na którym wyładowali nadmiar energii. Oso-



by mogące pomóc w identyfikacji sprawców dewastacji kapliczki, mogą kontaktować się z Komendą Miejską Policji w Przemyślu, której funkcjonariusze wyjaśniają sprawę.

S.J.

MEDYKA: System SIS uszczelnia granice

Wpadł Niemiec i Ukrainiec

Każdego dnia funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej na podkarpackich przejściach granicznych odprawiają ponad 20 tysięcy osób. Każda z tych osób jest sprawdzana w bazie SIS. Od stycznia tego roku w wyniku takich sprawdzeń zatrzymano 23 osoby poszukiwane w celu ekstradycji (art. 95 konwencji z Schengen).

W ubiegłym tygodniu na przejściu w Medyce funkcjonariusze

SG zatrzymali Vitalija P., obywatela Ukrainy poszukiwanego przez niemiecki wymiar sprawiedliwości za przestępstwa popełnione na terytorium Niemiec. Granicy również nie udało się przekroczyć obywatelowi Niemiec – Eduardowi Z. poszukiwanemu na podstawie wniosku Sądu Okręgowego w Augsburgu. Obaj zatrzymani pozostają do dyspozycji polskiego wymiaru sprawiedliwości i oczekują na dalsze etapy postępowania ekstradycyjnego.

J.

Naszemu redakcyjnemu koledze Grzegorzowi Balowi i jego żonie urodziła się córeczka.



Z tej okazji życzymy im dużo zdrowia i uśmiechów, pisków, wrzasków i zabawy moc, sporo radości z tupotu małych nóżek, łez szczęścia z pierwszego uśmiechu, zębka, słowa i kroku, porozrzucanych wszędzie klocków, przytulenia okrągłej główki i uścisków małych rączek.

Koleżanki i koledzy z redakcji

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy panu Jerzemu TARKOWSKIEMU – Centrum Ratownictwa Medycznego – za przeprowadzenie zajęć z I pomocy na Międzynarodowej Kolonii Letniej dla dzieci z Mołdawii

Wychowawcy i uczestnicy kolonii

74467

Serdeczne podziękowania Pani Ordynator Danucie Malcher-Bober oraz całemu zespołowi pracowników Oddziału Zakaźnego Wojewódzkiego Szpitala w Przemyślu. Za leczenie, opiekę i powrót do zdrowia mojej siostry Krystyny Stanowskiej. Z szczególną wdzięcznością dla Pani lek. med. Anny Stącel za jej wielki humanitaryzm składa Aleksandra Kondracka.

74383

NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH W PRZEMYŚLU

pod opieką naukową Uniwersytetu Rzeszowskiego

ogłasza nabór w roku szkolnym 2010/2011

język angielski – tok nauki dzienny i wieczorowy

język niemiecki – tok nauki dzienny

Informacje:

tel. (16) 678-91-57
ul. Kościuszki 2, 37-700 Przemyśl
www.nkjo-przemysl.pl

OPINIA



Jak sobie radzić z upałami?

TADEUSZ

BUCHANIEWICZ:

Przed wszystkim siedzieć w cieniu. Poza tym trzeba pić dużo wody. Muszę przyznać, że jestem przyzwyczajony do takich warunków, bo przez lata pracowałem w polu jako geodeta.

(lew)

SONDA

CZY KORZYSTASZ WYŁĄCZNIE ZE STRZEŻONYCH KAPIELISK?

34,6%
tak

65,4%
nie

– pływam też na niestrzeżonych



ZA TYDZIEŃ

Wakacje/urlop spędzasz w tym roku:

1. w Polsce
2. za granicą
3. zostaję w domu

W SKRÓCIE

DYNÓW

Festiwal De – Novo otwarty!

3 lipca, w Dynowie rozpoczął się Festiwal De – Novo. Mieszkańcy miasta oraz turyści zgromadzili się w budynku magazynu przy stacji kolejki wąskotorowej, gdzie obejrzeli film autorstwa Kamila Krukowskiego oraz Marcina Kulczyckiego *Dynów Kraina Czarów*. Film ukazujący festiwalowe działania członków stowarzyszenia oraz mieszkańców Dynowa został ciepło przyjęty przez widzów. – Następnie publiczność rozgryza zespół rodowych dynowian Bocca della Verita. Spodobała się nietypowa, dynamiczna stylistyka piosenek z nurtu poezji śpiewanej. Po refleksyjnych utworach zespołu Bocca della Verita przyszedł czas na taneczne rytmy w wykonaniu grupy bębniarskiej Wadada – informują Katarzyna Gil i Adriana Lipa, studentki I roku pedagogiki na UMCS w Lublinie, odbywające praktyki przy organizacji festiwalu. Organizatorem Festiwalu jest Aneta Pepaś, nauczyciel akademicki na UMCS w Lublinie oraz menedżer Stowarzyszenia De – Novo.

MSM

PRZEMYSŁ: Trwa przejmowanie budynków dawnego klubu garnizonowego

Będzie kino?

Budynek po dawnym kinie „Kosmos” stoi zamknięty na cztery spusty. I będzie tak, póki miasto nie przejmie go od Skarbu Państwa na własność.

Budynek po dawnym klubie garnizonowym czeka na sfinalizowanie procedury przekazania ze Skarbu Państwa na własność miasta.

Przypomnijmy: kompleks budynków po dawnym klubie garnizonowym przy ulicy Grodzkiej był „zamiennikiem” przy oddawaniu Związkowi Ukraińców tzw. Narodowego Domu. Formalnie sprawy nie są jeszcze dopięte, więc miasto nie może rozporządzać nie swoim obiektem. Z nadzieją, że tak się stanie, przygotowywane są już jednak plany zagospodarowania kompleksu (budynek główny, dobudówka i tzw. brama rycerska). Wizje są zasadniczo dwie. Pierwsza zakłada, że powstanie tam kino i pomieszczenia na działalność biurowo-kulturalną, druga – że do kompleksu przeprowadzi się przemyska biblioteka, która za ko-

rzystanie z synagogy płaci wysoki czynsz i na dodatek przestaje się w jej pomieszczeniach mieścić. W tym drugim wariancie kina by nie było.

Gdyby wygrał wariant pierwszy, kino prowadzone byłoby albo przez miasto, albo przez instytucję wojewódzką – Centrum Kulturalne (które zgłosiło taką chęć). Tak czy siak – byłoby to raczej kino studyjne, kameralne. Do tej pory żadne wiążące decyzje nie zapadły. Wstępne koszty remontu całego kompleksu oszacowano na około 20 milionów złotych. Władze miasta liczą, że część z tych pieniędzy będzie pochodzić budżetu



państwa, zgodnie z obietnicami, jakie padały przy rozmowach o zwrocie Narodowego Domu. Pozostałe środki miasto chce ściągnąć z unijnej kasy.

(oh)

Od **USTRZYK GÓRNYCH** do **HORYŃCA** na quadzie

„Granicami bez granic”

Przez cały ubiegły tydzień wzdłuż granicy państwowej, chronionej przez Bieszczadzki Oddział Strazy Granicznej, na quadzie jechał niezwykle podróżnik.

Odcinek od placówki SG w Wetlinie i Ustrzykach Górnych, aż po ostatnią placówkę oddziału w Horyńcu-Zdroju to jedynie część wiodącej wzdłuż granicy trasy, którą przemierza 35-letni Artur Labudda. Niezwykłość tej wyprawy polega na tym, że podróżnik jest inwalidą. 22 lata temu w wypadku kolejowym stracił obie nogi i od tego czasu porusza się na wózku inwalidzkim. Choć nie zawsze. Na swoim koncie ma wyprawę na Syberię radzieckim UAZ-em 452. A teraz, chcąc kolejny raz udowodnić, że niepełnosprawność nie musi być ograniczeniem, wybrał się na wyprawę dookoła Polski. Podczas kolejnych etapów towarzyszą mu funkcjonariusze SG kolejnych placówek, co jest ważne zwłaszcza w przypadku technicznych problemów z quadem.

J.S



ARTUR LABUDDA pochodzi z Helu. Jest absolwentem Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, stypendystą Urzędu Marszałkowskiego. Jest byłym zawodnikiem kadry Polski, kilkukrotnym medalistą Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów osób niepełnosprawnych. Od najmłodszych lat wielki miłośnik kolei wąskotorowej. Wierny swojej pasji był jednym z inicjatorów oraz czynnym uczestnikiem odbudowy kolejki wąskotorowej na terenie Muzeum Obrony Wybrzeża na Helu.

HERMANOWICE, JASŁO, PRZEMYSŁ

Solidarni z powodzianami

Pod koniec czerwca z Hermanowic do miejscowości Trzcinnica koło Jasła wyjechał zapełniony po brzegi tir z pomocą dla powodzian. Dary na apel ks. Jana Szmyda przygotowane zostały przez mieszkańców Hermanowic, Kupiatycz, Stanisławczyka i Malhovic.

Proboszcz parafii w Hermanowicach ks. Jan Szmyd, odwiedzając okolice Krosna, swoje rodzinne strony, zobaczył jak wielki jest rozmiar zniszczeń, które pozostawiła po sobie wielka woda. I choć poczyniła też poważne szkody w parafii ks. Jana, m.in. zagrażając miejscowemu kościołowi, wiedział, że pomo-

cy nie można odmówić ludziom z bardziej dotkniętych terenów. Po konsultacji z dyrektorem Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej ks. Waldemarem Janigą ustalono, że pomoc w parafii będzie zbierana dla miejscowości Trzcinnica koło Jasła, która w dwóch trzecich znalazła się pod wodą. W rozmowie z proboszczem i sołtysem tej miejscowości ustalono listę najbardziej potrzebnych produktów. Ksiądz Jan zaapelował do swoich parafian o solidarność z powodzianami. Odzew wiernych z Hermanowic, Kupiatycz, Stanisławczyka i Malhovic przerósł jego najśmielsze oczekiwania. W akcję bardzo aktywnie włączyła się m.in. dyrektor

Zespołu Szkół w Hermanowicach, a także duszpasterstwa: Akcja Katolicka i Oaza rodzin.

Przemysłańskie wciąż pamiętają

O powodzianach nie przestali też myśleć mieszkańcy Przemysła. W ostatni poniedziałek czerwca Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zorganizował kolejny transport z pomocą dla Jasła. Poza tradycyjnymi produktami: wodą, żywnością i środkami czystości, w wyładowanym po sufit starze znalazły się też garnki, sofy, szafy i inne meble przekazane przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta oraz osoby prywatne.

OD ŚRODY DO ŚRODY



Sfrustrowane jastrzębie

Miało być tak cudnie, a skończyło się jak zawsze – mordobicem. Gombrowicz wiecznie żywy. Prawie sto lat temu pan Witold uchwycił kilka naszych niezmiennych, niestety, cech narodowych: kielich, kłótnia, biatyka, kołtuństwo, lenistwo, słomiany zapał, szabelka, drewniany konik. A wszystko – dla zmylenia przeciwnika – podlane tradycyjnym słodko-kwaśnym sosem. Koszmar. Co jeszcze ma się zdarzyć, aby wyrwać się z zaklętego chocholego tańca.

Zagadka: Z jakiej gazety to cytat? „(...) Wojna o katastrofę smoleńską została wywołana celowo. Czekają nas wybory do władz partii, na przykład Komitetu Politycznego i zarządu. Ludzie, których ostatnio prezes odsunął, chcą odzyskać wpływ – mówi członek Rady Politycznej PiS. Wskazuje na grupę współpracujących z Kaczyńskim jeszcze w Porozumieniu Centrum. Określa ich mianem talibanu z racji niechęci do zmian wizerunkowych w PiS, stracili na znaczeniu, gdy w kampanii lider partii zbliżył się do grupy „liberałów”, m.in. Joanny Kluzik-Rostkowskiej i Pawła Poncyliusza. – Taliban wie, że wpływ na prezesa będzie miał tylko, gdy dojdzie do ostrej wojny z PO i odwrótu od koncepcji koncyliacyjnych. Dla Kaczyńskiego wyjaśnienie katastrofy to idee fixe, więc starzy współpracownicy, wykorzystując, że Joasia jest na urlopie, a Poncyliusz w szpitalu, podgrzali emocje – twierdzi inny polityk PiS. (...)”

Eksperti jednoznacznie oceniają ostatnie zdarzenia. – To najprawdopodobniej wynik wojny koterii w PiS, wywołanej przez jastrzębie sfrustrowane świetnym wynikiem, jaki w kampanii wypracowała grupa o umiarkowanych poglądach – uważa prof. Wawrzyniec Konarski, politolog. A dr Artur Wołek, politolog, dodaje: – Wypowiedź Brudzińskiego (o ruskiej trumnie i zwłokach prezydenta w foliowym worku) zaskoczyła. To nie była obrona przed pytaniami, tylko atak, niczym mordobicie na weselu. Będziemy mieć nową odsłonę wojny PO i PiS.*

Szkoda. Jarosław Kaczyński marnuje właśnie kolejną szansę zbudowania nowoczesnej pracy w Polsce. Konserwatywnej w sferze etyki, ale otwartej na świat. Solidarnej, a więc wolnej od egoizmu, partykularyzmu, ksenofobii, nacjonalizmu. Prawicy, unikającej skrajności. Polska potrzebuje także nowoczesnej lewicy, ale o tym przy innej okazji.

Artur WILGUCCI
Redaktor naczelny

* Otóż nie z *Gazety Wyborczej*, a z *Rzeczpospolitej*. Też byłem zdziwiony.

SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Psy męczą się w skwarze

– W ostatnich dniach słońce praży tak mocno, że staje się to powoli nie do wytrzymania. Kto może, skrywa się w cieniu. Tymczasem przy wejściu do schroniska dla bezdomnych przy ulicy Focha stoją ogrodzone siatką trzy budy. Nie ma tam ani grama cienia, więc trzymane tu psy męczą się cały dzień w potwornym skwarze. Nie twierdzę, że nie dostają jedzenia i picia, bo o to, jak sądzę, należycie się dba. Nie mogę jednak pojąć, dlaczego nie zapewni się tym zwierzętom możliwości skrycia się przed słońcem. Może ktoś pomyśli i o tym, bo lato wciąż trwa – apeluje Czytelniczka.

Zostawili nieporządek

– Na ulicy 3 Maja wycinano kilka dni temu drzewa. Ścięte drzewa wywieziono, ale na chodniku, tuż przy jezdni, pozostawiono gałęzie. Taki bałagan na jednej z głównych ulic w mieście kłuje w oczy i utrudnia swobodne poruszanie się. Wydaje mi się, że kompleksowy porządek należało zrobić zaraz po wycince, a nie czekać nie wiadomo na co – kończy przemysłanin.

ORLY - NIZINY

Remont nawierzchni cieszy, ale...

– Obecnie trwa remont drogi powiatowej Orły – Niziny. Okazuje się, że kładziony dywanik nowej nawierzchni jest zwężony o jeden metr w stosunku do starego, pięciometrowego. Zwężenie korony jezdni już obecnie powoduje utrudnienie w ruchu przy wymijaniu się, na przykład z ciężarówką lub tirem. Trzeba zjeżdżać na pobocze albo zatrzymywać się. Irytuje również wykonanie przepustu na skrzyżowaniu drogi Orły – Niziny z drogą Radymno – Niziny – Przemysł. Nie ma możliwości zrobienia kilku metrów pobocza na tym zabetonowanym już przepuście, a w chwili obecnej jest po prostu za wąsko. Co na to wykonawca? – pyta stały użytkownik wspomnianej drogi.

JAROSŁAW

Mniej bezpieczni przez brak lamp

– Przed remontem mostu na Sanie okolica ta była bardzo dobrze oświetlona. Teraz, pomimo że prace remontowe już zakończone, panują tu ciemności, co jest dla mieszkańców bardzo uciążliwe. Jeszcze przed remontem zdarzało się, że człowiek czuł się tu mało komfortowo, ze względu na zaczepki przesiadujących w tym miejscu osób. Teraz ten komfort jest jeszcze mniejszy. Moim zdaniem prace powinno się doprowadzić do końca. Jeśli było tu oświetlenie, należało je zrobić na nowo. W końcu chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców – denerwuje się jarosławianin.

Sygnały przyjmowała: Urszula GIEŁO

Sygnały przyjmujemy pod numerami telefonów:
Przemysł: (16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław, Lubaczów: (16) 624 17 50

PRZEMYSŁ

Najbardziej palące problemy

Rehabilitacja specjalistyczna osób chorych na SM była tematem spotkania koła terenowego Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego.

Spotkania koła odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca. Firmy zainteresowane wsparciem finansowym koła, proszone są o zgłaszanie się do jego zarządu.

KW

Zarząd koła w składzie: przewodnicząca Ewa Matejko i wiceprzewodnicząca Elżbieta Ozimek, na spotkaniu w siedzibie Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Przemyslu, przedstawił najbardziej palące potrzeby i problemy, z jakimi chorzy z Przemysła borykają się na co dzień. Najistotniejszy jest przede wszystkim brak możliwości ciągłej rehabilitacji. Obecnie załatwienie jej jest niestety bardzo trudne. Przyczyną jest brak specjalistycznego sprzętu oraz coraz dłuższa lista oczekujących. Ciągłe trwają prace nad stworzeniem odpowiedniego programu leczenia osób z SM na terenie Przemysła, co pomogłoby zmienić ich sytuację.

Koło ciągle się rozwija i przyjmuje kolejnych członków w swoje szeregi. Podkreślają oni, że dla ludzi chorych na SM najważniejsze jest wzajemne wsparcie i poczucie, że w grupie drzemie siła. Pomaga im to zmagać się z codziennymi problemami i poczuć, że jest ktoś, kto ich rozumie.

BURSA SZKOLNA W PRZEMYSŁU,

ul. Dworskiego 104,

INFORMUJE,

że podania

o przyjęcie do Bursy

na rok szkolny 2010/2011

można składać

w sekretariacie bursy

od poniedziałku do piątku

w godz. od 8.00 do 14.00

lub pocztą elektroniczną

na adres:

bs@um.przemysl.pl

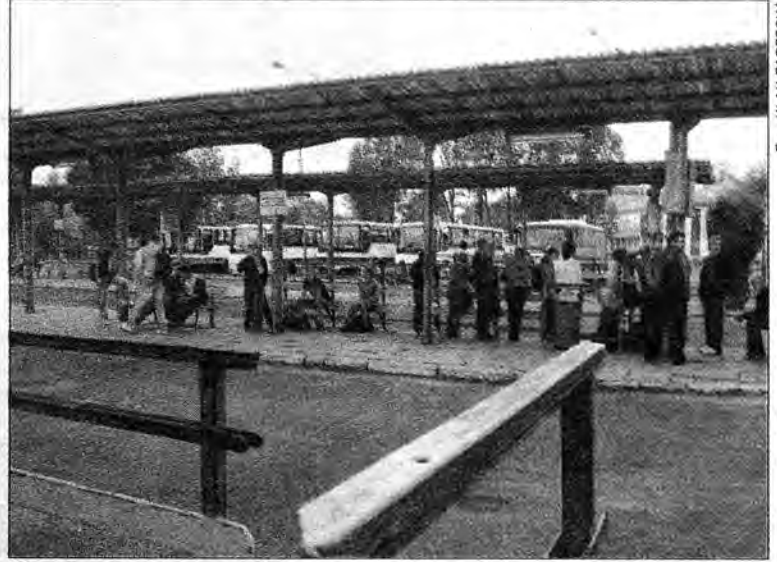
JAROSŁAW: Powiat przejął lokalny transport

PKS w rękach powiatu

Od 7 lipca jarosławski PKS jest własnością powiatu. Spółka warta 4 mln 700 tys. zł przeszła pod zarządek powiatu bez długów. To pozwoli na jej dokapitalizowanie i unowocześnienie. Takie są plany władz powiatu.

W środę, 7 lipca, starosta powiatu Tadeusz Chrzan i wicestarosta Jacek Stańda podpisali umowę z ministrem skarbu Aleksandrem Gradem. Jarosławski powiat przejął Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej nieodpłatnie i bez długów. Starosta T. Chrzan zapowiada, że teraz władze powiatu będą szukać źródeł dofinansowania działalności firmy. Zarząd powiatu chce rozszerzyć zakres świadczonych przez firmę usług. Nie będą ograniczały się jedynie do przewozów pasażerskich. W planach jest stworzenie stacji kontroli pojazdów, myjni, świadczenie usług wulkanizacyjnych dla dużych samochodów.

Starosta zapowiada również restrukturyzację spółki.



EWB KŁAK-ZARZECKA

Od 7 lipca jarosławski PKS jest własnością powiatu.

Przypomnijmy, że zarząd powiatu był jednym z podmiotów starających się o przejęcie jarosławskiego PKS. Zainteresowany był nim również Związek Gmin Zi-

mi Przeworskiej wraz z gminami powiatu jarosławskiego i dwoma innymi powiatami, wcześniej natomiast marszałek województwa.

Ekz

PRZEWORSK: 30-letni mężczyzna zginął porażony prądem

Wypadek czy samobójstwo?

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Przeworsku wyjaśniają okoliczności tragicznej śmierci mieszkańca Rozborza.

14 lipca około godziny 17 przypadkowi przechodnie na ulicy Wiejskiej w Przeworsku zauważyli mężczyznę, który wspiął się

na słup trakcyjny wysokiego napięcia i usiadł na urządzeniach przewodzących prąd. Zawiadomiono policję, ale kiedy funkcjonariusze przyjechali na Wiejską, mężczyzna już martwy wisiał na przewodach energetycznych. Na miejscu pojawiła się straż pożarna, pogotowie ratunkowe i pogotowie energetycz-

ne. Po odłączeniu prądu strażacy zdjęli ciało. Zmarłym okazał się 30-letni Stanisław D. z Rozborza. Sekcja zwłok wykaze, czy był pod wpływem alkoholu. W tej chwili nieznane są jeszcze motywy, który się kierował, wchodząc na słup. Być może było to samobójstwo.

J.

JAROSŁAW: Policjanci zapobiegli wyłudzeniu kredytu

W pętli zadłużenia

W ubiegłym tygodniu policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu zatrzymali 51-letnią mieszkankę Jarosławia, która w jednym z jarosławskich banków usiłowała wyłudzić kredyt.

Kobieta, chcąc uzyskać kredyt konsolidacyjny w wysokości prawie 40 tysięcy złotych, przedłożyła dokumenty potwierdzające jej zdolność kredytową. Rzecz w tym, że w dokumentach wprawdzie zgadzała się nazwa firmy, w której była zatrudniona, natomiast znacznie zawyżona była

kwota jej dochodów. Kobieta tłumaczyła się tym, że pilnie potrzebowała pieniędzy na spłatę innych zaciągniętych przez nią wcześniej zobowiązań finansowych. Za próbę wyłudzenia kredytu bankowego grozi jej kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

J.

PRZEMYSŁ: Podczas letniej laby krew potrzebna jest jak nigdy

Wakacyjna kropla krwi



Zdzisław WOJCIK

Tradycyjnie w czasie wakacji stacje krwiodawstwa apelują o oddawanie tego życiodajnego leku. Odpowiednia stała rezerwa krwi to bezpieczeństwo nas wszystkich, bo nigdy nie wiadomo, w jakim momencie będziemy zmuszeni sami z niej korzystać.

członkowie klubu HDK PCK „Płomyk”, działającego przy Komendzie Miejskiej PSP w Przemyslu – małżeństwo Katarzyna i Paweł Dudkowie.

Akcja została zorganizowana przez Zarząd Rejonowy PCK w Przemyslu i RCKiK.

Pierwsza akcja poboru krwi odbyła się pod koniec czerwca w przemyskim oddziale terenowym Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Rzeszowie. Na apel odpowiedziało 25 osób. Krew oddali m.in. członkowie PCK w Przemyslu, w tym sam szef Grupy Ratownictwa PCK działającej przy zarządzie rejonowym Łukasz Szaruga, członkowie OSP Wyszatyce Michał Mierzwa, Konrad Kieszek, studenci, nauczyciele, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz

Kolejna otwarta akcja dla mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości zostanie przeprowadzona 22 sierpnia br. Krew mogą oddawać kobiety i mężczyźni w wieku od 18 do 65 lat. Osoby chętne muszą posiadać przy sobie dowód osobisty i być po lekkim posiłku. Każdemu, kto po raz pierwszy odda honorowo krew, zostanie ustalona grupa krwi. Taka osoba otrzyma również legitymację HDK oraz Identyfikacyjną Kartę Grupy Krwi, tzw. Krewkartę.

margo

W SKRÓCIE

PRZEMYŚL

Wybieramy kolory autobusów

Prezydent Przemysła, prezes MZK oraz Forum Rozwoju Przemysła zachęcają do wzięcia udziału w internetowej ankiecie dotyczącej kolorystyki autobusów miejskich w Przemysłu. Za pośrednictwem strony internetowej (www.kolorystykaautobusow.pl) można głosować na jeden z 15 przedstawionych projektów. Forum Rozwoju Przemysła przedstawiło 5 projektów, MZK – 4 projekty, Stowarzyszenie Młody Przemysł – 3 projekty, **Łukasz Mastyk** również 3. Głosowanie trwa do 15 sierpnia. (lew)

PRZEWORSK

Wakacyjny konkurs plastyczny

Do 13 sierpnia nadsyłać można prace na konkurs „Spacerkiem po Przeworsku – miejsca, które pokazałyby turystom zwiedzającym nasze miasto”, ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Przeworsku. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 13 lat, zarówno mieszkających na stałe w Przeworsku, jak i odwiedzających to miasto w czasie wakacji. Organizatorzy oczekują na prace plastyczne w formacie A4, wykonane dowolną techniką oraz opatrzone kartą z imieniem i nazwiskiem autora, datą urodzenia oraz adresem i numerem telefonu kontaktowego. Prace (każdy uczestnik może złożyć 1 pracę) powinny być dostarczone na adres: Miejska Biblioteka Publiczna w Przeworsku, 37-200 Przeworsk, ul. Piłsudskiego 8, z dopiskiem: „Spacerkiem po Przeworsku”. Jury przyzna nagrody rzeczowe w trzech kategoriach wiekowych. Termin dostarczania prac – 18 sierpnia. Wyniki będą znane 25 sierpnia. Regulamin konkursu na stronach MBP oraz urzędu miasta w Przeworsku. Patronat nad konkursem sprawuje burmistrz Przeworska. (lew)

PRZEMYŚL

Na wakacje dla dzieciaków

Według stanu na 12 lipca br. z pomocy MOPS w Przemysłu w ramach wakacji skorzystało dotychczas 135 dzieci, w tym: 43 dzieci nieodpłatnie (na podstawie skierowania kuratorium) i 86 w formie dofinansowania do obozów, kolonii i turnusów rehabilitacyjnych. W formie zasiłków celowych przekazano w sumie na ten cel 14 tys. zł, a 17 tys. 200 zł w formie świadczenia pieniężnego na zakup posiłków. Sześćdziesięciu dzieci skorzystało z dofinansowania do półkolonii organizowanych w Przemysłu. Na ten cel wydano 462 zł. (u)

PRZEWORSK

Boks nad Mleczką

We wrześniu mają się rozpocząć treningi bokserskie w Przeworsku, na które zaprasza Przeworski Klub Karate Kyokushin. Treningi poprowadzi znany z prowadzenia karateków **Dariusz Walas**, który uzyskał tytuł instruktora pięściarstwa. Na treningi zaproszeni są wszyscy chętni do nauki boksu. (lew)

PRZEMYŚL: Rynek jest dla ludzi – ale bardziej dla turystów i miejscowych urlopowiczów czy mieszkańców okolicznych kamienic?

Ciszej czy głośniej?

Wraz z wakacjami wrócił odwieczny spór między lokatorami przyrynkowych kamienic a urlopowiczami, którzy chcieliby nieco dłużej niż zwykle pobawić się

na koncertach czy w kawiarniach ogródkach.

Do redakcji docierają sygnały, że mieszkańcy niektórych kamienic

wręcz toczą wojny z bywalcami lokali zlokalizowanych na parterze. Chodzi o bary i kawiarnie w rynku, gdzie w lecie młodzież i turyści bawią się do późnych godzin nocnych,

podczas gdy mieszkańcy sąsiednich kamienic chcą spać albo odpocząć w spokoju. Zapytaliśmy mieszkańców miasta, co o tym sądzą i jakie widzą rozwiązanie problemu.



DANIEL: – Jasne, że koncerty powinny trwać dłużej! Szczególnie w lecie, kiedy nie ma co robić. Jesteśmy miastem atrakcyjnym, z ambicjami turystycznymi, więc dział się powinno jak najwięcej. Jeśli ktoś mieszka w rynku, powinien to ścierpieć. Lato nie trwa cały rok, od hałasów i imprez można odpocząć po sezonie.



WOJTEK: – Trochę wydłużyć można. Tak kompromisowo, z godzinę, dwie. Szczególnie w sezonie. Jakbym był mieszkańcem rynku, to pewnie nie opuściłbym żadnej imprezy i wtedy by mi nie przeszkadzały...



MARIUSZ: – Myślę, że nic się wielkiego nie stanie, jeśli przesunie się ciszę nocną z dwudziestej drugiej na dwudziestą trzecią. Taki złoty środek: nie za długo, nie za krótko... Pewnie wszystkich to nie zadowoli, ale po to właśnie jest rynek, żeby żył. Choć być może, gdybym tu mieszkał, zmieniłbym zdanie – sam nie wiem... Ale jak ktoś ma mieszkanie w tak reprezentacyjnym, szczególnym miejscu, to chyba wie, że starówka rządzi się trochę innymi prawami. Trzeba to akceptować na zasadzie „coś za coś”.

Komendant Straży Miejskiej **JAN GENEJA:**

– Faktycznie, mamy interwencje dotyczące hałasów w tak zwanych ogródkach piwnych czy przedłużających się koncertów. W większości przypadków udaje się pogodzić zwaśnione strony, ale nie zawsze. Choć cisza nocna w całym kraju obowiązuje od godziny dwudziestej drugiej, kwestie ogródków i imprez, a w konsekwencji nadmiernych nocnych hałasów, każde miasto rozwiązuje po swojemu. W Gdańsku na przykład mieszkańcy kamienic na starówce dostali propozycję, by przenieść się do innych mieszkań. Kto chciał – skorzystał, kto nie – musiał się pogodzić z uciążliwościami związanymi z mieszkaniem w centrum. Mieszkania w rynku można by sprzedać na biura, a te jak wiadomo czynne są w określonych godzinach i żaden nocny koncert czy piwny ogródek z głośniejszą muzyką z pewnością działalności tej by nie zakłócał. Pomysł ten wydaje mi się do rozważenia, o ile byłby możliwy technicznie. Przecież nie jesteśmy miastem przemysłowym, chcemy żyć z turystów i w nich upatrujemy szansę na rozwój i dobrobyt. Siłą rzeczy powinniśmy pozwolić im się bawić.



Hubert LEWIKOWICZ

Naczelnik wydziału kultury UM **JAN JAROSZ:**

– Do tej pory próbowaliśmy łagodzić sytuację, ustalając z organizatorami koncertów, by zakończono je do dwudziestej drugiej. Ogródki natomiast, o ile wiem, mogą być czynne tak długo, jak długo otwarty jest lokal, przy czym po dwudziestej drugiej obowiązuje taka sama cisza nocna jak wszystkie inne instytucje. Wiadomo jednak, że rozbawieni turyści czy miejscowi urlopowicze nie zawsze odpoczywają w ciszy i spokoju. I tak naprawdę trudno bezwzględnie ten wymóg egzekwować... W mojej opinii warto się zastanowić nad rozwiązaniami, stosowanymi w wielu miastach turystycznych, choćby w Kazimierzu Dolnym, gdzie życie nocne jest wręcz kreowane poprzez organizowanie imprez po dwudziestej drugiej. Wystarczy spojrzeć w program telewizyjny: transmisje na żywo o dwudziestej trzeciej! Być może, ożywiając przemyski rynek na noc, warto będzie zaproponować mieszkańcom kamienic zamianę mieszkań na inne, w spokojniejszym miejscu – o ile, rzecz jasna, technicznie da się to zrobić. Słowem, chyba faktycznie czas zastanowić się nad rozwiązaniem problemu. Sezon nie trwa wiecznie, ale warto, żeby nasza starówka tętniła życiem o każdej porze. Z pewnością nam się to opłaci.



Łukasz MENDYCHOWSKI (6)



MARZENA I BASIA: – Oczywiście, że rynek ma tętnić życiem! Absolutnie! Imprezy powinny być właśnie tutaj, żeby młodzież z nudów nie robiła cyrków po osiedlach. Od tego jest lato, żeby wieczorem wyjść na rynek. A mieszkający tu ludzie powinni się dostosować. Z pewnością nie jest do dla nich miłe, ale takie są uroki mieszkania na starówce.

LOKATORKI jednej z kamienic w rynku: – Mieszkamy nad lokalem i dokładnie wiemy, co się dzieje wieczorami. Jesteśmy młode i wiemy, co to znaczy zabawa, ale każdy by miał dość codziennych hałasów. Okna zamknąć nie można, bo upał, a przy otwartym spać nie da rady... I nie tyle koncerty nam przeszkadzają, co ogródki właśnie, bo są czynne do ostatniego klienta i noc w noc.... Niedawno ktoś o pierwszej w nocy na trąbce grał!... Jeśli chodzi o koncerty, to raz w tygodniu można wytrzymać nawet i do północy. Same chętnie na nie chodzimy.

(not. oh)

Młot udarowo-obrotowy HR3540C

Pilarka spalinowa DCS 4301-38

1899 zł brutto

Energia poj. uderzenia 6,3 J

Szlifierka kątowna GA9020

Moc 2,7 KM

1149 zł brutto

Moc 2200 W – 230 mm

479 zł brutto

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

FPHU **SAN-POL** PROFESJONALNE NARZĘDZIA

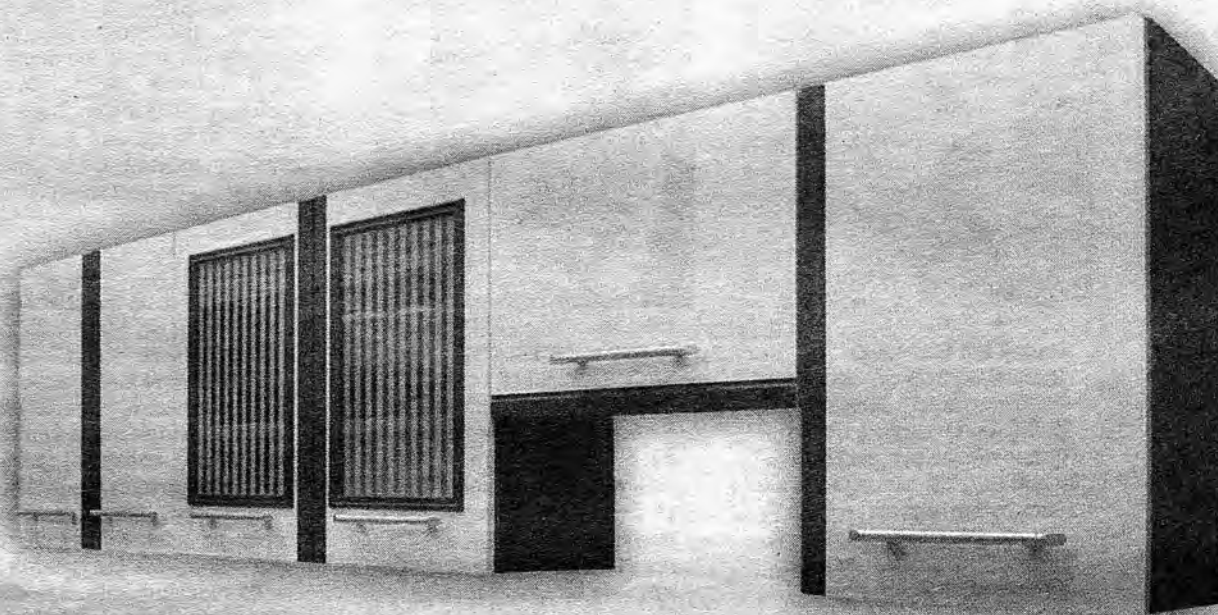
Przemysł, ul. Batorego 53
tel./fax (016) 675 02 92
fphusanpol@gmail.com

www.san-pol.pl

Makita

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Zestaw mebli SOFT WANILIA



- długość zestawu 2,3 m.b.
- dostępny w kolorze: front - wanilia korpus - wenge
- zestaw nie zawiera blatu

648-

cena za komplet

Zestaw zawiera 7 szafek



**TWÓJ
FUNDAMENT
FINANSOWY**

DARMOWY KREDYT NAWET DO 54 DNI

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00, Sob. 8.00 - 20.00, Nd. 10.00 - 19.00
Przemysł 37-700 ul. Lwowska 17, tel. (16) 67 94 100, fax (16) 67 94 200

www.castorama.com.pl

W SKRÓCIE

PODKARPACIE

Zgłoś sklep do kontroli

Program STOP 18! uruchomił stronę internetową, na której anonimowo można zgłaszać przypadki sprzedaży papierosów osobom nieletnim. Wystarczy wejść na stronę www.sklepdkontroli.pl i podać miejsce, w którym nieletni mogą nabyć wyroby tytoniowe. Zgłaszając takie zdarzenie, możemy wybrać, czy chcemy być świadkiem podczas rozprawy w sądzie rejonowym, czy nie. Za sprzedaż wyrobów tytoniowych osobom nieletnim grozi mandat w wysokości 500 zł lub nawet grzywna do 5 tysięcy. – Według ostatniego badania Programu STOP18! metodą „tajemniczy klient”, 63 procent sprzedawców sprzedaloby papierosy osobie niepełnoletniej. Problem może więc dotyczyć nawet 80 tysięcy z około 130 tysięcy punktów sprzedaży w Polsce – informują pracownicy Programu STOP 18! Program wspierają: Komenda Główna Policji, Krajowa Rada Komendantów Straży Miejskich i Gminnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Stowarzyszenie u Siemachy, Związek Harcerstwa Polskiego, Komitet na rzecz Dzieci w Polsce „Konard”, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Philip Morris Polska, Tesco, Real, PKN Orlen, Shell, Ruch, WSS Praga Południe, Naczelna Rada Zrzeszeń Handlu i Usług, Polska Izba Handlu, Żabka, Kolporter, E. Leclerc.

(lew)

PRZEWORSK

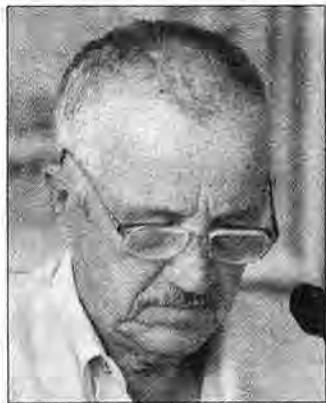
Przebudowa warsztatów ZSZ zakończona

Zakończyła się przebudowa warsztatów szkolnych Zespołu Szkół Zawodowych w Przeworsku. To jeden z etapów projektu „Rozbudowa i przebudowa z przystosowaniem dla niepełnosprawnych Zespołu Szkół Zawodowych w Przeworsku dla nowoczesnego kształcenia młodzieży i dorosłych w zawodach technicznych” finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu powiatu przeworskiego. W ramach prac przebudowano 6 pomieszczeń warsztatowych z przeznaczeniem na pracownie: samochodową, ślusarską, przejazdową stację diagnostyczną i myjnię samochodową. W czasie przebudowy wykonano roboty murarskie, tynkarskie, okładzinowe i malarskie. Wymieniono także stolarkę okienną i drzwiową, instalację elektryczną i oświetleniową, grzejniki c.o., instalację wodociągową i kanalizacyjną z separatorem substancji ropopochodnych oraz instalację przeciwpożarową. Pracownie wyposażone zostały w spawarkę mig-mag, szlifierkę, wiertarkę stołową, wiertarki ręczne, ściągacze do łożysk, zgrzewarkę punktową, imadła, wyważarkę do kół, montażownicę, odciąg do spalin, sprzężarkę powietrza, tester samochodowy z laptopem, testery podzespołów samochodowych, wózki narzędziowe i zestawy kluczy. W ramach prac wykonana została także rozbudowa bazy dydaktycznej w formie skrzydła dostosowanego dla niepełnosprawnych, połączonego z budynkiem głównym szkoły.

(lew)

PRZEMYŚL: Ostry apel radnego Zygmunta Majgiera (ROP) do polityków Platformy Obywatelskiej i wielka rewolucja w sprzedaży alkoholu

Zróbcie coś z tym świńskim ryjem!...



ZYGMUNT MAJGIER (ROP) do radnych i polityków PO: – Zróbcie coś z panami Palikotem i Niesiołowskim! To wasi koledzy! Niech ten świński ryj Palikota nie kompromituje dłużej naszej ojczyzny!

Kasyno – nie, liberalizacja w handlu alkoholem – tak. I proszę zrobić porządek z Palikotem!

Czwartkowa (15 bm.) sesja przemyskich radnych rozpoczęła się od płomiennego i bardzo ostrego w słowach apelu Zygmunta Majgiera (ROP) do radnych i polityków PO: – Zróbcie coś z panami Palikotem i Niesiołowskim! To wasi koledzy! Niech ten świński ryj Palikota nie kompromituje dłużej naszej ojczyzny! Czy wam nie jest wstyd, kiedy on obwinia nieżyjącego prezydenta? Kiedy mówi, że zmarły prezydent ma krew na rękę?! To z naszych podatków on siedzi w sejmie! I hańbą nas okrywa! Wszystkich – nas i was! – grzmiał radny, apelując do działaczy PO, by publicznie odciepli się od partyjnego kolegi i położyli kres jego wyczynom. Adresaci płomiennego mowy Zygmunta Majgiera nie zabrali jednak głosu. Nie wiadomo więc, czy ustosunkują się do apelu w trakcie kolejnych posiedzeń czy wcale.

W dalszej części obrad było już spokojniej. Dość długo radni dyskutowali nad rezolucją do władz RP w sprawie budowy przejścia granicznego Malhowice-Nizankowice. Rezolucja ta to wyraz zaniepokojenia trudnościami w budowie, a właściwie informacjami z MSWiA, że do 2015 roku inwestycja nie ruszy.

Skontrolować „jednorekich bandytów”!

Pewne ożywienie wniósł projekt uchwały opiniującej lokalizację kasyna przy ulicy Piłsudskiego 4 (Hotel „Gromada”). Z wnioskiem takim wystąpiła warszawska firma ZPR sp. z o.o. W trakcie debaty zarysował się tradycyjny spór o to, jakim miastem ma być Przemysł: czy zamkniętą wyspą odmienną od reszty kraju, czy miejscem otwartym, oferującym turystom nawet takie atrakcje, do których konserwatywni obywatele nie uczęszczają.

Prawica tradycyjnie podkreślała, że kasyno to demoralizacja, uzależnienie i drenaż kieszeni, lewica – że wszystko jest dla ludzi, o ile potrafią z tego rozsądnie korzystać. Po długiej, ale dość mery-



Radny RYSZARD KULEJ (SLD): – Jeśli chcemy być miastem dla turystów, dajmy im to kasyno, niech hotele nie świecą pustkami, niech to jakaś atrakcja będzie. Sam byłem w rzeszowskim salonie gier i żadna patologia mnie nie dopadła. Uważam, że wszystko jest dla ludzi.

torycznej dyskusji radni uznali, że ze względu na bliskie sąsiedztwo Szkoły Podstawowej nr 1, a także stadionu i wyciągu narciarskiego lokalizację taką należy zaopiniować negatywnie. Przy okazji rozgorzała też dyskusja na temat działających w przemyskich lokalach automatów do gier, tzw. „jednorekich bandytów”. Właśnie w nich, a nie w kasynach, które chciałyby się w mieście instalować, radni dopatrywali się realnego problemu uzależnień i patologii, którą czym prędzej należałoby poddać kontroli.

Metry, ach te metry...

Jeszcze goręcej zrobiło się przy projekcie zmieniającym przepisy dotyczące punktów sprzedaży alkoholu, a konkretnie ich odległości od tzw. obiektów chronionych ze 100 metrów do 50 metrów (a więc poważna liberalizacja). Pomysł ten pojawił się na poprzedniej sesji, jednak wówczas projekt zdjęto z porządku obrad. Teraz wrócił i ożywił stary spór: czy to rada czy wolny rynek ma regulować handel alkoholem i czy aby mityczne metry, dzielące bar od szkoły czy pomnika, faktycznie mają wpływ na wzrost albo spadek spożycia.

Wnioskodawcy liberalizacji – radni: Leszek Oleszek, Janusz Zapotocki, Jacek Dygut i Tomasz Kulawik z klubu radnych „Nasz Przemysł” – jako koronne argumenty podawali metry z innych miast. Krosno – 25, Jarosław – 50, Tarnobrzeg – 50. Dodawali przy tym, że obecnie w Przemysłu podmioty gospodarcze handlujące alkoholem mają nierówne prawa: jednych obowiązuje uchwała z nakazem zachowania 50 metrów, innych – 75 metrów, jeszcze innych – 100 metrów. Stąd za konieczne uznali liczenie wszystkim takiej samej odległości, najlepiej – 50 metrów.

„Kombinacje” i „zmowa koleśi”...

Radni prawicy byli zdecydowanie przeciwni, a Zygmunt Majgier z ROP uznał wręcz, że cały pomysł



Radny WIESŁAW MORAWSKI (z prawicowego klubu „Samorządny Przemysł”) w temacie kasyna: – Rozmawiałem ze specjalistami od uzależnień. Mówili, że owszem, takie przybytki to nowe miejsca pracy, ale głównie dla specjalistów zajmujących się terapiami...

to „kombinacje” i „zmowa koleśi”. Dotknęło to wnioskodawców do żywego, zaapelowali więc do prezydium rady, by uczyniło z kolegą Majgierem porządek.

– Jeśli pan przewodniczący nie położy kresu jego impertyncjom i insynuacjom, wystąpię na drogę prawną! – ostrzegali zdenerwowany radny Tomasz Kulawik. Dodawał przy tym, że korupcyjne są właśnie istniejące przepisy, bo zmuszają handlowców do kombinowania przy metrach (a to drzwi właściciel lokalu zamuruje



Radny JAN BARTMIŃSKI (z klubu PO), również w temacie kasyna: – Z dokumentów komisji rewizyjnej, badającej sprawę domniemych nieprawidłowości przy procedowaniu nad salonami gier, wynika, że rada już opiniowała pozytywnie tego rodzaju lokale. Czy aby dzisiejszy sprzeciw nie jest zwykłą hipokryzją?

i wykuje z drugiej strony, a to do piwnicy się z alkoholem przeniesie, żeby metry się zgadzały). W trakcie ostatecznego głosowania wygrał obóz liberalny: za zmniejszeniem przepisowych odległości ze 100 do 50 metrów głosowało 13 radnych (SLD, PO i Nasz Przemysł), co oznacza, że uchwała niebawem wejdzie w życie.

(oh)

Burmistrz Miasta Radymno i Miejski Ośrodek Kultury w Radymnie zapraszają na:

gwiazda wieczoru:

Andrzej Piaseczny Piasek

program artystyczny:

- 15:00 - rozpoczęcie imprezy
- 15:05 - największe przeboje ABBY i BONY M w wykonaniu wokalistów i zespołów MOK
- 16:00 - koncert kapeli podwórkowej "FAKIRY" (Piotrków Trybunalski)
- 17:00 - koncert zespołu COCO DIXIE & Sylwia Majka
- 18:00 - oficjalne rozpoczęcie Dni Radymna przez Burmistrza Miasta
- 18:05 - koncert zespołu RATATAM
- 19:15 - pokaz historyczny X-D.O.K. - II wojna światowa
- 20:30 - koncert gwiazdy wieczoru
- 22:00 - dyskoteka Disco Superstar - DJ Hubertuse & DJ Max Farenthide
- 01:00 - zakończenie - pokaz sztucznych ogni

Dodatkowe atrakcje:

- ogrodki piwne „Grille” (Hotel i Restauracja „PIAST”)
- wesołe miasteczko
- plac zabaw „MOTOMOT” z WDK Rzeszów

bilet 10 PLN (za 7 lat wejście bezpłatnie)

NIEDZIELA | 25 LIPCA | GODZ: 15:00 | STADION MIEJSKI

ESKA, WARTA, Bank BPS, ROL-MECH, GEO

W SKRÓCIE

KRASICZYN

IX Festiwal Kultury Japońskiej z Chopinem

Na Zamku w Krasiczynie 1 sierpnia odbędzie się IX Festiwal Kultury Japońskiej. Od godziny 15 do 23 trwać będą pokazy teatralne, terapii Yumeiho, aikido kenjutsu, batto-jutsu oraz tameshigiri origami i kaligrafii, japońskiej sztuki kulinarnej. Będzie też krótka lekcja języka japońskiego, prezentacja śpiewu i ceremonia parzenia herbaty. Festiwal będzie też poświęcony ukochanemu przez Japończyków Fryderykowi Chopinowi, którego rok obchodzimy. W koncercie chopinowskim wystąpią: mieszkająca w Przemyślu japońska pianistka **Atsuko Ogawa**, **Jan Urbański** (śpiew) oraz pianista z Japonii **Megumi Tezuka**, **Richa Cho**, **Mamiko Ueyama** i **Hiroshi Kurotaki**.

(lew)

PRZEMYŚL

Warsztaty muzealne dla kolonii

Muzeum Historii Miasta Przemyśla zaprasza uczestników kolonii i obozów letnich, przebywających na terenie Przemyśla i ziemi przemyskiej, do wzięcia udziału w warsztatach muzealnych. Placówka dysponuje szerokim wachlarzem tematów do wyboru, np.: poznaj miasto Przemyśl, quiz muzealny, warsztaty fotograficzne i archeologiczne, historia strojów ludowych. Dokładne informacje dostępne są na stronie internetowej muzeum: rynek@muzem.przemysl.pl. Można je także uzyskać, dzwoniąc pod numer (16) 678 65 01.

Na okres wakacji muzeum wprowadziło bilet okolicznościowy dla grup kolonijnych w cenie 50 złotych od grupy. Nie powinna ona jednak przekraczać 30 osób.

(u)

LUBACZÓW, KOBYLNICA

Odtworzą „Lubaczówkę”

Na początku lipca br. w Krakowie została podpisana umowa na odtworzenie historycznej drogi, tzw. Lubaczówki, wiodącej z Lubaczowa do Kobylnicy. Droga będzie asfaltowa, o długości 12,3 km. Jak wyjaśnia **Edward Marszałek**, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, inwestycja umożliwi dostęp do terenów leśnych pozostających w zasięgu kłeszkowego występowania chrabąszcza majowego, czyniącego ogromne szkody w drzewostanach sosnowych. Ułatwi ona wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych w uprawach leśnych, zakładanych ostatnio na powierzchniach pokłeszkowych. – Istotą przedsięwzięcia jest udostępnienie terenów leśnych dla gospodarki leśnej, ale również dla potrzeb rekreacji, turystyki i edukacji przyrodniczej. Czekają też właściciele gruntów prywatnych, do których dojazd jest obecnie niemal niemożliwy. Dlatego można mówić, że jest to działanie na rzecz szeroko rozumianego dobra publicznego – informuje **Zenon Szkamruk**, nadleśniczy Nadleśnictwa Lubaczów. Rozpoczęcie prac przewidywane jest jeszcze jesienią, a zakończenie w listopadzie 2011 roku. Wartość inwestycji to prawie dziewięć milionów złotych brutto. Zostanie ona sfinansowana z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

MSM

PRZEMYŚL: 2 miliony dla szczęśliwca

Znowu główna wygrana

Okazuje się, że Przemyśl jest jednym z najszcześniejszych miejsc na mapie Polski. Niedawno pisaliśmy o szczęśliwcu, który trafił w Lotto szóstkę. 13 lipca kolejny gracz z Przemyśla zaliczył główną wygraną.

Tym razem kupon został złożony w kolekturze przy ul. Boruty-Spiechowicza w osiedlowym sklepie wielobranżowym, prowadzonym przez Teresę Augustyn. Był to jedyny kupon tego gracza, złożony w systemie „chybił-trafił”. Główna wygrana tego losowania to 2 miliony złotych. – Kolekturę prowadzę od sześciu lat, ale „szóstka” padła po raz pierwszy. Zdarzały się „piątki”, w maju w

grze Multi Multi ktoś wygrał 22 tysiące, a jedna pani wygrała w loterii „pisanka” 7 tysięcy – mówi pani Teresa. Ona sama także gra, ale mówi, że zawsze obstawia te same numery i po głównej wygranej w jej kolekturze nie zamierza zwiększać nakładów na zakłady. Może i mnie się kiedyś uda – uśmiecha się Teresa Augustyn.

(lew)

Kolektura TERESY AUGUSTYN była 13 lipca najszcześniejszą kolekturą w Polsce.



Hubert LEWKOWICZ

SOŚNICA, JAROSŁAW: Niesłusznie zapłacili za karetkę

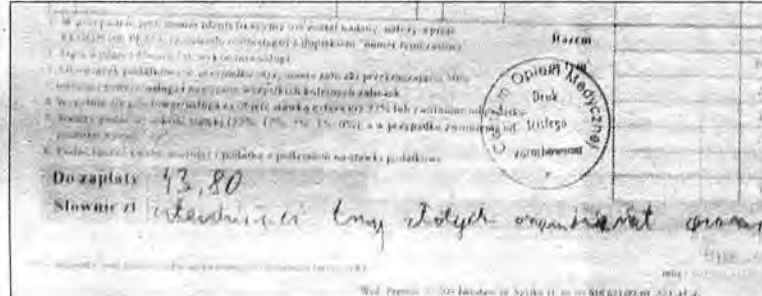
COM się pomylił (na niekorzyść pacjenta)

Wielkie było zdziwienie rodziny niepełnosprawnego pana Mieczysława z Sośnicy, gdy zobaczyła rachunek wystawiony za przewóz karetką ze szpitala w Jarosławiu. – Do tej pory nigdy nie płaciliśmy – mówi żona chorego. – To pomyłka, pieniądze zostaną zwrócone – zapewnia dyrektor ds. leczenia COM w Jarosławiu **Janina Dańczak-Balicka**.

Pan Mieczysław jest po udarze mózgu, który spowodował u niego poważny niedowład ciała. Nie chodzi, ma duże kłopoty z mówieniem. Na oddział chorób zakaźnych trafił z biegunką i bólem brzucha. Po kilku dniach pa-

cjent został wypisany i karetką odwieziony jak zawsze do domu. Siedemdziesięcioletni chory był wielokrotnie w szpitalu, ostatni raz na wiosnę. Po raz pierwszy jednak za przewóz karetką wystawiony został rodzinie rachunek. Mieli zapłacić 43 złote i 80 groszy. – Powiedziano nam, że przepisy się zmieniły, więc zapłaciłam – opowiada żona chorego. Pan Mieczysław, oprócz stanu po udarze, cierpi na cukrzycę, nadciśnienie i migotanie przedsionków.

Po interwencjach dziennikarskich okazało się, że pieniądze zostały pobrane omyłkowo. – Pani doktor błędnie zakreśliła dwie rubryki, które się wyklu-



Hubert LEWKOWICZ

Faktura za karetkę wywołała zdziwienie rodziny sparaliżowanego pacjenta.

cząją. Ratownik zastosował się do tych zaleceń. Pieniądze, oczywiście, zostaną zwrócone. To nie żadna sensacja, tylko ludzka pomyłka, wszyscy popełniamy błędy.

Wszystko zostało już wyjaśnione – zapewnia **Janina Dańczak-Balicka**, dyrektor ds. leczenia COM w Jarosławiu.

(lew)

CHOTYNIEC

(gm. Radymno):

Saperzy unieszkodliwili niebezpieczne znalezisko Niebezpieczne pamiątki

W czwartek, 15 lipca, pracownicy firmy budującej autostradę w miejscowości Chotyńiec wykopali podejrzane wyglądające przedmioty.

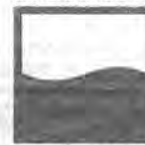
Pracownik firmy budowlanej powiadomił o tym dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu. Policjanci zabezpieczali znalezisko do czasu, aż na miejsce przyjechali saperzy z rzeszowskiej jednostki. Wtedy policyjny pirotechnik stwierdził, że w ziemi tkwiły pociski moździerzowe i artyleryjskie oraz granaty nasadowe pochodzące z okresu drugiej wojny światowej. Niebezpieczny arsenał został przewieziony na poligon, gdzie zostanie unieszkodliwiony. W czasie pierwszej i drugiej wojny światowej na naszych terenach toczyły się walki i jeszcze sporo takich pamiątek tkwi w ziemi. Należy pamiętać, że każde takie znalezisko może być śmiertelnie niebezpieczne i o każdym takim przypadku trzeba niezwłocznie powiadomić policję.

J.

TERAZ POLSKA sięga po okno PLATINIUM



LAUREAT KONKURSU



TERAZ POLSKA

OKNOPLAST®



zobaczysz różnicę

OKNA z Krakowa

www.oknoplast.com.pl
infolinia 0801 14 00 00

Najczęściej wybierane przez Klientów
okno PLATINIUM nagrodzone
prestżowym godłem Teraz Polska!

PRZEMYŚL
ul. 3 Maja 97
tel. 16/ 733 80 72

W SKRÓCIE

**PRZEMYŚL,
JAROSŁAW,
PRZEWORSK,
LUBACZÓW**

Wyższa emerytura

Każdy, kto przebywa na wcześniejszej emeryturze, a ukończył podstawowy wiek emerytalny i posiada dodatkowy, minimum 30-miesięczny staż pracy, może wystąpić o przeliczenie emerytury. Mogą o to wnioskować również kobiety urodzone po 1948 roku, uprawnione do wcześniejszej emerytury obliczonej na tzw. dotychczasowych zasadach. Prawo do nowej emerytury przysługuje od miesiąca, w którym został złożony wniosek. Jak informuje **Małgorzata Bułafa**, rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Rzeszowie, emerytura przyznawana po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego będzie wyższa dla tych osób, które – po przyznaniu wcześniejszej emerytury – przez okres co najmniej 30 miesięcy podlegały ubezpieczeniom społecznym. W takim przypadku, tzw. część socjalną emerytury, wynoszącą 24 proc. kwoty bazowej, ZUS obliczy od nowej kwoty bazowej obowiązującej w dacie ustalania emerytury powszechnej. Natomiast do obliczenia części tzw. stażowej tej emerytury zostanie przyjęta podstawa wymiaru emerytury wcześniejszej. Oznacza to, że część tej emerytury, zależna od udowodnionego stażu ubezpieczeniowego, ustalana będzie zawsze od tej samej kwoty bazowej, od jakiej była ostatnio obliczona emerytura wcześniejsza. Emerytura powszechna, przysługująca osobom, które nie pracowały przez co najmniej 30 miesięcy po przyznaniu wcześniejszej emerytury, jest w całości obliczana od tej samej kwoty bazowej, a zatem jej wysokość nie ulega zmianie. Kobiety urodzone 1 stycznia 1949 r. i później, uprawnione do wcześniejszej emerytury obliczonej na dotychczasowych zasadach, z chwilą ukończenia 60 lat mogą zgłosić wniosek o emeryturę przysługującą z tytułu osiągnięcia podstawowego wieku emerytalnego. Emerytura ta obliczona zostanie według nowych zasad, tj. w oparciu o ustalony i zwaloryzowany kapitał początkowy oraz zwaloryzowane składki na ubezpieczenie emerytalne, zewidencjonowane na indywidualnym koncie ubezpieczonego począwszy od 1999 r. Osobie uprawnionej do wcześniejszej emerytury, emeryturę powszechną ZUS przyznaje tylko na wniosek. Prawo do nowej emerytury przysługuje od miesiąca, w którym został złożony. Jeśli nowe przeliczenie okaże się mniej korzystne od dotychczasowego, emeryt nic nie traci. ZUS z urzędu kontynuować będzie wypłatę emerytury w dotychczasowej (wyższej) wysokości. Więcej informacji na ten temat można uzyskać w Oddziale ZUS i jego jednostkach terenowych.

MSM

Podziękowanie
panu ordynatorowi
Jerzemu Kaczmarzowi,
wszystkim lekarzom
oraz pielęgniarcom
oddziału ortopedii
Wojewódzkiego Szpitala
w Przemyślu
za wspaniałą opiekę
składa Zofia J.

PRZEMYŚL: Problemy najstarszej zasańskiej świątyni

Dach przepuszcza wodę

270 tys. zł potrzebuje parafia pod wezwaniem św. Trójcy w Przemyślu, aby wyremontować przeciekającą dach. To pilna sprawa, bo kolejnej zimy potężna konstrukcja może nie wytrzymać.

Osiemnastowieczny późnobarokowy kościół pw. Świętej Trójcy to najstarsza świątynia na Zasanii. Inicjatorami jego budowy były – mające w tym miejscu swój klasztor – siostry benedyktyнки. Sporą sumę pieniędzy przeznaczył na ten cel w 1748 r. wojewoda kijowski Franciszek Ksawery Potocki. Wiąże się z tym faktem ciekawa legenda, według której przedwcześnie zmarła żona wojewody Anna ukazywała się po swojej śmierci jednej z zakonnic przemyskiego konwentu benedyktynek, żądając od niej wybudowania nowego kościoła. Wieść o tym dotarła do Franciszka, który miał wyrzuty sumienia z powodu skazania na śmierć swojej synowej Gertrudy Komorowskiej. I to właśnie zadośćuczynienie za swój



Remont dachu i konstrukcji dachowej to koszt około 270 tys. zł.

grzeszny czyn miał go skłonić do wyłożenia znacznej kwoty na budowę kompleksu klasztorowego na Zasanii. W świątyni znajduje się wiele cennych zabytków, z których jednym z najciekawszych jest polichromia ścienna wykonana w

latach 80. XVIII w. przez Stanisława Stroińskiego.

Pomoc potrzebna od zaraz

Te cenne zabytki mogą niebawem być zagrożone, gdyż rdzewiejąca blacha na dachu

kościół zaczyna powoli przepuszczać wodę. Renowacji wymagają również konstrukcje dachowe. Szacunkowy koszt remontu to kwota ok. 270 tys. zł. Kościół wpisany jest oczywiście do Rejestru Zabytków. Zalecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest jasne: na dachu może być tylko blacha tytanowo-cynkowa. Proboszcz parafii pw. św. Trójcy ks. Jan Mazurek mówi, że 90 tys. zł świątynia dostanie z różnych źródeł państwowych, o co wystarały się siostry benedyktyнки. Pozostałą kwotę trzeba zebrać. Aby remont skończyć przed zimą, należałoby go rozpocząć już w sierpniu. Jeśli do niego nie dojdzie, przypadnie zagwarantowane 90 tys. zł. Sytuacja jest podbramkowa. Proboszcz o pomoc zaapelował do wiernych. Poszukuje też sponsorów. – Dofinansowanie dostaniemy dopiero po zakończeniu prac, a już teraz potrzeba około 100 tysięcy złotych na blachę – zakończył ks. J. Mazurek.

margo

PRUCHNIK GÓRNY (pow. jarosławski): Nowoczesny Dom Strażaka

Zastużyli na uznanie

W budowie pomagali sami strażacy. Przepracowali łącznie 2 tysiące godzin. Pruchnicka remiza została rozbudowana, jest teraz funkcjonalna i nowoczesna. Posiada dwa boksy garażowe, dwie klimatyzowane sale, które mogą być wykorzystywane np. do prowadzenia szkoleń oraz zaplecze socjalne i sanitarne. Zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki do pełnienia służby, prowadzenia ćwiczeń oraz napraw i konserwacji sprzętu pożarniczego. Całkowity koszt inwestycji zamknął się kwotą 1 mln 177 tys. 66 zł.

Uroczyste oddanie remizy do użytku poprzedziła msza św. w intencji strażaków, odprawiona przez wicedziekana ks. Kazimierza Trelkę, proboszcza parafii w Pruchniku. Potem, podczas spo-



Wicedziekan ks. **KAZIMIERZ TRELKA**, proboszcz parafii w Pruchniku, dokonał poświęcenia rozbudowanej remizy OSP w Pruchniku Górnym.

tkania, kilkunastu druhów zostało uhonorowanych medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”, odzna-

ką „Za wysługę lat” oraz „Strażak wzorowy”. Przybyli na czerwcową uroczystość goście podkreślali w

swoich wystąpieniach fakt, iż OSP Pruchnik chlubnie zaznaczyła swoje istnienie na kartach historii ziemi jarosławskiej. Odczytano także list okolicznościowy od prezesa ZG ZOSP RP Waldemara Pawlaka. Projekt rozbudowy tego obiektu wykonał architekt Henryk Sobolewski. Kierownikiem budowy był Aleksander Szczepanik. Prace rozpoczęto 12 czerwca 2008 r. Wykonywane były przez bezrobotnych zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych. Na zakończenie uroczystości serca wszystkich rozradowały swoim występem dzieci z zespołu działającego przy SP nr 2 w Pruchniku. Warto dodać, że oprawę muzyczną uroczystości zapewniła orkiestra dęta z OSP w Pruchniku.

MG

PRZEMYŚL: VI międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów

Folklorystycznych Przemyśl 2010

Taniec odbiciem kultury

Festiwal jest imprezą cykliczną organizowaną przez Młodzieżowy Dom Kultury w Przemyślu. Jego celem jest propagowanie polskiej kultury ludowej – w szczególności tańca ludowego – oraz tradycji tanecznych innych narodów jako wspólnego europejskiego dziedzictwa kulturowego.

Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych po raz pierwszy gościł w Przemyślu w 2005 roku. Na zaproszenie dyrektora MDK Adama Króla przyjechały do nas zespoły ze Szkocji, Irlandii, Słowacji i Ukrainy. Wzięły w nim także udział zespoły taneczne z Polski: z Birczy, Trójczyc oraz coroczny gospodarz festiwalu – zespół ludowy Sumieszka z MDK w Przemyślu. W kolejnych latach gościły u nas również grupy z Wę-

gier, Ukrainy, Gruzji, Serbii i Mołdawii.

W tegorocznym festiwalu uczestniczyły: Zespół „Lefkosa” Folkloru Darnego „Folk-Der” ze stolicy Cypru Nikozji, reprezentujący Ukrainę Zespół „Serpanok” ze Lwowa, Zespół „Roztocze” z Tomaszowa Lubelskiego i gospodarz – zespół ludowy „Mała Sumieszka” z MDK w Przemyślu.

Festiwal rozpoczął się uroczystym korowodem ulicami miasta i spotkaniem z prezydentem Przemyśla Robertem Chomą, który objął honorowy patronat nad imprezą.

Wszyscy miłośnicy kultury ludowej i tańca mogli podziwiać uczestników festiwalu w ostatnią czerwcową niedzielę, podczas koncertu galowego w Centrum Kulturalnym w Przemyślu oraz dzień później, pod-



czas koncertu plenerowego VI Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Dydni „Dzieci gór i dolin”.

Zespoły taneczne uczestniczące w festiwalu zaprezentowały się w pełnej krasie podczas koncertu galowego w Centrum Kulturalnym w Przemyślu.

S.J.

WYJAŚNIENIE

Jeszcze w sprawie zabytków



Łączna kwota tegorocznych dotacji dla innych podmiotów to 80 tysięcy złotych, z czego 35 tys. zł przeznaczone jest na remont wieży katedralnej.

W związku z licznymi zapytaniem w sprawie pieniędzy, które miasto Przemysł przeznacza na zabytki (artykuł „Ile na zabytki?” z 2 czerwca br.) wyjaśniam:

1. W tegorocznym budżecie zaplanowano na ten cel kwotę około 3,8 mln złotych. Mieści się w niej przewidziana na 2010 rok dotacja od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w wysokości 500 tys. zł. Bez dotacji od WKZ miasto Przemysł wyłoży na zabytki około 3,3 mln zł. We wspomnianym artykule podałam kwotę 2,8 mln zł. Różnica wynika między innymi ze zmian, na bieżąco wprowadzanych do budżetu.

2. W puli 3,3 mln zł znajdują się pieniądze na dotację z miejskiego budżetu dla innych podmiotów, będących właścicielami zabytków (kościół, prywatnych właścicieli itp.). Łączna kwota tegorocznych dotacji dla innych podmiotów to 80 tysięcy złotych, z czego 35 tys. zł przeznaczone jest na remont wieży katedralnej, 15 tys. zł – na konserwację Tablicy Grunwaldzkiej na elewacji przemyskiej katedry, 10 tys. zł – na elewację kamienicy Rynek 10, 20 tys. zł – na odtwarzanie w kościele Franciszkanów.

Olga HRYŃKIWI

Przemysł był jednym z przystanków na trasie rowerowej wyprawy, której celem jest wsparcie fundacji „Mam marzenie”

Jadą mimo bólu

Niewiele w życiu jest takich chwil, kiedy ból przynosi również radość. Takiego uczucia każdego dnia swej wędrówki doświadczają Krzysztof Rejman z Nehrybki oraz Tomasz Wróbel i Wojciech Stefaniak z Opoła. Za każdy przejechany kilometr sponsorzy wpłacają pieniądze na rzecz fundacji „Mam Marzenie”.

Rowerzyści jadący pod skrzydłami fundacji „Mam Marzenie”, przejechali już około 1000 km, pokonując trasę z Opoła przez Cieszyn, Zakopane, Zdiar na Słowacji, Barwinek do Przemysła. – Jechało się bardzo fajnie, choć oczywiście zdarzały się i kryzysy – wspomina pomysłodawca wyprawy Krzysztof Rejman. Dziennie przejeżdżali średnio 200 km, na pewnych eta-

pach większość trasy pod górę, przy nachyleniu nawet 20 procent. Największy kryzys dopadł ich w Tatrach. Było już późno, około godziny 21 zjeżdżali do przejścia granicznego na Łysej Polanie, do zaplanowanej bazy mieli jeszcze 13 kilometrów. Po całodziennym górskiej podróży organizmy zaczęły odmawiać jednak posłuszeństwa. Nie podali się, po chwili odpoczynku udało się przełamać zmęczenie. Trudny górski etap trasypodkreślają także koledzy Krzysztofa. Ze szczególnym sentymentem wspominają ludzi, którzy ich przyjmowali i tych spotkanych na trasie. Wiele osób obiecało odwiedzić Przemysł, bardzo podobała im się koncepcja akcji. Ludzie zaczęli też wpłacać pieniądze na konto fundacji „Mam



Sebastian JASINSKI

– Zachęcam przemysian i mieszkańców okolic, niech Podkarpacie okaże się hojne i pokaże, że potrafimy pomagać dzieciom – apeluje Krzysztof Rejman (w środku).

marzenie”. Wyprawę wsparły także władze Przemysła. A rowerzyści odwiedzili się, roz-

S.J.

PRZEWORSK

Muzyka, śpiew i wianki na Mleczce

Występy kapel ludowych, zespoły folklorystyczne, liczne konkursy, loterie fantowe, spektakle teatralne oraz występy nawiązujące do obchodów nocy świętojańskiej – te wszystkie atrakcje czekały na uczestników imprezy w przeworskim „Pastewniku”.

W niedzielę, 11 lipca odbyła się już 5 edycja Nocy Świętojańskiej, organizowanej dla osób niepełnosprawnych przez Polski Związek Niewidomych, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Przemysł oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Łopuszce Wielkiej. Na scenie swoje umiejętności zaprezentowali artyści z zaproszonych Środowiskowych Domów Samopomocy i Warsztatów Terapii Zajęciowej z całego województwa podkarpackiego. Wszyscy otrzymali piękne statu-



Na scenie swoje umiejętności zaprezentowali artyści z zaproszonych Środowiskowych Domów Samopomocy i Warsztatów Terapii Zajęciowej z całego województwa podkarpackiego.

etki wykonane ręcznie przez ŚDS w Łopuszce Wielkiej. Niepełnosprawni, których było ponad 300,

przygotowali także kiermasz, na którym można było zakupić wykonane przez nich prace plastyczne

JuSt

PRZEMYŚL: X finał konkursu

„Bezpieczna Szkoła”

„Szesnastka” najlepsza

W sali widowiskowej w Zamku Kazimierzowskim w Przemyslu odbył się X Finał Konkursu Profilaktycznego „Bezpieczna Szkoła”. W konkursie uczestniczyło około 600 uczniów czwartych klas przemyskich szkół podstawowych.

Przedsięwzięcie zorganizowano po to, by zapoznać uczniów z różnego rodzaju zagrożeniami, z jakimi mogą się spotkać w trakcie zabawy bądź nauki. Omawiano również przepisy ruchu drogowego, zasady udzielania pierwszej pomocy i niebezpieczeństwa wynikające ze spożywania alkoholu, palenia papierosów czy używania narkotyków.

Konkurs przeprowadzony został w czterech etapach. Podstawowym był etap klasowy, mający na celu wyłonienie 3-osobowej drużyny reprezentującej klasę w dalszej rywalizacji. Potem był etap szkolny, który wyłonił najlepszą drużynę z danej szkoły. Te rywalizowały w półfinale, z którego do wielkiego finału awansowało 5 z 10 reprezentacji przemyskich szkół.

W finale najlepiej zaprezentowała się Szkoła Podstawowa nr 16, która zdobyła łącznie 22 pkt. Występowała w składzie: Kamila Maziarczyk, Zuzanna Przewrocka i Daniel Dyki. Opiekunem była pedagog szkolna Ewa Sowa. Kolejne miejsca zajęły reprezentacje: Szkoły Podstawowej nr 4 (Patrycja Kutyła, Kamil Dacko, Wiktor Bartnicki, opiekun – Elżbieta Matusz), Szkoła Podstawowa nr 14 (Emilia Cielecka, Agata Kordek, Michał Kondrat, opiekun – Zofia Kulig), Szkoła Podstawowa nr 11 (Hubert Rydz, Paweł Machaj, Michał Kotek, opiekun – Renata Bienia) oraz Szkoła Podstawowa nr 5 (Karolina Milanowska, Konrad Prychocin, Michał Folta, opiekun – Monika Liżoń-Polańska). W finale konkursu wystąpiły solistki: Maria Feduniewicz, Aleksandra Stelmaszczyk i Joanna Piwko z SP 4 w Przemyslu. Nagrody dla uczestników konkursu zostały zakupione ze środków: Wydziału Spraw Społecznych UM w Przemyslu, SKOK Wesoła o. Przemysł, firmy „MAC – Edukacja” Kielce oraz Straży Miejskiej w Przemyslu.

margo

KRAKÓW, PRZEMYŚL: Tramwaj-kawiarnia promował Przemysł

Reklamowali miasto pod Wawelem

Do zwiedzenia turystycznych atrakcji Przemysła zachęcali przedstawiciele Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego na czele z naczelnikiem Janem Jarozem, grupa członków Stowarzyszenia Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka, a także przemyscy fajkarze i maskotka „Przemisia”.

Specjalny tramwaj retro, stylizowany na lata 20. ubiegłego wieku, wzbudził wśród krakowian spore zainteresowanie. Komfortowe, klimatyzowane wnętrza z 39 miejscami siedzącymi, wewnętrznym i zewnętrznym nagłośnieniem oraz zainstalowanymi trzema monitorami LCD przyciągało pasażerów.

To „cudo” jeździło po Krakowie przez siedem godzin w jedną z czerwcowych sobót, w okolicach Rynku, Kazimierza, Podgórze i Salwatoru. W środku krakowianie mogli spotkać przemyskich „szwejków”, w tym samego Józefa Szwejka, maskotkę „Przemisia” i fajkarzy. Mieli okazję obejrzeć



W tramwaju-kawiarni krakowianie mieli okazję m.in. obejrzeć filmy o Przemyslu.

filmy o Przemyslu i zapoznać się z grą miejską pod tytułem *Dobry wojak Szwejk i wehikuł czasu Wincentego Svobody* oraz komiksem *Zupełnie nieznaną przygodą Dobrego Wojaka Szwejka w mieście Przemyslu*. Wszyscy, którzy odwiedzili tramwaj-kawiarnię, otrzymali materiały promujące

nasze miasto. Obok licznych polskich i zagranicznych gości, miłą niespodzianką była także wizyta członków Stowarzyszenia Przyjaciół Przemysła w Krakowie. Czyta akcja przełoży się na odwiedzin krakowian w Przemyslu, okaże się w czasie tych wakacji.

MG

Radawa welcome to!



Strzeżone kąpielisko w ośrodku GOSiR w Radawie. Zjeżdżalnia oblegana jest przez maluchy

Radawska piaszczysta plaża ma grono wiernych wielbicieli, a samo kąpielisko wyraźnie w ostatnich latach rozkwitło.

Radawa to już typowa miejscowość letniskowa, z całkiem niezłym zapleczem: ośrodkami wypoczynkowymi, domkami letniskowymi, gospodarstwami agroturystycznymi, ścieżkami rowerowymi itp. Samo kąpielisko wyznaczone jest na niewielkim akwenu wodnym.

W szczycie upałów bywa tu nieco ciasno, więc zdecydowanie polecamy wizyty między weekendami. Do kąpiei wyznaczone są dwie strefy: do żółtej boi (głębokość ok. 60 cm) i do czerwonej boi (głębokość 110 cm). Długość linii brzegowej – około 100 metrów, długość kąpieliska w głąb akwenu – około 50 metrów. Nad bezpieczną zabawą czuwa

dwóch ratowników. Kąpielisko znajduje się na terenie ośrodka GOSiR. Wstęp jest płatny: bilet normalny – 4 zł, ulgowy – 2 zł. W ramach odpłatności za wstęp można korzystać z boisk, toalet, placów zabaw, zjeżdżalni. Odpłatne są prysznic – 5 zł, a także sprzęt pływający: kajaki – 6 i 3 zł (ulgowy) za godzinę, łódka – 8 zł i 4 zł (ulgowy).

Wyspa dla zakochanych

Kilka lat temu (na terenie ośrodka) w zakolu Lubaczówki powstał amfiteatr na wyspie. Właśnie tam odbywają się imprezy, a kiedy ich nie ma – wyspę okupują zakochane pary.

Na miejscu znajduje się też pole namiotowe i kilka boisk.

Ośrodek w sezonie czynny jest codziennie od 10 do 18. Na miejscu są także domki campingowe. Cena za dobę za domek pięcio-



Na dietę!

Jednym z dużych atutów Radawy jest ośrodek profilaktyczno-rehabilitacyjny Dom Ojca Pio, specjalizujący się w przywracaniu zdrowia przez żywienie. Oferuje diety owocowo-warzywne i makrobiotyczną. Obie oczyszczają i wzmacniają organizm. Ośrodek ma umowę z NFZ na zabiegi rehabilitacyjne, ale jest otwarty dla wszystkich. Można więc zapisać się na turnus i wykupić sobie zabiegi albo z nich wcale nie korzystać, jedynie przywracać sobie siły i sprawność poprzez dietę. Pobyt dwutygodniowy kosztuje od 1200 do 1300 zł.

osobowy 100 zł. Woda badana jest regularnie przez sanepid, codziennie rano ratownicy sprawdzają dno zbiornika pod kątem śmieci i niebezpiecznych przedmiotów. Bardzo dobrze prezentuje się mała infrastruktura: kosze na śmieci są wszędzie, gdzie trzeba, pod sosenkami i przy ścieżkach jest dużo ławek, wyznaczono osobny plac do biesiadowania, całość zadbała, regularnie porządkowana i ozdobiona estetycznymi kwiatnikami. Dodatkową atrakcją



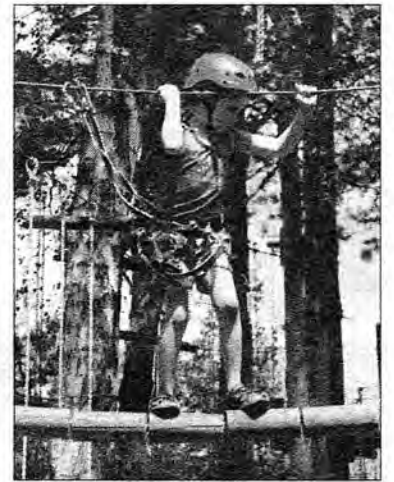
Galopem do Lubaczówki

W Radawie można pojeździć konno. Stadniny (prywatne) są przy większych gospodarstwach agroturystycznych. Nietrudno je znaleźć, bo gospodarze informują o swoich atutach już przy płotach. Wielu z nich oferuje także organizację spływów kajakowych albo wypożyczenie kajaków.

są częste koncerty i dyskoteki. Na terenie ośrodka jest kilka punktów gastronomicznych. Dominują lody i napoje, ale można również zjeść coś ciepłego. Ceny do przyjęcia: duże frytki – 5 zł, zapiekanka i hamburger – 5 zł, szaszлык – 9 zł, karkówka – 8 zł, kiełbasa z grilla – 6 zł, piwo – 4,5 zł, herbata – 2 zł, kawa – 3 zł.

(oh)

Za tydzień kąpielisko w Cieszanowie.



A może dawka adrenaliny?

Nową, bo tegoroczną atrakcją Radawy jest Adrenalina Park. W sezonie czynny jest codziennie i cieszy się ogromną popularnością. Parking kosztuje 4 zł, wstęp na teren parku jest bezpłatny, ale już atrakcje kosztują: trasy w parku linowym od 10 do 30 zł, pakiet startowy do gry w paintball – 40 zł plus odpłatność na kulki od 15 do 35 zł, jazda quadami od 20 do 60 zł, strzelanie z łuku – 15 zł za pół godziny, skuter – 25 zł za godzinę, rower – 5 zł za godzinę, trampolina – 5 zł za kwadrans. Na miejscu są też boiska do siatkówki, badmintona i piłki nożnej. Wypożyczenie rakietek i piłek na 2 godziny – 5 zł. Na terenie parku są: bufet z napojami i drobnymi przekąskami, a także place zabaw dla dzieci.

NAROL, ZAMOŚĆ: Nocny Rajd Motocykli Zabytkowych

Sokoły, CWS-ki, Harleye

Rajd Nocny Motocykli Zabytkowych to niezwykła impreza. Uczestnicy wyruszają o zmroku i polegają tylko i wyłącznie na mapach i zmyśle orientacji. W czasie licznych przystanków pod nocnym niebem sprawdzianem poddać jest ich wiedza na temat dawnej motoryzacji, koncentracja i refleks. Odwiedzają najbardziej atrakcyjne miejsca Roztocza, stale jednak pod reżimem czasu.

W tym roku rajd rozpoczął się na przepięknym rynku w Zamościu. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Kresy wielu kultur”. W imprezie szczególnie ważna jest kondycja maszyny i sprawność kierowcy. Motocykle wyprodukowane przed 1984 r. i zachowane w stanie oryginalnym lub przywrócone do niego, muszą znieść trudy wielokilometrowej trasy na nawierzchniach dalekich od przystojnych. Motocykliści walczą z brakiem snu i zmęczeniem, starając się utrzymać tempo motocyklowego marszu.

Z rynku w Zamościu w trasę wyruszyło około 80 zabytkowych motocykli. Wśród nich wiele weteranów szos: Sokoły 600, CWS 111, militarne Harleye Davidsony, kilka sztuk BSA, Simsony AWO w obu wersjach i jeden mały SR1, a także motocykle, które dopiero w ostat-



Na rynku w Zamościu pojawiło się ok. 80 zabytkowych motocykli.

nich latach zaczęto doceniać, czyli: poczciwe SHL m04 i nowsze, WSK, Jawy i Jawki, OSA, Lambretta oraz sporo BMW R35, M72, K75 czy EMW.

Zabawa do rana

Kolejne etapy trasy wiodły przez m.in.: Wielacze, gdzie motocykliści musieli wykazać się wyczuciem maszyny w slalomie między oponami, Topólcze, Zwierzyniec, gdzie w kościółku na wyspie trzeba było samodzielnie odnaleźć datę jego budowy czy Majdan Sopotki. Wszystko przerywane oryginalnymi konkurencjami, by

wymienić: zabawę zręcznościową zabytkowym sprzętem przeciwpożarowym, test wiedzy o zabytkowych motocyklach, przejście przez kontrolę patrolu Milicji Obywatelskiej czy test z pierwszej pomocy. Meta usytuowana była w Narolu. Po wręczeniu nagród z Narola ugościło wszystkich po staropolsku swojskimi wyrobami i bigosem. Na scenie zagrały zespoły „Duja Band”, „Morhana” i „Śrubka”. Zwłaszcza dwa ostatnie dały czadu. Zabawa trwała do białego rana.

MG

Atuty małych sklepów Oddaj głos na swój ulubiony sklep

Trwa druga edycja konkursu „Mój ulubiony sklep”.

By zagłosować na ulubiony mały sklep spożywczy Przemysła lub powiatu przemyskiego, wystarczy wypełnić zamieszczony obok kupon i wrzucić go do urny wystawionej w holu Urzędu Miejskiego w Przemyslu lub wysłać na adres organizatora – Przemyskiej Kongre-

gacji Kupieckiej (ul. Kościuszki 7, 37-700 Przemysł). Dla głosujących oraz zwycięzców przewidziane są atrakcyjne nagrody. Lista zgłoszonych sklepów do Konkursu-Plebiscytu „MÓJ ULUBIONY SKLEP” spożywczy – 2010 r. i szczegółowy regulamin dostępne są na stronie internetowej www.kongregacja-przemyska.com

(u)

"Mój ulubiony sklep spożywczy"

Sponsor główny
abc
PO SĄSIEDZOSTWI

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko:
.....

Adres zamieszkania, numer telefonu:
.....

Mój ulubiony sklep spożywczy w Przemyslu i powiecie:
.....

Nazwa sklepu:
.....

Dokładny adres sklepu (dzielnica, ulica, numer):
.....

Dokończ zdanie:
ZAWSZE WRACAM DO SKLEPU, W KTÓRYM
.....

Patroni medialni:

TYBIE IESKA

Video Tamer 2

intervideo

STUDIO KOLOR

INFORES

RADAWA: (gm. Wiązownica) Ogień, tańce, wróżby i tabor

Cygańska noc



Pomiędzy sosnami galopowały urocze Cyganki.

„Awen saste taj bachtale sare manusza dre da foro” – to cygańskie życzenia od członków zespołów, które upalną noc w Radawie uczyniły jeszcze bardziej gorącą. Po polsku znaczy to: „Bądźcie szczęśliwi i zdrowi wszyscy mieszkańcy tej miejscowości”.

Wieczór i noc z soboty (17 bm.) na niedzielę (18 bm.) w Radawie należały do Cyganów. – Taka piękna noc. To czas miłości. Przytulajcie się – zachęcała z estrady położonej na wyspie gwiazda wieczoru Elen Rutkowska. Skąd w Radawie Cyganie? Starzy mieszkańcy jeszcze pamiętają, jak w wiosce zatrzymywały się cygańskie tabory, ale to było dawno. – Trzeba przełamywać niedobre stereotypy, bo przecież to ciekawa kultura, którą warto poznać i promować, bo trzeba pamiętać, że Cyganie byli wśród nas – mówi Marian Ryzner, wójt gminy Wiązownica, organizator imprezy. – W Radawie często gościł rromskie, albo inaczej, cygańskie

grupy czy rodziny, które przyjeżdżają tu wypoczywać. Podobają im się tutaj, więc stąd pomysły, żeby w Radawie odbywała się rromska impreza, coś na kształt festiwalu. W tamtym roku zaczęliśmy nieśmiało, w tym jest już większy

rozmach i będziemy ten pomysł kontynuować.

Tabor

Rozmowę z wójtem przerywa głośny śpiew i dźwięk harmonii. Obok z impetem przejeżdża cygański



Pochodnie, śpiew – to cygański tabor.

wóz pełen rozśpiewanych Cyganek. Za wozem konno jadą cztery urocze Cyganki. Konie rżą. Harmonista gra cygańskie kawałki. Na terenie Gminnego Ośrodka Wypoczynku i Rekreacji zaczyna się gorąca cygańska noc. Wymoczeni i wygrzani wczasowicze tłumnie zajmują miejsca naprzeciw wyspy, na której jest estrada. – Kochani! Teraz bawimy się przy flamenkowych rytmach – zagrzewa Elen. A kiedy robi się za gorąco, chwila wytchnienia i cygańskie romanse, a potem znowu

skocznie i wesolo. Bo tacy są Cyganie. Przed estradą łódką podpluwają strażacy i podpalają ogniska na wodzie. W blasku ognia lepiej wyglądają fruujące spódnice tańczących Cyganek. Nagle za plecami widzów z mroku wyjeżdża rozświetlony pochodniami cygański tabor. Elen z estrady zapowiada cygański hymn: Golen – Golen. Na ekranie kadry z filmu *Tabor wędruje do nieba*. Potem wszyscy razem śpiewają „Ore, ore, szabadabada amore”. W Radawie trwa cygańska noc.

J.S



Skocznie, wesolo – tacy są Cyganie.



Pełna cygańskiego temperamentu Elen Rutkowska.

PROFESJONALNE
Drukarki
Kopiarki

.Niszczarki
.Bindownice
.Materiały eksploatacyjne

ZETO
RZESZÓW
ROK ZAŁOŻENIA 1966

ZETO-RZESZÓW ośrodek w Przemyślu
ul. Asnyka 4, tel. 16 678 59 20
pn. - pt: 9.00 - 17.00

solidna
BETONIARNIA
www.transbet.com.pl
e-mail: transbet@poczta.onet.pl
wieloletnie doświadczenie
nowoczesna technologia
przystępna cena

PROMOCJA!

tradycja i nowoczesność
TRANSBET
ul. Topolowa 5, Przemyśl
tel. 16 678 08 99, 16 678 08 19

OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpackim

ZYCIE

Turniej Rycerski
Zamek w Krasiczynie
25.07.2010 r.
od godz. 15.00 do późnego wieczora

W programie m.in.:

- pokazy walk rycerskich
- obozowisko rycerskie
- pokaz sokolnictwa
- Turniej Plebejski o beczkę piwa
- konkursy dla najmłodszych
- Pokonaj Mistrza - turniej szermierki na szpadę.

Dla zwycięzczy wystawny obiad dla dwóch osób w Restauracji Zamkowej

Teatr Ognia Bohema

Bilety wstępu:
10 zł bilet normalny.
5 zł bilet ulgowy

Krasiczyn
ul. Kras. 1, tel. 16 471 80 21, www.krasiczyn.com.pl

ZYCIE PODKARPACKIE 21 LIPCA 2010

73946

„Letni powiew Japonii”
IX Festiwal Kultury Japońskiej
Dziedziniec Zamku w Krasiczynie
1 sierpnia 2010 r. od godz. 15.00

W programie m.in.: tradycyjny taniec japoński, japońska sztuka kulinarna, ceremonia parzenia zielonej herbaty, Teatr NO (Shimai oraz Youkioku), pokaz terapii Yumeiho, Bonsai, pokaz Aikido, Kenjutsu, Batto-jutsu oraz Tameshigiri, warsztat origami, kaligrafii japońskiej.

Od godz. 18.30 Koncert z okazji Roku Fryderyka Chopina 2010 w wykonaniu japońskich pianistów.

Bilety wstępu:
10 zł bilet normalny, 5 zł bilet ulgowy.

Krasiczyn
Zespół Zamkowy-Parkowy

PRZEMYŚL: Pat w sprawie modernizacji placu zabaw na Osiedlu Salezjańskim

Plac niezgody i niemocy



Ponadtrzydziestoletni plac zabaw na os. Salezjańskim wymaga remontu.

Problem placu zabaw na os. Salezjańskim, położonego pomiędzy blokami nr 12, 16 i 18, pozostaje nierozwiązany od prawie trzech lat. Część mieszkańców osiedla co rusz śle pisma do Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, do której plac zabaw należy, prezesa Przemysła, rady miejskiej, posłów, a nawet do Ministerstwa Finansów, aby go wreszcie wyremontować. Miasto jest gotowe przeprowadzić remont i ma pieniądze na ten cel, ale prace może rozpocząć dopiero wówczas, gdy PSM odda mu teren, na którym plac się mieści.

Jesteśmy po rozmowie z prezydentem Chomą. Są zabezpieczone środki finansowe na ten rok w wysokości pięćdziesięciu do sześćdziesięciu tysięcy złotych, które byłyby przeznaczone na remont placu zabaw na osiedlu. Projekt jest zrobiony. Tylko zgoda PSM jest potrzebna. Dwa tygodnie i plac zabaw stoi – mówi Marian Boczar, jeden z mieszkańców os. Salezjańskiego, który walczy o modernizację i przebudowę placu zabaw. W piśmie z ubiegłego roku PSM poinformowała jednak prezydenta Przemysła, że „nieodpłatne przekazanie terenu innemu podmiotowi może nastąpić na podstawie uchwały przez Zebranie Przedstawicieli Członków PSM, które odbędzie się w miesiącu czerwcu 2010 r.” Członkowie PSM w drodze głosowania musieliby zatem podjąć stosowną uchwałę o przekazaniu gruntu.

Jak się dowiedzieliśmy, zebranie przedstawicieli członków PSM faktycznie odbyło się w czerwcu br. Jednak żadna uchwała o przekazaniu placu miastu nie zapadła. Nie było żadnych wniosków ze strony naszych członków, aby oddać ten teren miastu. Członkowie spółdzielni decydują, co się dzieje na naszych terenach, a nie pan Boczar, bo on na to nie ma żadnego wpływu – powiedział nam prezes



– Dwa tygodnie i plac zabaw stoi – mówi **MARIAN BO CZAR**

PSM Zbigniew Kurosz. Zdaniem prezesa, to członkowie wspólnoty mieszkaniowej, którzy nie mieszkają w blokach zarządzanych przez spółdzielnię, a korzystają z placu zabaw, próbują nagłośnić sprawę oraz szkują jej członków. – Jeżeli są tacy dobrzy, niech na własnym terenie postawią plac zabaw, sfinansują go i utrzymują zgodnie z normami europejskimi. Spółdzielni nie stać na to, aby systematycznie odnawiać sprzęt. Ten, który jest, w miarę możliwości zabezpieczyliśmy. Stare urządzenia wyremontowaliśmy. Nowe kosztują, tylko skąd wziąć pieniądze? Docieplamy budynki, wymieniamy okna, modernizujemy instalacje – dodaje.

To jest szantaż

W sukurs prezesowi idzie kilku-nastu członków spółdzielni, którzy opowiedzieli się przeciw rozbudowie i modernizacji placu zabaw. Zdaniem M. Boczara jest dwanaście osób, przeważnie starszych pań, którym pomysł naprawy i rozbudowy placu się nie podoba. Napisały w tym celu pi-

smo do prezesa. Zbigniew Kalamarz, mieszkaniec osiedla pyta: – Czy to jest robienie po złości? Prezydent powiedział, że dwanaście osób to nie jest żaden sprzeciw.

Jedna z lokatorek bloku nr 16, a konkretnie mieszkanka, którego okna wychodzą na plac zabaw (nazwisko do wiadomości red.), stanowczo protestuje: – Ten plac istnieje od 1977 roku i jest wystarczający. Tu przychodzą wszyscy: Grunwaldzka, 3 Maja, Świętego Jana. Pan Boczar chciałby modernizacji nie wiadomo jakiej.

Zdaniem prezesa postawa mieszkańców osiedla, którzy nie są członkami spółdzielni, jest zwykłym szantażem. – Coraz bardziej nie podoba mi się postawa pana Boczara. Rozumiem, że ma swoje racje, ale nie na zasadzie szantażu – twierdzi prezes. Pod listem otwartym podpisały się 24 osoby, z czego tylko dwie należą do spółdzielni, reszta na czele z panem Boczarem to członkowie wspólnoty mieszkaniowej. – Władze spółdzielni są za dziećmi. To, co możemy zrobić, robimy od razu. Nie zrobimy pewnych rzeczy tylko dlatego, że ktoś ma roszczenia – twierdzi prezes PSM

Odrzucany prezent

Zastępca prezydenta Przemysła Dariusz Iwaneczko zapewnił, że miasto jest gotowe przejąć plac zabaw i wyremontować go. Zastrzegł też, że miasto nie chce i nie będzie dzielić mieszkańców. – Powstał problem natury majątkowej. My nie możemy lokować urządzeń komunalnych na nie swoim terenie, bo to teren spółdzielni. Przepisy prawa pozwalają tylko na przeniesienie własności na miasto. Jeśli spółdzielnia nie wyrazi zgody, postawimy plac zabaw na innym terenie do nas należącym. Dajemy prezent, a ktoś nie chce tego prezentu wziąć – podsumował.

Marcin RADOCHOŃSKI

BIRCZA: Już niebawem rozpocznie się zagospodarowanie parku i pałacu Humnickich

Pałac jak z bajki



Park i pałac Humnickich odzyskają dawny blask. A być może będzie jeszcze piękniejszy.

Kilkanaście dni temu Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie zdecydował, że przedsięwzięcie pod nazwą „Zagospodarowanie terenu parku i pałacu Humnickich w Birczy” nie będzie miało negatywnego wpływu na środowisko. A to oznacza, że już niebawem temu pięknemu acz zaniedbanemu fragmentowi Birczy zostanie przywrócony dawny blask.

Dwunastego marca główny inwestor, czyli Związek Gmin Fortecznych Twierdzy Przemysł, złożył wnioski do rzeszowskiej dyrekcji o przeprowadzenie takowych badań. Związek od dawna ma swój pomysł na ciekawe zagospodarowanie tego terenu. Procedura trochę trwała, ale wreszcie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie, po zasięgnięciu opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Przemysku, wydał pozytywną decyzję.

Realizacja przedsięwzięcia w części dotyczącej budynku pałacu Humnickich polegać będzie na wykonaniu prac budowlanych remontowo-konserwatorskich. W związku z tym konieczne będzie usunięcie drzew, które są w złym stanie i nie nadają się do konserwacji. Odrestaurowanie i rewitalizacja zespołu parkowo-dworskiego

przebiegać będzie natomiast w trzech częściach. Pierwsza – tzw. spacerowo-rekreacyjna – powstanie w części zadrzewionej parku z wydzieleniem alejek spacerowych i oświetleniem terenu. Druga to część „parku romantycznego” – tutaj ingerencja człowieka będzie minimalna, związana tylko i wyłącznie z niezbędną pielęgnacją drzewostanu parkowego, zwłaszcza drzew pomnikowych. Część trzecia, tzw. niezadrzewiona, urządzona będzie w postaci trawników, parterów kwietnych, z uwzględnieniem placu zabaw dla dzieci. Tak odrestaurowany teren przekształcony zostanie w Park Kulturowy Zespół Pałacowo-Parkowy w Birczy w ramach Zespołu Parków Kulturowych Twierdzy Przemysł.

Inwestycja zlokalizowana jest w granicach obszaru specjalnej ochrony ptaków „Pogórze Przemyskie” oraz w granicach Przemysko-Dynowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.

Wiadomo jednak, że nie będzie to w znaczący sposób pogarszać stanu siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk roślin i zwierząt, a także w sposób znaczący wpływać negatywnie na gatunki, dla których wyznaczono obszar Natura 2000 i Przemysko-Dynowski Obszar Chronionego Krajobrazu. MG

JAROSŁAW: Populacyjny program wczesnego wykrywania raka piersi

Nagrody za badanie piersi

Panie, które zdecydowały się na bezpłatne badania mammograficzne, nie tylko zadbały o swoje zdrowie, ale także uczestniczyły w losowaniu nagród.

Każda z pań, która zbadała swoje piersi w NZOZ „Almed” w okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca i wrzuciła do urny kupon konkursowy, miała szansę wygrać atrakcyjne nagrody. Sześć z nich odebrało nagrody w środę, 14 lipca. Losowanie odbyło się 7 lipca. Czuwał nad nim wiceburmistrz Bogdan

Wołoszyn. Szczęśliwe panie to: Barbara Czerepka, która wygrała odkurzacz, Danuta Kycik (robot kuchenny), Zofia Hałuk (ekspres do kawy), Janina Kiszka i Maria Mendyk (suszarka do włosów i zegarek) oraz Krystyna Wróbel (bon premii o wartości 500 zł do wykorzystania w jednej z aptek).

Taka akcja ma zachęcić kobiety do korzystania z bezpłatnych badań mammograficznych. Sponsorem nagród jest burmistrz oraz prywatne firmy.

Ekz

ZARZECZE (pow. przeworski):
Zatrzymany na gorącym uczynku

Policjant na urlopie

Jest takie powiedzenie, że policjantem jest się cały czas, nie tylko na służbie. W praktyce czasami się ono sprawdza, tak jak niedawno w Zarzeczcu.

Zdarzyło się to tuż przed północą, w sobotę, 17 lipca. Funkcjonariusz z Komisariatu Policji w Kańczudze przejeżdżał przez Zarzeczce i zauważył jakąś sylwetkę wspinającą się po kracie zabezpieczającej okno w miejscowym barze. Wprawdzie policjant był wtedy na urlopie, ale wydało mu się to podejrzane, więc zatrzy-

mał samochód, wysiadł i pobiegł sprawdzić, co tam się dzieje. Już z bliska zobaczył stojącego na parapacie mężczyznę, który przez wybitą szybę próbował coś sięgnąć. Policjant ściągnął podejrzanego z parapetu, obezwładnił, po czym powiadomił dyżurnego przeworskiej komendy, który na miejsce skierował patrol. Zatrzymanym był 23-letni mieszkaniec powiatu przeworskiego. W czasie przesłuchania przyznał się, że miał zamiar włamać się do baru.

J.

TUCHLA (gm. Laszki): Podejrzana o usiłowanie zabójstwa trafiła do aresztu

Chciała zabić konkubenta

W poniedziałek, 19 lipca, Sąd Rejonowy w Jarosławiu wydał nakaz tymczasowego aresztu dla 54-letniej kobiety, podejrzanej o usiłowanie zabójstwa.

W piątek, 16 lipca, mieszkanka Tuchli powiadomiła dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu, że jej ojciec jest ciężko ranny, prawdopodobnie na skutek pobicia. Kiedy policjanci przyjechali na miejsce, zastali 47-letniego mężczyznę leżącego na podłodze w

kałuży krwi. Rany tłuczone i cięte na głowie oraz szyi wskazywały na działanie przestępcze. Ranny trafił do szpitala, gdzie lekarze określili jego stan jako ciężki. Niecałą godzinę później policjanci zatrzymali konkubinę mężczyzny, 54-letnią Danutę B. Na podstawie zgromadzonych dowodów przedstawiono jej zarzut usiłowania zabójstwa i kobieta na wniosek prokuratora została tymczasowo aresztowana.

J.

PRZEWORSK: Czas na rekreację

Sptyw i bieg

Starostwo Powiatowe w Przeworsku, Centrum Szkolenia Sportowego Dzieci i Młodzieży „Orzełek” w Przeworsku oraz grupa nauczycieli wychowania fizycznego, ratowników WOPR, opiekunów wycieczek i instruktor kajakarstwa realizują projekt „Krok do przodu”. Jego założeniem jest promocja sportu, rekreacji i turystyki.

Pomysłodawcy chcą wspólnie z młodzieżą wytyczyć, oznakować i wypromować trasę do biegania w miejskim parku, z której będą korzystał mieszkańcy, uczniowie klas ponadgimnazjalnych, gimnazjalnych, i szkół podstawowych. Na otwarcie trasy planowany jest piknik sportowy połączony z zawodami w bieganiu. W planach jest również organizacja sptywu kajakowego na rzece Mlecze, oznaczenie trasy i zarówno wypromowanie jej wśródowisk lokalnym, jak również wykorzystanie w przyszłości jako atrakcji turystycznej miasta i powiatu przeworskiego. Na zakończenie projektu w formie ulotek i informacji na stronie internetowej zaprezentowana zostanie

mieszkańcom trasa do biegania i szlak kajakowy, w ulotce również znajdzie się zachęta do prowadzenia zdrowego trybu życia.

Pomysłodawcami projektu są: Marek Frączek, Tomasz Syk, Waldemar Majba, Tomasz Majba, Jacek Smulski, Maciej Słowiak, Daniel Janiec, Dariusz Walas, Jacek Cieślak, Krzysztof Mirkiewicz i Arkadiusz Pilek.

Projekt jest dofinansowany ze środków Programu „Działaj Lokalnie VII Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Lokalną Organizację Grantową – Fundację Fundusz Lokalny w Leżajsku”.

Uwaga! Chętni do udziału w sptywie kajakowym, zaplanowanym na 1 sierpnia w godzinach od 9 do 16, proszeni są o kontakt pod numerem telefonu 782605554 lub na adres mailowy: tomaszsyk@gmail.com (zapisy trwają do 25 lipca). Start planowany jest w Urzejowicach, a koniec sptywu w Gniewczynie Łańcuckiej. Po sptywie przewidziany jest wspólny grillowanie Liczba miejsc ograniczona.

(juSt)

PRZEMYSŁ:

Jak rozwiązać problem kolejek przed punktem PKPS?

Ostatnia deska ratunku

Polski Komitet Pomocy Społecznej realizuje program PEAD 2010 – wydawania artykułów żywnościowych w ramach „Dostarczenia żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej”. Z pomocy korzystają osoby kwalifikowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Przemysłu oraz Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej.

Punkt wydawania żywności w ramach programu mieści się przy ul. 3 Maja 67. Mieszkańcy Przemysłu obsługiwani są w poniedziałek, wtorek i piątek, a w środę i czwartek wydawana jest pomoc dla mieszkańców gmin. Duża liczba osób korzystających z pomocy oraz umiejscowienie punktu dystrybucji żywności sprawiają, że ludzie często stoją w długich kolejkach na chodniku. Jak przekonują przedstawiciele PKPS, przyczyną tego problemu są złożone. Z pomocy w ramach programu PEAD korzysta około 10 tysięcy odbiorców indywidualnych. Dziennie wydawanych jest około trzech, czterech ton pomocy żywnościowej. Pracownicy punktu zgodnie z narzuconymi odgórnie wymogami programu zmuszeni są do wypełniania rozbudowanej dokumentacji, co wydłuża czas obsługi.

Dlaczego nie w gminie?

Mieszkańcy gmin skarżą się, że muszą z daleka przyjeżdżać do Przemysłu. Woleliby odbierać towar w swoich gminach. Pan Bolesław z Leskiej Woli relacjonuje nam kolejkową rzeczywistość: – Korzystam z pomocy społecznej, mam dziesięcioro dzieci. Towar znoszony jest do podziemia po schodkach. Od samego rana wytworzyła się kolejka ponad dwustu osób, ja stoję tu od godziny ósmej i zaczyna już brakować towaru. Mam ponad dwadzieścia kilometrów do przejazdu, najalem samochód, bo nie mam własnego i po prostu odejść z kwitkiem.

POZYTYWNA OCENA
pracy podkarpackiej policji

Coraz bezpieczniej

Z badań opinii społecznej oraz policyjnych statystyk wynika, że Podkarpacie jest coraz bezpieczniejszym regionem.

Aż 72 procent respondentów pozytywnie oceniło pracę policji podczas ostatnich badań opinii społecznej przeprowadzanych w naszym regionie przez ankietatorów CBOS. Opinie te znajdują również potwierdzenie w policyjnych statystykach. Miarą policyjnej pracy jest wskaźnik przestępstw wykrytych (przestępstwo, w których ustalono przynajmniej jednego podejrzanego o jego popełnienie – przyp. red.). Z podsumowania sześcioletniego tego roku wynika, że na Podkarpaciu w porównaniu z ana-



Sebastian JASINSKI

Pan Bolesław z Leskiej Woli, ojciec dziesięciorga dzieci, podkreśla: – To jest moja ostatnia deska ratunku.

Ponieważ niektóre gminy nie są w stanie m.in. ze względów lokalnych zająć się rozdawaniem produktów żywnościowych, PKPS w ramach współpracy z nimi i wychodząc naprzeciw potrzebom ludzi, przejął dystrybucję towaru dla ich mieszkańców.

Żywności nie brakuje

Przedstawiciele PKPS podkreślają, że każda osoba zakwalifikowana do pomocy przez MOPS i GOPS może być pewna, że jest dla niej zabezpieczony towar. Nie ma możliwości, by dla kogoś zabrakło przypisanym mu produktów żywnościowych, nie ma zatem

konieczności wystawiania w długich kolejkach. Osoby korzystające z pomocy w punkcie PKPS z miesięcznym wyprzedzeniem informowane są o tym, w jakim terminie odbierać będzie można produkty żywnościowe. Informacje mogą także uzyskać pod numerem tel. 512 678 022.

Zarząd Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, przystępując do kolejnej edycji programu, podejmie próbę pozyskania bardziej dogodnego dla ludzi lokalny i rozważy możliwość zmiany formy wydawania darów.

s.j.

PODKARPACIE
Drudzy w Polsce

Województwo podkarpackie zajęło drugie miejsce w Polsce pod względem wykorzystania środków finansowych z Regionalnego Programu Operacyjnego. Ranking województw został opublikowany w *Gazecie Wyborczej* 9 lipca br. W pierwszym półroczu 2010 roku podkarpackie wydało 490 mln zł ze środków RPO – aż o 88 procent więcej niż zakładał cel rządowy, gdzie prognozowano wykorzystanie nieco ponad 261 mln złotych – Uzyskanie tak dużej kwoty w wydatkowaniu funduszy europejskich to wynik ambitnego celu, jaki postawił sobie zarząd województwa podkarpackiego. Założył, że w pierwszym półroczu bieżącego roku wykorzystanie środków unijnych wyniesie około 477 milionów złotych. Plan wykonano więc z nawiązką – informuje Aleksandra Gorzelak-Nieduży, rzecznik zarządu województwa podkarpackiego.

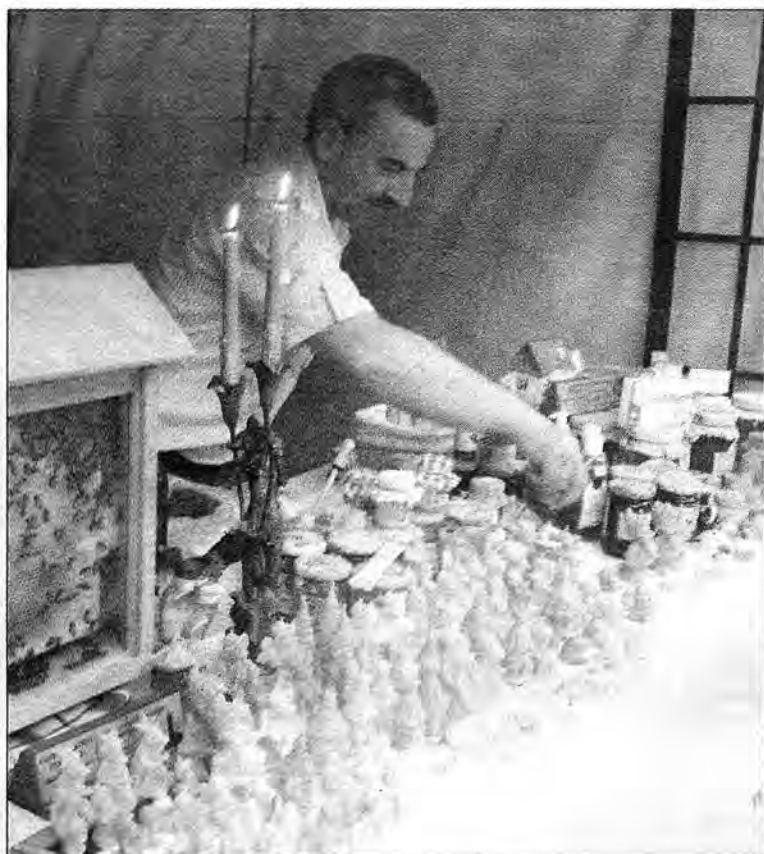
Miodowe lato

Deszcz nie przeszkodził w przebiegu tegorocznej edycji Święta Miodu, imprezy organizowanej przez urząd miejski i Związek Pszczelarzy Ziemi Przemyskiej. Finałowy koncert grupy Brathanki przyciągnął rzesze fanów.

Miód to nie tylko przysmak, ale także lekarstwo na wiele przypadłości. O walorach miodu i innych produktów pochodzenia pszczelego można się było dowiedzieć podczas przemyskiego święta, które już na stałe wpisało się w wakacyjny kalendarz imprez kulturalnych w mieście. Kto chciał, mógł sobie kupić słoik płynnej słodkości. Do wyboru były wszystkie rodzaje miodu: akacjowy, wielokwiatowy, spadziowy, gryczany, rzepakowy czy nawłociowy. A do tego miód pitny, nalewki, propolis, pyłek kwiatowy... Wystawcy z wielu miejscowości ziemi przemyskiej oferowali wszystkie wspaniałości z własnych pasiek. Obok sceny odbył się także pokaz wirowania miodu, który odsłonił nieco tajemnic pracy pszczelarzy.

Święto Miodu to jednak nie tylko miód w dosłownym znaczeniu. To także „miód” dla ucha. Na scenie zagrały zespoły Sami i Brathanki. Wcześniej ulicami miasta przeszła kolorowa parada pszczołek, w której uczestniczyły dzieci ze świetlicy „Wzrastanie” w towarzystwie aktorów teatru Wagabunda. Pokaz sprawności w brazylijskim tańcu capoeira zaprezentowali członkowie grupy ze Stalowej Woli. Na scenie właściciele najlepszych pasiek otrzymali odznaczenia. A zabawę na przemyskim rynku zakończył pokaz teatru ognia.

(lew)



Właściciele pasiek prezentowali swoje wyroby. Można było miodu spróbować, a każdy komu posmakował, mógł nabyć go sobie tyle, ile tylko zdołał udźwignąć. Nie brakowało także innych wyrobów pochodzenia pszczelego, od propolisu po woskowe świece.

Czerwone korale, W kinie w Lublinie – Kochaj mnie, Gdzie ten, który powie mi, Siebie dam po ślubie, Za wielkim morzem ty. To tylko niektóre z utworów, które zagrał zespół Brathanki. Grupa wystąpiła pomimo przygód ze sprzętem, które udało się przezwyciężyć dzięki życzliwości pewnych przemyslan. Bogate instrumentarium, głos wokalistki Agnieszki Dyk, która w 2009 roku zastąpiła Halinę Młynkową i żywiłowo zagrany koncert rozbawiły licznie zgromadzoną pod sceną publiczność.



„Słońce świeci nad nami!”. Mimo padającego deszczu wielu słuchaczy rozgrzało się przy muzyce zespołu Sami, zwłaszcza gdy ze sceny popłynęły dźwięki wylansowanego przez tę grupę przeboju *Lato 2000*.



Ze Stalowej Woli przyjechała grupa trenująca capoeirę, czyli brazylijski taniec zawierający wiele rzeczywistych elementów walki.

ZWYCIĘZCY I NAGRODZENI

Święto Miodu było okazją do wręczenia pucharów i odznaczeń oraz nagród w konkursach. W konkursie na najlepszą pasiekę ziemi przemyskiej zwyciężyli Grzegorz Tetich z Węgierki i Piotr Blajer z Chorzowa koło Pruchnika. Drugie miejsce przypadło Ryszardowi Perłakowi z Przemysła i Andrzejowi Zaworskiemu z Nizin, zaś trzecie zajął

Stanisław Dziadek z Jaksmanic. Poseł Mieczysław Kasprzak wręczył odznaczenia „Zasłużony dla rolnictwa”, które otrzymali: Grażyna Babiś z Bachowa, Mieczysław Drewniak z Harty, Mieczysław Bujdasz z Dynowa, Zdzisław Kilon z Przemysła, Jerzy Krużel z Przemysła, Rudolf Czemerda z Przemysła oraz powiatowy lekarz weterynarii z

Przemysła Janusz Liszewski. W trakcie imprezy przeprowadzony też został konkurs na najlepszy miód, w którym głosowali wszyscy chętni. Zwyciężył miód wielokwiatowy z pasieki Jerzego Krużela, drugie miejsce zajął miód wrzosowy z pasieki Tadeusza Głótki, a trzecie – miód gryczany z pasieki Józefa Ści-gaja.

PODKARPACIE: Likwidacja stanowiska Rzecznika Praw Pacjenta w wojewódzkich oddziałach NFZ

Większe uprawnienia nowego rzecznika

ŻYCIE PODKARPACIE 21 LIPCA 2010

Dzięki nowym uprawnieniom rzecznika, po raz pierwszy pacjenci mogą odwołać się od orzeczenia lekarskiego. Zyskali też możliwość odwoływania się do rzecznika odpowiedzialności zawodowej Okręgowej Izby Lekarskiej i Pielęgniarek i Położnych oraz Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

Stanowisko Rzecznika Praw Pacjenta nadal funkcjonuje, ale już tylko na szczeblu centralnym, w Warszawie. Został powołany przez premiera na mocy ustawy o prawach pacjenta. Rzecznik mi-

nisterstwa zdrowia Piotr Olechno wyjaśnił, że nie mogły istnieć stanowiska o tej samej nazwie, które nie były ze sobą połączone ani od siebie zależne. Dlatego rzecznicy przy regionalnych oddziałach NFZ przestali pełnić swoje funkcje.

Przeciwko likwidacji tego stanowiska przy regionalnych oddziałach NFZ byłom.in.Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Jego przedstawiciele uważali, iż pokrzywdzeni przez służbę zdrowia mieli rzeczników na miejscu. Obawiają się, że teraz albo nie będzie miał im kto pomóc, albo

będą musieli o wiele dłużej na tę pomoc czekać. Zdaniem OPZZ, dobrym rozwiązaniem byłoby utworzenie oddziałów terenowych rzecznika albo chociaż wytypowanie po jednym przedstawicielu w każdym województwie. Karolina Olejnik z Biura Rzecznika Praw Pacjenta w Warszawie powiedziała jednak, że nie ma takich planów.

5 tys. zgłoszeń rocznie

W podkarpackim oddziale NFZ w Rzeszowie pacjenci skarżyli się Jadwidze Woś, która od kilku lat zajmowała się ich prawami. – W ubiegłym roku mieliśmy

około 5 tysięcy zgłoszeń. To były zgłoszenia pisemne, telefoniczne lub osobiste. Około 300 zgłoszeń zostało załatwionych w trybie skargi administracyjnej, a w blisko 500 przypadkach wszczęliśmy postępowania wyjaśniające. Najwięcej spraw dotyczyło czasu oczekiwania na przyjęcie, sporo skarg odnosiło się do harmonogramu pracy placówek lub lekarzy – wyjaśniła J. Woś.

Obecnie w podkarpackim oddziale funkcjonuje sekcja skarg i wniosków, która zajmuje się takimi samymi sprawami jak dotychczas rzecznik.

„Centralnym” Rzecznikiem Praw Pacjenta w Warszawie jest Krystyna Kozłowska. Ma większe uprawnienia niż do tej pory regionalny rzecznik. Może np. występować z inicjatywą ustawodawczą, może zajmować się skargami pacjentów nie tylko placówek, które podpisały umowy z NFZ, ale także prywatnych. Może także nałożyć karę finansową do 500 tys. zł. Nowy numer bezpłatnej infolinii Rzecznika Praw Pacjenta w Warszawie – 800 190-590. Dzwonić można także na telefon stacjonarny – 22 833-08-85.

mars

OSTRÓW k. Przemysła: IV Gminne Święto Pieroga

Lepimy pierogi z rana, bo są lepsze niż śmietana

Bawaria ma Oktoberfest, Wenecja słynny karnawał, Grunwald wielką inscenizację bitwy średniowiecznej, zaś gmina wiejska Przemysł Święto Pieroga. Spektakularność ostatniego ze świąt nie jest może tak wielka jak poprzednich, ale cel podobny – dobra zabawa.

Gminne święto z roku na rok przyciąga coraz większe rzesze fanów nie tylko pierogów. Smakoszki pierogów oczywiście mogli do woli objadać się tym smacznym daniem. Do tego były kiełbaski z grilla, frytki, różnego rodzaju domowe ciasta, piwo i inne napoje. Wszystkiego w bród. Znak do świętowania dał wójt Witold Kowalski, który machnął słomkowym kapeluszem i się zaczęło...

Kombinuj dziewczyno

Tuż przed startem królewskiego turnieju lepienia pierogów radny Tomasz Solarski, konferansjer imprezy, zagrzewał panie do walki słowami: „Pan Bóg dał pogodę, wójt dał kasę, kombinuj dziewczyno...”. Najlepsze okazały się mieszkanki Bełwina. Panie Wiesława Bednarczyk i Maria Kogut nie dały żadnych szans rywalkom i w ciągu dwudziestu minut ulepiły 171 pierogów. Drugie miejsce zajęły panie z Witoszyniec (160), a trzecie drużyna z Grochowic z wynikiem 158 pierogów. W turnieju wzięły też udział reprezentacje Łętowni, Pikulic, Nehrybki i Ostrowa. Konkurencja była spora

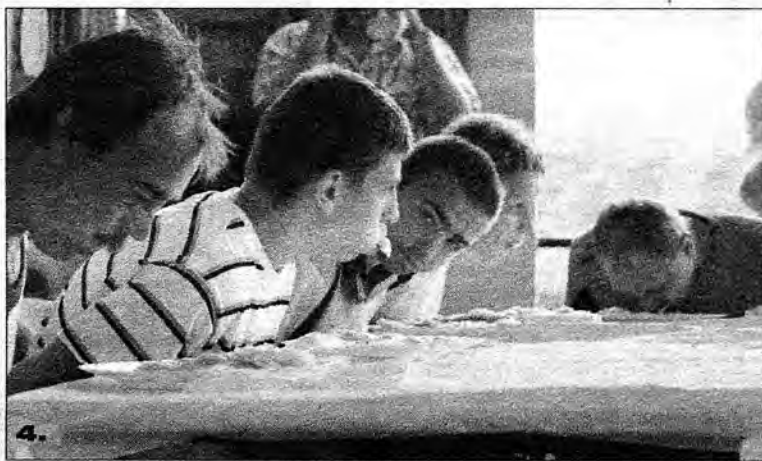
– międzygminna, ale i międzynarodowa. W konkursie wystartowała reprezentacja gminy Medyka i ukraińskich Mościsk. Złote, srebrne i brązowe statuetki pieroga wraz z nagrodami wręczał laureatom sam wójt.

Trzeba wytrzymać

W konkurencji jedzenia pierogów na czas już drugi raz z rzędu triumfował przemyslanin Mariusz Nieznajski. W tym roku zawodnicy mieli do skonsumowania po dwadzieścia sztuk. Jedli aż miło, do tego bez użycia rąk, bo taki był warunek. Laureat tej konkurencji zapytany o receptę na sukces, z rozbrajającą szczerością odparł: – Rano się nie je, a potem trzeba jakoś wytrzymać. Dla dzieci zorganizowano konkurs i jazdę na kucykach. A dorośli śpiewali piosenki kulinarne. Panie z Pikulic w śpiewie okazały się najlepsze, Ostrow nie wiele gorszy.

Cięcie drzewa czy wbijanie gwoździ to dobry sposób na rozładowanie emocji. A że tych było sporo, chętnych do spróbowania swoich sił w tych zabawach nie brakowało. Dodatkowymi atrakcjami tego dnia było też: kręcenie miodu, pokazy straży pożarnej i wypuszczenie gołębi pocztowych, które przyleciały aż z Grunwaldu. Gwoździem programu był występ wrocławskiego kabaretu Limo. Imprezę zakończyła zabawa taneczna przy muzyce zespołu Iluzer.

Marcin RADOCHOŃSKI



1. Skupienie na twarzach zawodniczek, walki i stolnice poszły w ruch.
2. Robota paniom paliła się w rękach.
3. Radość wszystkich uczestniczek po zakończeniu konkursu.
4. Grupa śmiałków, którzy podjęli wyzwanie organizatorów i stanęli do zawodów jedzenia pierogów na czas.
5. Upał doskwierał wszystkim, ale tego dnia parasole chroniły także przed deszczem.



W koronnej konkurencji lepienia pierogów najlepszy był duet – **WIESŁAWA BEDNARCZYK** i **MARIA KOGUT** z Bełwina.



MARIUSZ NIEZNAJSKI z Przemysła po raz drugi okazał się najszybszy w jedzeniu pierogów.

Stół łączy ludzi

Rozmowa z wójtem **WITOLDEM KOWALSKIM**, pomysłodawcą święta.

Święto Pieroga na dobre zagościło w pana gminie. Jak to się stało?
– Za pierwszym razem obawialiśmy się, czy się nam uda, ale okazało się, że to był strzał w dziesiątkę. Ludzie potrzebują takiego sposobu spędzania czasu. Chodziło o to, by mieć pomysł na zorganizowanie imprezy, która byłaby formą integracji przy miłej zabawie i rozmowie.

Dlaczego akurat Święto Pieroga?
– Pierogi to jest taka nasza potrawa, którą wszyscy znają. Dzisiaj na przykład są u nas Ukraińcy, u których są wareniki (pierogi). Jest to potrawa, która gości na wszystkich stołach. U biednych i bogatych. Stąd pomysł na Święto Pieroga.



Niektórzy z uczestników wspominali kukurydzę, czy za rok i jej będzie poświęcone święto?

– Może (śmiech) być kukurydza, aczkolwiek nie jest naszą regionalną potrawą, przywędrowała do nas z Ameryki. Było jej w ubiegłym roku na święcie dość sporo.

Wiadomo już ile pierogów ulepiono?

– W tym roku nasze panie ulepiły ponad 16 tysięcy pierogów.

Będą kolejne edycje?

– Tak. Nawet usłyszałem propozycję z Mościsk, aby tam w przyszłym roku zrobić wspólnie imprezę. Można i tak, skoro oni dzisiaj przyjechali do nas. Ważne, aby w dalszym ciągu był to sposób na wspólną rozmowę. Tego typu spotkania powodują, że łatwiej nam rozwiązywać codzienne problemy, bo stół łączy ludzi.

Dziękuję za rozmowę.

Lukasz MENDYCHOWSKI (7)

MR ZYCIE PODKARPACIE 21 LIPCA 2010

Projekty z Funduszy Europejskich w województwie podkarpackim



Wydaliśmy już miliardy złotych

Na Podkarpacie trafiło już 3,57 mld zł z Funduszy Europejskich, co oznacza prawie 1700 zł na jedną osobę. Rozwój i modernizacja regionu, poprawa szans i poziomu życia mieszkańców dzięki dofinansowaniu z UE są widoczne dla nas wszystkich. Za pieniądze z Unii powstają szkoły, przedszkola, szpitale, drogi, infrastruktura, poprawia się wyposażenie instytucji kulturalnych, edukacyjnych i społecznych, są odnawiane zabytki i centra miast. Dzięki środkom unijnym firmy zaopatrują się w linie produkcyjne, maszyny i hale fabryczne, tworzą miejsca pracy, promują swoje towary i usługi, a kursy, szkolenia i seminaria podnoszą kwalifikacje pracowników. Łącznie w naszym województwie jest obecnie wdrażanych 2080 projektów

finansowanych z Funduszy Europejskich. A będzie ich więcej, bo z programu Kapitał Ludzki, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego i z Programu Rozwój Polski Wschodniej w latach 2007 - 2013 do regionu trafi razem 2,056 mld euro. Poza tym docierają do nas środki europejskie z programów ogólnopolskich, o które ubiegają się firmy, instytucje, stowarzyszenia i organizacje z Podkarpacia. Od dzisiaj w czterech kolejnych wydaniach - we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego - przedstawiamy, jak środki z Unii Europejskiej zmieniają region i najbliższą okolicę. Na mapie zaznaczamy, gdzie zostały wdrożone projekty, które przyniosły wymierną korzyść nam i naszym sąsiadom.

2080 projektów

finansowanych z Funduszy Europejskich jest wdrażanych w naszym regionie

Bo konkretne przykłady najlepiej pokazują, że - także dzięki Funduszom Europejskim - i tu jest Europa.

Unia dla nowych członków

Fundusze Europejskie pochodzą ze składek krajów członkowskich UE. Bogatsze kraje, jak Niemcy czy Francja, są płatnikami netto, co oznacza, że więcej wplacają do kasy Unii niż z niej otrzymują. Za to nasz kraj - wraz z innymi nowymi członkami - jest wspomagany finansowo

przez UE, a zatem jest beneficjentem, czyli odbiorcą Funduszy Europejskich. To stały element polityki unijnej, której celem jest wyrównywanie poziomu rozwoju państw Wspólnoty. W tym celu kraje stowarzyszone powołały specjalne fundusze, jak Europejski Fundusz Społeczny (EFS), czy Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR). Jedną czwartą środków z EFS i EFRR dla Polski, czyli 16,6 mld euro, zostało rozdzielone między 16 Regionalnych Programów Operacyjnych - RPO (dla wszystkich województw). Dodatkowo ponad 2,2 mld euro z EFRR wzmocni Podkarpacie, Lubelszczyznę, Warmię i Mazury, Podlasie i Świętokrzyskie dzięki Programowi Operacyjnemu Rozwój Polski Wschodniej 2007 - 2013 (PO RPW).

W Przemysłu została zmodernizowana oczyszczalnia ścieków. Osady były dotąd przetwarzane do otwartych zbiorników pół lagunowych na odległość 8 km, a ich fermentacja była uciążliwa dla okolicznych mieszkańców. Teraz to już historia. Przemyskie wodociągi otrzymały 27,8 mln zł z Funduszy Europejskich (wartość całego projektu 55,7 mln zł) na nowoczesne urządzenia do całkowitego oczyszczenia ścieków.



W nowym roku szkolnym młodzież z Zespołu Szkół w Błazowej będzie ćwiczyć na lekcjach wf w nowoczesnej, pełnowymiarowej hali sportowej. Płyta boiska będzie miała wymiary 24x44 m. W hali powstaną trybuny dla 350 osób, a wokół niej parking dla 92 samochodów. Obiekt kosztuje ponad 7,8 mln zł, z czego ponad 3,7 mln zł z Funduszy Europejskich.



We wrześniu 2011 r. zmodernizowany stadion lekkoatletyczny w Stalowej Woli przyjmie

pierwszych sportowców. Na remont obiektu potrzeba 8,6 mln zł, z czego prawie 3 mln zł z Funduszy Europejskich, a reszta ze środków miasta. Arena stadionu otrzyma 400 m syntetyczną 8-torową bieżnię, skocznie do skoków w dal i wżwyz, pola do rzutów oszczepem, pchnięcia kulą i młotem. Powstanie nowa trybuna dla 800 osób.



Trwają prace przy rozbudowie Muzeum Historycznego w Sanoku. Sanocki zamek otrzyma nowe skrzydło, które służyć będzie do pięciu kondygnacji. W nowym obiekcie będą ekspozowane głównie dzieła Zdzisława Beksińskiego, a na poddaszu jest planowane otworzenie pracowni artysty. Nowe skrzydło, które kosztować będzie 5 mln zł

(w tym 3 mln zł z Funduszy Europejskich), zostanie oddane do użytku za rok.



Uzdrowsko Iwonicz Zdrój uzyskało blisko 3 mln zł ze środków unijnych na rewitalizację i

modernizację zabytkowych obiektów uzdrowskich (wartość projektu prawie 3,7 mln zł). Budynki Biały Orzeł i Ustronie otrzymają nowe pokrycia dachowe, docieplenia stropów, stolarkę okienną. Wewnątrz planowane są remonty kuchni i łazienek dla niepełnosprawnych pacjentów. Termin zakończenia prac to koniec września 2011 r.



Gmina Tyczyn otrzymała dofinansowanie na Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informatyki Turystycznej. Całkowity koszt projektu wynosi ponad 2 mln zł, z czego prawie 1,8 mln zł to dotacja z Funduszy Europejskich.

skich. Pieniądze zostaną przeznaczone na rewitalizację zabytkowego spichlerza.



Europa dla Podkarpacia

Awans cywilizacyjny naszego regionu następuje szybciej także dzięki Funduszom Europejskim. Do 2013 roku otrzymamy 1,156 mld euro z UE na sfinansowanie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego (RPO WP). Celem programu w latach 2007 - 2013 jest poprawa konkurencyjności województwa, spójności społeczno-gospodarczej i przestrzennej jego obszaru. Według ostatnich dostępnych danych w naszym województwie zostało już podpisanych około 930 umów o dotacje z RPO WP. Ich całkowita wartość wynosi 4,87 miliarda zł, z czego dofinansowanie to 2,83 mld zł. Wśród przedsięwzięć wspieranych przez RPO WP jest również 59 projektów kluczowych, o największym znaczeniu dla całego regionu. Dotyczą one budowy nowych dróg, poprawy infrastruktury, rozbudowy Politechniki Rzeszowskiej, powstania Regionalnych Centrów Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania w miastach regionu, krośnieńskiego Centrum Szkolenia Lotniczego w oparciu o tamtejsze lotnisko, renowacji zabytkowego konwentu OO. Bernardynów w Rzeszowie, odnowienia przemysłowego Zamku Kazimierzowskiego i udostępnienia turystom Twierdzy Przemysł, modernizacji rzeszowskiej filharmonii, informatyzacji licznych szpitali w województwie czy rozbudowy stadionu miejskiego w Rzeszowie.

PO KL na Podkarpaciu

Nowe miejsca pracy, rozwijanie wiedzy i innowacji, prezentowanie regionu jako atrakcyjnego miejsca do inwestowania i podejmowania zatrudnienia to cele programu Kapitał Ludzki. W województwie podkarpackim za jego część odpowiada Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie. To on obsługuje cztery z 10 tzw. priorytetów (sześć jest realizowanych na poziomie centralnym), na które został podzielony PO KL. Wsparcie dla naszego regionu z PO KL wynosi 432,3 mln euro. Kursy dla bezrobotnych, podczas których zdobywają nowe kwalifikacje i umiejętności, dotacje na założenie firmy dla nowych przedsiębiorców są

podstawowymi składnikami Priorytetu VI „Rynek pracy otwarty dla wszystkich”. Przede wszystkim do osób, które z powodów ekonomicznych, kulturowych, zdrowotnych i innych są zagrożone wykluczeniem społecznym, jest kierowany Priorytet VII „Promocja integracji społecznej”. Do podwyższania kwalifikacji zawodowych i nabywania nowych umiejętności przez pracujących ma się przyczynić Priorytet VIII „Regionalne kadry gospodarki”. Priorytet IX „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach” powinien niwelować różnice w dostępie do edukacji na wszystkich szczeblach i gwarantować jednakowe szanse dla dzieci i młodzieży z wiosek i miast wojewódzkich. Na Podkarpaciu zostało dotychczas podpisanych 1151 umów o dofinansowanie z PO KL łącznej wartości 741,7 mln zł.

Wsparcie dla wschodniej Polski

Podkarpacie otrzymuje dodatkowe środki z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej (PO RPW) na przyspieszenie rozwoju społeczno-gospodarczego. Chodzi o wzmocnienie długo zaniedbywanej „ściany wschodniej” przez inwestycje w miejskie i regionalne drogi i komunikację, wsparcie dla nauki i dla działalności badawczej, a także podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej i turystycznej regionu. Z 2,2 mld euro z PO RPW przeznaczonych dla pięciu województw Polski wschodniej prawie 1/3, czyli 663 mln euro sfinansuje budowę i modernizację dróg, zaś na edukację pójdzie 337 mln euro. Poprawa transportu miejskiego, infrastruktury dla turystyki kongresowej i targowej będzie możliwa dzięki kwocie 452,6 mln euro. Wsparcie dla innowacji w biznesie zapewni 407 mln euro, a wydatki na teleinformatykę, głównie bezprzewodowy Internet, wyniosą ponad 250 mln euro. Wreszcie 47,5 mln euro pomoże zbudować ścieżki rowerowe i wzmocnić obsługę turystów. Dla Podkarpacia jest przewidziana prawie jedna czwarta środków z PO RPW, czyli 487,5 mln euro. Instytucją Zarządzającą dla PO RPW jest Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a Instytucją Pośredniczącą - Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Więcej o Funduszach Europejskich w Podkarpaciu: www.wrota.podkarpackie.pl/pl/fue

Punkty informacyjne Funduszy Europejskich
Główny Punkt Informacyjny
AL. Ciepelińskiego 4, 35-010 Rzeszów
tel.: 17 747 64 15
e-mail: gpi@podkarpackie.pl

Lokalne Punkty Informacyjne
ul. Sportowa 28, 39-200 Dębica
tel. 14 681 25 01
e-mail: lpi.debica@podkarpackie.pl
ul. Bieszczadzka 1, 38-400 Krosno
tel. 13 437 58 14
e-mail: lpi.krosno@podkarpackie.pl
Rynek 26, 37-700 Przemysł
tel.: 16 6785632
e-mail: lpi.przemysl@podkarpackie.pl
ul. Dąbrowskiej 15, 39-400 Tarnobrzeg
tel.: 15 823 61 46
e-mail: lpi.tarnobrzeg@podkarpackie.pl
ul. Popietuski 13, 37-450 Stalowa Wola
tel.: 15 643 36 96
e-mail: lpi.stalowa@podkarpackie.pl

Program Kapitał Ludzki
Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
ul. Lisa Kuli 20, 35-025 Rzeszów
Punkt Informacyjny WUP w Rzeszowie
tel. 17 850 92 35, 17 850 92 00, fax: (17) 852 44 57
e-mail: wup@wup-rzeszow.pl, rzwu@praca.gov.pl
www.wup-rzeszow.pl
<http://pokl.wup-rzeszow.pl/>

Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego
www.wrota.podkarpackie.pl/pl/rpo
Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej:
<http://porpw.parp.gov.pl/>
www.polskawschodnia.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/Projekt_1_projekty_indywidualne.aspx

Samorząd Województwa Podkarpackiego
www.si.podkarpackie.pl
Dolina Lotnicza www.dolinalotnicza.pl
Centrum Transferu Technologii Rzeszów
www.ctt.rarr.rzeszow.pl
Centrum Transferu Technologii Mielec
www.marr.com.pl
Podkarpacki Park Naukowo Technologiczny
www.aeropolis.com.pl
Regionalna Strategia Innowacji
www.rsi.podkarpackie.pl

Więcej o Funduszach Europejskich:
www.funduszeuropejskie.gov.pl

2,056 mld euro

z Funduszy Europejskich nasze województwo otrzyma do 2013 roku



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
dla rozwoju Polski



MINISTERSTWO ROZWOJU REGIONALNEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Piątek 23 lipca

TVP 1 schedule: 6.00 Kawa czy herbata?, 8.45 Owocowe ludki (11), 9.15 Na wysokiej fali (9), 9.50 Szkoła złamanych serc (205), 10.40 Pomysł na mieszkanie - serial dokumentalny...

TVP 2 schedule: 6.20 Dwa światy (25), 6.50 Dwa światy (26), 7.20 M.A.S.H. (71), 7.55 Codzienna 2 m 3 (31), 8.30 Pytanie na śniadanie - wakacje...

POLSAT schedule: 6.00 Nowy dzień z Polsat News - magazyn informacyjny, 6.55 TV market, 7.10 Fortuna Wiedzy - teleturniej, 7.55 Strażnik Teksasu (3) - serial sensacyjny...

TVN schedule: 5.40 Uwaga! - magazyn, 6.00 Mango - Telezakupy, 7.00 Granie na śniadanie, 8.00 Zorro (20) - serial animowany...

TVP INFO schedule: 5.55 Info poranek, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 9.30, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00, 12.30...

POLECAMY PIĄTEK - TVN 20.00. Władca Pierścieni: Dwie wieże - film fantastyczny, USA/Nowa Zelandia/Niemcy 2002.

PIĄTEK - TVP 1 20.25. Tata duch - komedia, USA 1990. Elliot, wdowiec samotnie wychowujący trójkę dzieci...

PIĄTEK - Polsat 22.20. W imię zasad - film SF, USA 2000. W odległej przyszłości Ziemia targana jest wojnami...

Sobota 24 lipca

TVP 1 schedule: 6.25 Nowy Testament (18), 6.55 Powszechny spis rolny 2010, 7.30 Rok w ogrodzie, 8.00 Wiadomości, 8.10 Pogoda...

TVP 2 schedule: 6.00 Tylko Kaśka (2), 6.35 Wojna domowa (11), 7.30 Podróż za jeden uśmiech (4), 8.00 Dziewczyna i chłopak (6), 8.55 ZOO story - telenowela dokumentalna...

POLSAT schedule: 6.00 Nowy dzień z Polsat News - magazyn informacyjny, 7.00 Niekończąca się opowieść (4) - film przygodowy, Kanada/Niemcy 2001...

TVN schedule: 5.15 Nic straconego - powtórki programów, 5.35 Uwaga! - magazyn, 5.55 Mango - Telezakupy, 8.00 SamSam (7) - serial animowany...

TVP INFO schedule: 6.05 Dzika Polska - film dokumentalny, 6.30 Szerokie tory - cykl reportaży, 6.58 Info poranek, 7.00, 7.30, 8.30, 9.00, 9.30, 10.00, 10.30, 11.30, 12.30...

SOBOTA - TVN 20.00. Bardzo Dzikie Zachód - western, USA 1999. Prezydent Stanów Zjednoczonych wybiera dwóch nieznaną się agentów rządowych...

SOBOTA - TVP 1 20.20. Błękitna głębia - film sensacyjny, USA 2005. Czwórka poszukiwaczy podwodnych skarbów odkrywa podczas nurkowania zatopiony samolot...

SOBOTA - TVP 2 23.20. Spartan - thriller, USA/Niemcy 2004. Robert Scott, doświadczony agent tajnych służb, i jego partner mają odnaleźć zaginioną córkę prezydenta USA...

ZYCIE PODKARPACIE 21 LIPCA 2010

Niedziela 25 lipca

Table of TV programs for Sunday, July 25, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Sunday, July 25, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Sunday, July 25, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Sunday, July 25, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Sunday, July 25, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Polecamy section featuring promotional images and text for 'Akademia policyjna VII - Misja w Moskwie' and 'Champion'.

Poniedziałek 26 lipca

Table of TV programs for Monday, July 26, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Monday, July 26, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Monday, July 26, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Monday, July 26, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Table of TV programs for Monday, July 26, 2010, on channels TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, and TVP INFO.

Polecamy section featuring promotional images and text for 'Lot nad kukulczym gniazdem' and 'Kandydat'.

ZYCIE PODKARPACKIE 21 LIPCA 2010

MAPA DOTACJI Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH

www.gazetylokalne.pl/tujesteuropa

Działanie 6.2, czyli dofinansowanie osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą, cieszy się powodzeniem w

całym kraju. W latach 2009-2010 w województwie podkarpackim ten projekt prowadzi siedem organizacji i instytucji. Na wsparcie przedsiębiorczości i samozatrudnienia trafi w tym okresie ponad 32 mln zł. Osoba podejmująca działalność gospodarczą może uzyskać do 40 tys. zł dotacji. Projekt jest współfinansowany z PO KL i z budżetu państwa.



We wrześniu br. Kolbuszowa będzie miała basen z prawdziwego zdarzenia. „Fregata”, bo tak nazywa się obiekt, jest już na ukończeniu. Kosztował prawie 11 mln zł, z czego 3 mln zł to dotacje unijne. W obiekcie są dwie niecki basenowe, rekreacyjna i sportowa, 60-metrowa wewnętrzna rura zjazdowa oraz jacuzzi. Klub sportowy „Sokół” utworzył już nową sekcję pływaków.



Jesienią br. zakończy się remont starej szkoły w Żarnowcu koło Jedlicz. Zniszczony, XIX-wieczny budynek wiejskiej szkoły po kapitalnym remoncie przejmie funkcje muzealne. Obiekt zostanie wyposażony w najnowsze środki audiowizualne pozwalające w przystępny sposób zapoznać się z twórczością i biografią Marii Konopnickiej. Remont obiektu będzie kosztował 747 tys. zł, z czego 520 tys. zł z Funduszy Europejskich.



Ze środków unijnych buduje się drogi lokalne. Pod koniec ub. r. oddano do użytku prawie

9 km przebudowanej drogi na odcinku Stale-Chmielów-Dąbrowica w powiecie tarnobrowskim. Oprócz nowej nawierzchni bitumicznej powstały utwardzone pobocza, zostało poprawione odwodnienie pasa drogowego. Koszt przebudowy drogi wyniósł 3,2 mln zł, z czego dotacja ze środków unijnych to 2,26 mln zł.



Także Krosno walczy z wykluczeniem cyfrowym. Miasto prowadzi projekt polegający na zwiększeniu dostępu do internetu: w domach 10 rodzin zastępczych i 20 niepełnosprawnych zostanie zainstalowany komputer z bezpłatnym dostępem do sieci. Komputery trafią także do 7 świetlic środowiskowych. Całkowity koszt pro-

jektu wynosi prawie 687 tys. zł, z czego 584 tys. zł pochodzi z Funduszy Europejskich.



Największą rzeszowską inwestycją ostatnich miesięcy była budowa tzw. kanału ulgi dla potoku Mikośka. Kanał o długości ponad 2,2 km i o średnicy 2,4 m dodatkowo łączy potok z Wisłokiem. W ten sposób poprawiło się zabezpieczenie przeciwpowodziowe dla ok. 120 gospodarstw domowych. Inwestycja kosztowała prawie 51 mln zł, z czego 34 mln zł z Funduszy Europejskich.



Pracownicy administracji samorządowej w Sokotowie Małopolskim będą się szkolić za pieniądze unijne. Do października 2011 r. będą podnosić kwalifikacje w cyklu szkoleń organizowanych przez Towarzystwo Altum w ramach projektu „W stronę klienta – nowa twarz administracji samorządowej”. Samorządowcy uczą się m.in. komunikacji z petentami, praktycznego stosowania przepisów ostatnio znowelizowanych ustaw.



Na terenie gminy Sieniawa zakończyła się modernizacja stacji uzdatniania wody wraz z przebudową ujęcia wody w Piganiach oraz budową sieci wodociągowej w trzech miejscowościach. 201 gospodarstw domowych zostało podłączonych do nowo wybudowanej sieci kanalizacyjnej o łącznej długości 6,5 km. Koszt realizacji przedsięwzięcia wyniósł 3,7 mln zł, z czego 2,6 mln zł to środki unijne.



Stadion MLKS Sędziszów Małopolski wzbogacił się o zadaszone trybuny. W pierwszym etapie powstały trybuny, a w drugim ich zadaszenie. W części budynku Ośrodka Sportu i Rekreacji zostały wymienione instalacje wewnętrzne. Całkowita wartość projektu wyniosła 1,6 mln zł, z czego 1,1 mln stanowiła dotacja z Funduszy Europejskich.



Gmina Ropczyce była pierwszym polskim samorządem, który prowadził – dzięki środkom unijnym (dotacja 350 tys. zł) – program przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu. Celem projektu było zapewnienie dostępu do internetu dla 40 uczniów uprawnionych do stypendium socjalnego. Uczniowie otrzymali do domów komputery z podłączeniem do internetu. Projekt trwa przez trzy lata (do czerwca 2012 r.), w tym czasie sprzęt komputerowy stanowi własność gminy.

Dzięki środkom unijnym powstaje w Nisku zbiornik małej retencji (o pow. 16 ha), który obniży poziom wód gruntowych w okolicy. Budowana grobla (wał ochronny) będzie chroniła teren zabudowań przed zalaniem i podtopieniami. Zabezpieczenie poprawi komfort życia mieszkańców osiedla Podwolina i przyczyni się do większej aktywności inwestycyjnej na tych terenach. Inwestycja kosztowała 4 mln zł, z czego 3,5 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich.



Dzięki funduszom unijnym mieszkańcy Jarosławia od roku korzystają z wiaduktu przy ul. Przemyskiej. Przebudowa wiaduktu kosztowała 3,5 mln zł (1,8 mln zł pochodziło z Funduszy Europejskich). Drogowcy całkowicie wymienili konstrukcję nośną przęsła, wykonali nowe mury oporowe i schody pod wiaduktem.

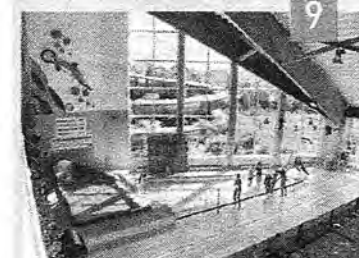
Szkoła Podstawowa nr 2 w Leżajsku będzie rozbudowana. Młodzież otrzyma także nowoczesną salę gimnastyczną o wymiarach 32x20m. W budowanej części znajdują się pokoje dla nauczycieli wf, sanitariaty i natryski. Rozbudowa będzie kosztować prawie 5 mln zł, z czego ponad 3,2 mln zł

dołoży Unia Europejska. Inwestycja zostanie ukończona w lipcu 2011 r.



Uczniowie z gmin bieszczadzkich będą mieli nowoczesną halę sportową, która zostanie oddana do użytku w sierpniu

2011 r. w Ustrzykach Dolnych. Jej budowa kosztować będzie ponad 16 mln zł, z czego 30 proc. dofinansuje UE. Bryła budynku podzielona została na dwie części: halę sportową i zaplecze sanitarne. Hala sportowo-widowiskowa będzie ważnym uzupełnieniem kompleksu basenów oraz pobliskich wyciągów narciarskich, szlaków pieszych, rowerowych i konnych.



W czerwcu br. w Ulanowie zakończył się remont oczyszczalni i budowa 20 km kanalizacji w czterech okolicznych miejscowościach. Do kanalizacji zostały podłączone 234 gospodarstwa domowe, powstało 6 większych przepompowni i 3 przydomowe. Modernizacja nie remontowanej od 18 lat oczyszczalni wraz z budową kanalizacji kosztowała 4,7 mln zł, a dofinansowanie z Funduszy Europejskich wyniosło 3,2 mln zł.



Wyprzedaż

Klatka dla gryzonia, ocynkowana, 30x45 cm, używana tylko 3 tygodnie, 40 zł. 601-873422.
Kuchnia elektryczna Amica z płytą ceramiczną, 450 zł. Piecyk do ogrzewania na butlę, 250 zł. Wanna blaszana 180 cm, 100 zł. 600-361911.

Lodówka Bosch, 200 zł. Pralka Polar, 60 zł. Meblościanka, 50 zł. Wersalka, 50 zł. Zlewomywak, 50 zł. Książki 5-2 zł. Szafy, 25 zł/szt. 661-555911.

Meble czarne, 400 zł. Biurko, 50 zł. Dwie szafki 50 zł/szt. 694-207948.

Nowa furka metalowa plus słupki ogrodzeniowe z rury. 120 zł. 889-573583.

Wentylator, 35 zł. Kupię sprawny kuchenkę gazową. 880-677143.

Wersalka, 100 zł. Dwa fotele, 300 zł. Dwa pufy, 50 zł. Szafa duża, 300 zł. 662-162037, po 20.00.

Wózek bliźniaczy spacerowy plus nosidełko, 450 zł. 515-778545.

Zamrażarka, 450 zł. (16)-6706242.

Zguby

Zgubiono dokumenty, Witalij Pawelkiewicz. 798-167211, +380677855898. Nagroda.

Zgubiono legitymację studencką nr albumu 17418.

Różne

Jeśli posiadasz zbędne zabawki i odzież przynieś na stoisko warzywne przy DH Szpak.

Przyjmę meble. 506-191214.

Stare pralki, kuchnie itp. Zabieramy. 783-808433.

i ogłoszenia i reklamy do przyszłego numeru ŻP przyjmujemy do poniedziałku, do godz. 16.00



**PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA
WSCHODNIOEUROPEJSKA W PRZEMYSŁU**

ul. Tymona Terleckiego 6, 37-700 Przemyśl, tel. 16 678 37 90

www.pwsw.eu

STUDIA BEZPŁATNE

- Mechatronika
- Inżynieria środowiska
- Architektura wnętrz
- Socjologia
- Stosunki międzynarodowe
- Politologia
- Historia
- Filologia polska
- Filologia angielska
- Filologia ukraińska



W naszej ofercie:

- studia zaoczne, podyplomowe
- staże zagraniczne
- bezpłatne kursy przedmaturalne

Zapraszamy do klubu studenckiego ENIGMA oraz na siłownię

73326



Na widok twojego okna komar ręce zaciera, byś mógł spać spokojnie potrzebna Ci moskitiera

OKNOPOL
Przemysł

DYSTRYBUTOR STOLARKI BUDOWLANEJ

**OKNA PCV
ROLETY
MOSKITIERY
PARAPETY PCV**

Na miejscu każdy wymiar

PRZEMYSŁ
ul. Batorego 55 - tel. (16) 676 86 10
ul. 3 Maja 33 - tel. (16) 670 23 21
e-mail: biuro@oknopol.eu - www.oknopol.eu

72881

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
Przemysł, ul. Berhurdów 46, tel. (16) 678-5155

SKŁADY FABRYCZNE:

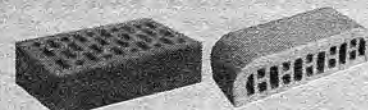
DREW-HOLZ

Najtańsza stolarka drzwiowa

DOPEK

Cegła, kształtki klinkierowe

**NAJWIĘKSZY
SKŁAD
FABRYCZNY**



- pustaki, bloczki, cegły
- płytki i zaprawy szamotowe
- kafle kuchenne, piece
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- styropian, wełna mineralna

ZAPRASZAMY ODBIORCÓW HURTOWYCH, DETALICZNYCH I Z UKRAINY. PRZYJEDZ, ZOBACZ, NA PEWNO KUPIE!

72405

DYSKONT TANIA ODZIEŻ

ŁAŃCUT

ul. Piłsudskiego 50

Godziny otwarcia:

Pon. - pt.: 8 - 18

sobota: 8 - 14

**WIELKIE OTWARCIE
23 LIPCA - piątek
ZAPRASZAMY**

RAZ W TYGODNIU CAŁKOWITA WYMIANA TOWARU

74308

**WAKACYJNA PROMOCJA
NA KRYTEJ PŁYWALNI**

w okresie wakacyjnym bilet ulgowy

tylko 3,00 zł

w godzinach

od 9.00 do 16.00

(włącznie)



Warunkiem zakupu biletu ulgowego jest okazanie dokumentu uprawniającego do ulgi

74003



**Stowarzyszenie Centrum
Informacji Społecznej CIS
w Przemyślu**

Biuro Porad Obywatelskich

Zapraszamy

37-700 Przemyśl, ul. Barska 15
tel. 16 670-71-85 fax 16 670-58-30
email: cisprzem@free.ngo.pl

Poniedziałek	10.00 - 20.00
Wtorek	8.00 - 18.00
Środa	8.00 - 18.00
Czwartek	8.00 - 18.00

Do projektu zapraszamy:

- osoby niepełnosprawne
- osoby bezrobotne
- osoby uzależnione
- osoby skazane
- osoby niewydolne ekonomicznie
- osoby z problemami prawnymi
- osoby z problemami społeczno-bytowymi

Zadanie „Biuro Porad Obywatelskich” współfinansowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

FIO
FUNDUSZ INICJATYW
OBYWATELSKICH

74324

STACJA PALIW



Zapraszamy
codziennie 6.30 - 21.30,
w niedziele 8 - 17
Gwarantowane paliwa najwyższej jakości
TANKOWANIE LPG

Przemyśl, ul. Dworskiego 106 (baza PKS), tel. (16) 678 84 81

Rajtex - Bis

OKNA I DRZWI PCV I AL

OFERUJEMY:

- OKNA I DRZWI
- PARAPETY
- ROLETY I ROLETKI
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY
- BRAMY GARAŻOWE

ZAPEWNIAMY:

- DORADZTWO, POMIAR
- SERWIS
- SPRZEDAŻ RATALNA
- 5 LAT GWARANCJI!!!



PRZEMYŚL
OSTRÓW 418A
tel.: (16) 671 04 24
e-mail: okna@rajtexbis.pl
www.rajtexbis.pl

**GWARANCJA NAJNIŻSZYCH
CEN W REGIONIE!**

SKLEP I SERWIS

skutery
quadry
motocykle
części

Do każdego skutera
kuter, kask i rekawice
GRATIS!

**ZANIM KUPISZ SKUTER
SPRAWDŹ NASZE CENY!**

RADYMNO, RYNEK 32
(Galeria Radymno), tel. 510 688 970

Nowy Jurek

KONKURSI! Do wygrania skuter
o wartości 4.600zł

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

PKP SA Rejon Dworców Kolejowych w Krakowie ogłasza niniejszym pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na najem powierzchni 1.345,00 m², położonej przed budynkiem Dworca Kolejowego Jarosław.

Przedmiot najmu stanowią:

- 1) teren przed dworcem o powierzchni 620,00 m² (dotychczas przedmiotem działalności był parking)
 - 2) teren przed dworcem o powierzchni 725,00 m² – droga dojazdowa
- Szczegóły lokalizacji przedmiotu najmu oraz jego powierzchni przedstawiają załączniki nr 1, 2 do Regulaminu przetargu.

Przeznaczenie przedmiotu najmu: parking z wyłączeniem działalności obejmującej klasę PKD 92.00.Z w zakresie eksploatacji automatów do gier o niskich wygranych.

Przetarg odbędzie się w dniu 05.08.10 r. o godzinie 10.00 w siedzibie PKP SA Rejon Dworców Kolejowych w Krakowie, Rondo Mogiłskie 1, 31-516 Kraków p. 112.

Wywoławcza stawka miesięcznego czynszu netto wynosi 8,00 zł za 1 m² powierzchni przeznaczonej na parking i 1,00 zł za 1 m² za drogę dojazdową.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- Złożenie oferty spełniającej warunki określone w Regulaminie przetargu w terminie do dnia 05.08.10 r. do godz. 9.30 do siedziby PKP SA Rejon Dworców Kolejowych w Krakowie, Rondo Mogiłskie 1, 31-516 Kraków, pok. 112.
- Wpłacenie wadium w wysokości 6.000,00 zł na konto PKP SA Oddział Dworce Kolejowe, nr rachunku bankowego: 42 1030 1234 0000 0746 0081 (tytuł przelewu: „Wadium dotyczące przetargu na najem powierzchni położonej na Dworcu Kolejowym Jarosław”).

Dodatkowych informacji udziela PKP SA Rejon Dworce Kolejowe w Krakowie, Rondo Mogiłskie 1: Pani Lidia Gęsikowska, tel. (12) 393-12-06, e-mail: l.gesikowska@pkp.com.pl

PKP SA Rejon Dworców Kolejowych w Krakowie zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę
(16) 196-24 lub
(16) 678-33-00

Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemyślu

Tele TAXI 16 6782233

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis – do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

TAXI pod KASZTANEM

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0-800-592-393

ul. św. Józefa ul. Długosza
670-66-66 679-11-11

ZAPRASZAMY

www.taxi.end.com.pl

RADIO TAXI KRESY 24h

16/ 670 61 61
16/ 196 26

WSZYSTKIE SIECI!!!

800 22 22 22
TELEFONY STACJONARNE!!!

POSTOJE:
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka, Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

Bądź na bieżąco!
Czytaj drobne w ŻP

ZYCIE

zobacz nasze dobre strony
www.zycie.pl

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

TOYA

- ✓ Telewizja cyfrowa Full HD
- ✓ Internet TOYA.net
- ✓ Telefon
- ✓ CANAL+ MULTIPLEX
- ✓ HBO PAK

Oplaty abonamentowe w promocyjnej cenie.

Blizsze informacje w biurze PTVK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.

TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (16) 621 05 05
(16) 623 05 05
(16) 621 33 81

- ⓐ najtańsze przejazdy
 - ⓐ pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł
 - ⓐ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
 - ⓐ zakupy na telefon
- www.taxi-jaroslaw.pl

Supere RADIO TAXI 24h

196-23
(16)-6704044

Bezpłatne zamawianie:
0800-442244

Dla stałych klientów
10% zniżki

Postoje: Nowo powstały – CH Tesco, Lwowska
Rynek Starego Miasta,
Grunwaldzka – Narutowicza,
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecice

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego
Tel. (16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

OGŁOSZENIOWY SERWIS SMS
czytaj na str. 27

NOWINY HORYNIECKIE: Do dziś nikt jeszcze nie rozwiązał zagadki Świątyni Słońca

Tajemnica dziurawego kamienia

Zatrzymujemy się przed domem z czerwoną tabliczką „Sołtys”. Bo kto, jak nie sołtys, może najlepiej powiedzieć na temat tajemniczej Świątyni Słońca, która ponoć znajduje się gdzieś w okolicznych lasach.

Samych was tam nie puszcze – mówi Władysława Baran, która sołtysuje w Nowinach Horynieckich. – Tylko wróć po parasolkę, bo pogoda niepewna i możemy iść, ale koniecznie trzeba zacząć od kapliczki Matki Boskiej, a dopiero potem pójdziemy do kamienia. – Na końcu wioski skręcamy w prawo i gruntową drogą dojeżdżamy do łąki pełniącej funkcję parkingu. – Parking musi być, bo są dni, że ponad sto aut tutaj stoi – wyjaśnia pani sołtys. Malowniczymi schodkami schodzimy w głęboki, ciemny parów, gdzie tryska niezliczona ilość źródełek. Na jednym z nich stoi kaplica Matki Bożej. To tutaj 12 czerwca 1636 roku trójce pastuszków objawiła się Matka Boska. Woda z tego źródła ma cudowną moc i pomaga w wielu przypadkach. Pewnie dlatego jegomość, którego mija-



WŁADYSŁAWA BARAN, sołtys Nowin Horynieckich, jest najlepszym przewodnikiem. Omszały głaz z dziurą pośrodku pobudza wyobraźnię.

my, niesie aż cztery pięciolitrowe pojemniki. Wchodzimy do kapliczki. Pani sołtys podchodzi do ołtarza, po gospodarsku poprawia przechylony flakon z kwiatami i zaczyna opowiadać o tym miejscu. O źródłach pod kaplicą, do których jeszcze przed wojną zaglądała jej mama, o odpustach,

na których bywały tysiące ludzi, a pociąg przejeżdżający nieopodal zatrzymywał się, pomimo że nie było tu żadnego przystanku. Stajemy przed figurą Matki Boskiej. – Kiedyś była piękniejsza – opowiada pani sołtys – ale jak w trzydziestym dziewiątym przyszli tu Sowietci, to ją rozstrzelali. Potem dopiero w czterdziestym trzecim jeden taki z tej okolicy wyrzeźbił nową, ale ona już nie jest taka, jak tamta. Opuszczamy święte miejsce i wracamy na skraj wioski, po czym już na piechotę wchodzimy w las, żeby znaleźć ślady pogańskiej świątyni.

Świątynia Słońca

Teraz pani sołtys okazuje się nie tylko świetnym przewodnikiem, ale też wytrawnym piechurkiem i prowadzi nas pod górę takimi miejscami, gdzie nie widać żadnego śladu ścieżki. – To niedaleko. Najwyżej dwa kilometry – pociesza, tłumacząc jak mieszcuchom. Po niedawnej ulewie wszystko paruje niczym dżungla podzwrotnikowa. Na szczycie las się przerzedza i jesteśmy już na miejscu. Pośrodku polanki tkwi duży głaz z otwo-



Kapliczka św. Jana Nepomucena przypomina czasy Jana III Sobieskiego.

rem pośrodku, cały porośnięty mchem. Ustalamy kierunki i wychodzimy, że otwór dokładnie wyznacza oś wschód-zachód. Dookoła, w promieniu kilkunastu metrów, leżą mniejsze kamienie. Od biedy w porządku, w jakim są ułożone, można dopatrzeć się kręgu. Jeden z kamieni ma wyraźny kształt siedziska. Pobudzając wyobraźnię, można zobaczyć postacie w białych giezlach, pływające dookoła. Pani sołtys obchodzi krąg. – O tutaj jednego brakuje. Pamiętam, że miał kształt niecki – pokazuje parasolką i zaczyna opowiadać historię tego miejsca i wioski. – Mój dziadek mówił, że jego dziadek opowiadał, jak po najazdach tatarskich ścignęli tutaj ludzi do karczowania lasów. Dziadek miał w tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt siedem lat, więc łatwo wyliczyć, że mogło to być pod koniec siedemnastego wieku. Wtedy powstała wioska i to miejsce już istniało. Ludzie mówili, że to są pozostałości po pogańskiej Świątyni Słońca. Coś w tym musi być, bo do dzisiaj na okolicznych polach znajdujemy kamienne narzędzia, świadczące, że przed wiekami żyli

tu ludzie. Ten tajemniczy kamień w latach trzydziestych odkrył pewien profesor, który przyjechał do uzdrowiska w Horyńcu. Dziś wielu się tym miejscem interesuje. Niektórzy nawet mówią, że tu są jakieś specjalne energie. Ja tylko wiem, że tutaj bardzo łatwo zabić i dlatego nikogo nie puszczam samego – kończy.

Ślady z przeszłości

Wracamy. Pani sołtys znowu prowadzi nas na przełaj, w dół. Po drodze opowiada, że w wiosce jest dwadzieścia siedem domów, ale w trzynastu mieszka tylko po jednej osobie. Mijamy ślady starych okopów i pojedyncze dołki strzeleckie. – To po pierwszej wojnie – kontynuuje pani sołtys. Tutaj w tysiąc dziewięćset pięćdziesiątym stał front i toczyły się ciężkie walki. Mnóstwo ludzi wtedy poległo. Zaraz jeszcze zagłębimy się na cmentarz, gdzie obok siebie leżą Niemcy, Austriacy, Rosjanie i Polacy. Po cmentarzu pani sołtys jeszcze pokazuje nam urokliwą kapliczkę św. Jana Nepomucena, ponoć postawioną przez ludzi, których z tureckiej niewoli wyzwolił Jan III Sobieski. A na koniec, już w wiosce przy drodze, mogliście dwunastu mieszkańców Nowin, zamordowanych przez upowców. Wśród ofiar są trzy osoby z jej rodziny. Żegnamy się z panią sołtys, której najbliższe koło przewodników za wiedzę historyczną i propagowanie regionu powinno nadać honorowe członkostwo.

Nierozwiązana zagadka

No cóż, nie tylko nam nie udało się rozwikłać zagadki Świątyni Słońca. Dyrektor Muzeum Kresów w Lubaczowie Stanisław Makara zna piękną legendę o pogańskiej świątyni, ale jak powiedział – nie prowadzono jeszcze żadnych badań naukowych, które potwierdziłyby lub zanegowały fakt, że koło Nowin Horynieckich, w lesie zwanym buczyną, w czasach prehistorycznych istniało miejsce kultu. Jednak brak naukowych dowodów nie przeszkadza pasjonatom odwiedzać tego miejsca, tym bardziej że historia tego regionu jest niezwykle ciekawa.

Jacek SZWIC



Kapliczka Matki Boskiej, pod którą bije źródło.



Resztki starego krzyża na cmentarzu z pierwszej wojny.

PRZEMYSŁ: Nowy punkt sprzedaży i serwisu sprzętu biurowego Wizart

Wizart – sprzęt, materiały i usługi biurowe

W poniedziałek, 12 lipca, w Przemysłu na ulicy Długosza 6 otwarto nowy punkt sprzedaży i serwisu sprzętu biurowego Wizart.

Firma prowadzi sprzedaż i serwis sprzętu biurowego: kserokopiarek, drukarek, faksów oraz serwisu sprzętu komputerowego. W sklepie możemy się także zaopatrzyć w materiały eksploatacyjne: tusze, tonery itp. Wizart oferuje także instalację centrali telefonicznych, tworzenie stron internetowych, wydruki z komputera, ksero kolorowe format A3. Planowane jest dalsze rozszerzanie usług oferowanych przez firmę, m.in.: sprzedaż telewizji cyfrowej, rejestracja czasu pracy (czytniki kart).



Firma Wizart, oferująca sprzedaż sprzętu i materiałów biurowych oraz profesjonalny serwis, dopiero rozpoczęła swoją działalność w Przemysłu. Jednak już w najbliższym czasie zamierza poszerzyć oferowane usługi m.in. o sprzedaż telewizji cyfrowej i systemów rejestracji czasu pracy.

WAKACJE 2010

Uważajcie, co przywozicie z egzotycznych wypraw

35 polskich biur podróży przyłączyło się do akcji organizacji ekologicznej WWF Polska pod hasłem „Pamiętka, która nie krzywdzi”. Wyjeżdżających na wakacyjny wypoczynek mają informować o zakazie przywożenia pamiątek wykonanych z zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt i roślin. Akcja zainaugurowana została 1 lipca.

Kupując portfel ze skóry krokodyla lub bransoletkę z kości słoniowej, nie tylko przyczyniamy się do cierpienia zwierząt, ale także do wymierania ich całych populacji. Każdy zakup zachęca kłusowników i producentów do kolejnych polowań. W efekcie aż 30 tys. (!) gatunków na całym świecie zagrożonych jest wymarciem właśnie z powodu międzynarodowego handlu, m.in. związanego z przywożeniem pamiątek z podróży.

Aby zwiększyć świadomość turystów, WWF Polska zainicjował akcję „Pamiętka, która nie krzywdzi”. Patronat nad nią objęła Polska Izba Turystyki, a do współpracy zaproszonych zostało ponad 70 biur podróży z całej Polski. Zgłosiło się 35. Ich klienci z plakatów, ulotek i specjalnych bezpłatnych poradników dowiedzą się, jakich pamiątek nie należy przywozić z wyjazdów.

Niekoniecznie miła pamiątka z wakacji

Może się zdarzyć, że niepozorna figurka z kości słoniowej nie będzie nam przypominać cudownych wakacji w Afryce czy na Bałkanach, lecz narazi nas na duży stres podczas celnej odprawy i tłumaczenie się przed policją (przewóz okazów chronionych lub wykonanych z nich rzeczy jest przestępstwem i grozi za nie kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat oraz obowiązkowa konfiskata). Przed wyjazdem na wakacje warto zapoznać się z obowiązującymi przepisami. Jeśli nie jesteśmy pewni, czy oferowany towar pochodzi z



Wracając z zagranicy, trzeba uważać na to, co się przywozi. Z niektórych krajów nie można jako pamiątki przywieźć np. muszli wybranych gatunków ślimaków.

legalnego źródła, lepiej powstrzymać się od zakupu. Pamiętajmy, że w przypadku naruszenia przepisów do odpowiedzialności karnej może zostać pociągnięta również strona kupująca (można zostać oskarżonym o paserstwo). Przykładowo – wwiezienie do naszego kraju np. wyrobów ze skóry pytona grozi sankcją pozbawienia wolności do 5 lat! Nasza czujność powinna zwiększyć się m.in. przy stoiskach z wyrobami galanterijnymi (torebki, paski, portfele).

Absolutnie nie wolno kupować żywych zwierząt (nawet w sklepach sprawiających wrażenie profesjonalnych). W północnej Afryce bardzo często w nielegalnym obrocie znaleźć można egzotyczne jaszczurki, węże, ptaki czy kameleony. Ze względu na popularność i łatwość utrzymania, przemycą się coraz więcej żywych żółwi morskich. Pamiętajmy, że w Polsce wózw egzotycznego zwierzęcia należy zgłosić odpowiednim służbom celnym i weterynaryjnym,

wykazując jednocześnie źródło jego pochodzenia.

mars

PRZEMYSŁ: Odkopano kolejne ludzkie szczątki na terenie starego miasta

Znalezisko na Chopina

Podczas prac remontowych w piwnicach jednej z kamienic przy ulicy Chopina w Przemyslu ekipy budowlane natrafiły na ludzkie szczątki. Dokładnie nie wiadomo, czy pochodzą one z czasów II wojny światowej lub nieco wcześniejszego okresu.

Kamienica przy ul. Chopina wybudowana została na przełomie XIX i XX w. Wiadomo, że na tamtym terenie znajdował się obiekt sakralny niewiadomego obrządku. Być może znalezione kości pochodzą właśnie stamtąd. Nie można wykluczyć, iż szczątki szkieletu mogą należeć również do ofiary jakiegoś przestępstwa. To nie pierwszy przypadek odkopania w Przemyslu ludzkich szczątków. Podobne znaleziska skrywały podwórka czy piwnice starych kamienic. Tak było np. we wrześniu ub.r., kiedy to mężczyzna podczas pogłębiania piw-

nicy w jednym z budynków przy ul. Słowackiego odkopał szkielety dwojga dorosłych osób i dziecka. Najprawdopodobniej to szczątki będące pozostałościami XIV-wiecznego cmentarza usytuowanego przy kościółku św. Ducha i przytułku dla biedoty.

Jak tłumaczy historycy, do połowy XVII w. pochówki odbywały się na cmentarzach przykościelnych w tzw. kregach sacrum, które były przepełnione do tego stopnia, że praktykowano grzebanie zmarłych jeden na drugim. Dopiero w od połowy XIX wieku w Przemyslu zaczęły powstawać cmentarze komunalne. Jednak przy wznoszeniu budynków nie przenoszono mogił na nowo powstałe cmentarze, pozostawiając szczątki w miejscach, gdzie zostały pochowane. Z tego względu większość kamienic usytuowanych na starym mieście, wybudowanych w okolicy kościołów, leży na miejscu starych nekropolii i na pewno za jakiś czas ziemia znowu odkryje swoje tajemnice.

PRUCHNIK: Leśnicy nakryli pijanego dzielnicowego na próbie kradzieży drewna z lasu, a koledzy po fachu złapali

Straci pracę za około 150 zł?

Po 21 latach pracy w policji dzielnicowy z Pruchnika Edward S. może stracić pracę. Został złapany na kradzieży drewna z lasu i jeździe po pijanemu. A jeżeli okaże się jeszcze, że nie miał pozwolenia na znalezioną w kierowanym przez niego aucie broń myśliwską, będzie go ścigał prokurator. – Policjant i tak nie może mieć przy sobie broni, gdy jest pijany – powiedział szef Prokuratury Rejonowej w Przemyslu Marek Ochrya. Komendant powiatowy policji w Jarosławiu inspektor Janusz Dymek zawiesił swojego podwładnego w czynnościach.

Larum podniosło się, kiedy strażnicy leśni zawiadomili policję o kradzieży drewna z lasów między Maćkowicami a Bełwinem nieopodal Przemysła. Okazało się,

że złodziejem jest... dzielnicowy z komisariatu policji w Pruchniku Edward S. Leśnicy przyłapali go na gorącym uczynku, kiedy wspólnie z innym mężczyzną ładował drewno do UAZ-a. Stróżom lasu uciekł, jednak swoim kolegom po fachu już nie. Został zatrzymany jakieś 20 kilometrów od miejsca wykroczenia, w Bystrowicach. W samochodzie przez niego kierowanym znaleziono broń myśliwską. Edward S. poddany został badaniu na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Wpadł i tu – alkomat wskazał 1,5 promila. Za to grozi kara 2 lat pozbawienia wolności. Oficjalnie tyle w tej sprawie wiadomo. Właśnie zarzut jazdy pod wpływem alkoholu usłyszał od prokuratora. Wiadomo jednak, że zarzutów może być więcej.

Edward S. próbował wywieźć z lasu niecały kubik drewna o wartości 150 zł. Nie jest to przestępstwo, a jedynie wykroczenie, za które sąd może mu wymierzyć karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Przełożony dzielnicowego z Pruchnika, komendant powiatowypolicji w Jarosławiu insp. J. Dymek, zareagował natychmiast. Tuż po przedstawieniu policjantowi zarzutu jazdy pod wpływem alkoholu przez prokuratora Edward S. został zawieszony w czynnościach służbowych. Komendant J. Dymek wszczął także procedurę zwolnienia go z pracy. Powiedział tylko tyle, że to, co zrobił, to zwykła głupota. – Stać go było na to, by za 150 złotych kupić sobie drewno – podsumował.

margo

Megadawka dobrej zabawy

Choć zajmuje obszar nieco ponad 650 ha i liczy niespełna 2 tys. 300 mieszkańców to podczas minionego weekendu była jednym z jaśniejszych punktów regionu, jeśli brać pod uwagę wydarzenia kulturalne. Sieniawa, bo o niej mowa, szumnie obchodziła swoje święto. Dni Sieniawy jako popularny cykl imprez, trwających od 16 do 18 lipca, przyciągnęły na miejski stadion tutejszego Sokoła wielu mieszkańców.

Punktem kulminacyjnym obchodów Dni Sieniawy była bez wątpienia niedziela, 18 lipca. W samo południe na rynku przy akompaniamencie orkiestry kompanii reprezentacyjnej XXI Brygady Strzelców Podhalańskich nastąpiło uroczyste odsłonięcie nowego pomnika króla Władysława Jagiełły. Poprzedni, wskutek wojennej zawieruchy, został zniszczony. Z głośników rozległ się *Mazurek Dąbrowskiego*, z należytą powagą odśpiewany przez wszystkich zebranych. Po chwili burmistrz miasta i gminy Sieniawa Adam Woś odczytał okolicznościową przemowę, w której przedstawił historię i perypetie poprzedniego pomnika i wyraził szczerą podziękowania wszystkim tym, dzięki którym wykuty został obecny. Nie brak było oczywistych nawiązań do bitwy grunwaldzkiej 1410 r., której 600. rocznicę Polacy obchodzili dokładnie 15 lipca. Następnym punktem było poświęcenie pomnika przez proboszcza lokalnej parafii oraz złożenie pamiątkowych wiązanek kwiatów u stóp cokołu przez przybyłe delegacje. Odbył się również Apel Grunwaldzki, zakończony salwą honorową kompanii reprezentacyjnej XXI Brygady Strzelców Podhalańskich. Po zakończeniu oficjalnej części burmistrz zaprosił mieszkańców na stadion miejski, na którym od godziny 14



Koncert orkiestry dętej z Sieniawy.



Wkroczenie na rynek w Sieniawie kompanii reprezentacyjnej XXI Brygady Strzelców Podhalańskich.

zaplanowano imprezy towarzyszące.

Samurajski miecz

Mieszkańcy niespiesznie krokiem przybywali na stadion. Słupek ręki utrzymywał się na nieznośnie wysokim poziomie, więc za wszelką cenę szukali ochłody, racząc się lodami i zimnymi napojami w zacienionych miejscach. Około godziny 15 na scenie wystąpiła orkiestra dęta z Sieniawy, która na chwilę rozruszała uczestników imprezy. Później odbył się pokaz grupy Shihana Mariusza Błaszkiwicza, czyli występ młodych samurajów z Nowego Brzeska. Chłopcy pod okiem swojego mistrza zaprezentowali m.in. technikę władania samurajskim mieczem i elementy samoobrony. Wokół tatami (specjalne japońskie maty do ćwiczeń - przyp. red.) zgromadzili się liczni zainteresowani, szczelnym kręgiem otaczając głównych aktorów widowiska.

Chwilę później wzrok wszystkich uczestników imprezy powędrował ponownie na scenę, na której odbywała się prezentacja kandydatek do konkursu Miss Sieniawy. Od godziny 16.35 zaplanowana była część artystyczna, wieńcząca tym samym trzydniowy cykl imprez Dni Sieniawy. Oprócz Family Power i zespołu Mr. Polack, a także kabaretu „Genowefa Pigwa i jej goście”, wystąpili: Małgorzata Ostrowska oraz grupa Pectus. O północy, zgodnie ze scenariuszem, przyszedł czas na dyskotekę pod gwiazdami.

Daniel KOŁECZEK



Występ grupy Shihana **MARIUSZA BŁASZKIEWICZA** - młodych samurajów z Nowego Brzeska.



Przygotowanie do odsłonięcia pomnika Władysława Jagiełły.



Sieniawską publiczność bawiła m.in. Małgorzata Ostrowska i grupa Lombard.



Laureatka tytułu Miss Sieniawy 2010 Marzena Blok (w środku) w towarzystwie dwóch wicemiss.

BYSTRA k. Humennego (Słowacja): Piknikowa kolonia się udała

Pierwsze wakacje Marcina



Została zorganizowana dzięki hojności ludzi, którzy 13 czerwca br. włączyli się w 9. Wielki Piknik Charytatywny Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość”, redakcji Życia Podkarpackiego, MKS Polonia Przemysła, służb mundurowych Przemysła i okolic i Fibris SA. W sumie na wakacje do Ośrodka Wypoczynkowego Bystra na Słowacji udało się wysłać 45 dzieci.

29 czerwca w pamięci 10-letniego Marcina zostanie na zawsze. Tego dnia wyjechał na swoją pierwszą kolonię i to od razu za granicę.

Kolonia, na którą wyjechał Marcin, trwała od 29 czerwca do 11 lipca br. Została zorganizowana dzięki hojności ludzi, którzy 13 czerwca br. włączyli się w 9. Wielki Piknik Charytatywny Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość”, redakcji Życia Podkarpackiego, MKS Polonia Przemysła, służb mundurowych Przemysła i okolic i Fibris SA. W sumie na wakacje do Ośrodka Wypoczynkowego Bystra na Słowacji udało się wysłać 45 dzieci. Organizatorem wypoczynku był Jerzy Miśkiewicz, prezes Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Ogniwo” w Przemysłu.

Góry, lasy i basen

10-letni Marcin całą drogę na Słowację zastanawiał się, jak będzie na kolonii. Czy będzie ładnie, jakich pozna kolegów, z kim zamieszka w pokoju i w ogóle, co tam będzie robił. Kolegów poznał już w autokarze, okazali się bardzo fajni, a na Słowację dojechał po południu. Ośrodek, w którym zamieszkał, był bardzo ładny, położony w lesie i otoczony pięknymi górami. Marcin i kilku innych chłopców ulokowanych zostało w drewnianym domku, tak jak wszyscy starsi chłopcy i dziewczyny. Natomiast małe dziewczynki zamieszkały w hoteliku z wychowawczyniami: Ewelina i Kasia. Wychowawczynią Marcina była kierowniczka kolonii – pani Basia. Od razu ją polubił.

Każdy dzień w Bystrej zaczynał się około 8 rano. O 8.30 było śnia-



Dzieci nie nudziły się ani przez chwilę.



Basen, jedna z największych atrakcji kolonii.

danie, po którym Marcin z kolegami chodził się kąpać w basenie. Basen to chyba jedna z największych atrakcji tego ośrodka. Zabawy w wodzie trwały przeważnie do obiadu, który był o 13.30, zawsze dwudaniowy i z deserem. Po obiedzie trzeba było godzinę odpocząć, żeby się wszystko dobrze w

brzuchu poukładało. A około godziny 15. rozpoczynały się kolejne kolonijne atrakcje. Jerzy Miśkiewicz i wychowawcy codziennie starali się, aby nie było czasu na nudę i co rusz wymyślali różne gry i zabawy. Marcinowi podobały się szczególnie zawody pływackie, konkursy zręcznościowe, w których trzeba było rzucać lotkami do celu, przewracać kregle czy skakać na skakance. Bardzo emocjonującą konkurencją było układanie sznura z ubrań. Popołudnia szybko mijały na zabawach, a o 18 była pyszna kolacja podawana na ciepło. Marcin szczególnie zjadał się frytkami, zapiekanką ziemniaczaną i zapiekanką z serem. Wieczorami, po kolacji też zawsze się coś działo. Odbywały się kolejne konkursy i zabawy albo dyskoteki. A jednego dnia do ośrodka dojechały jeszcze dwie inne kolonie, z Ukrainy i Słowacji. Nawet odbył się wspólny wieczorek zapoznawczy i Marcin ma teraz zagranicznych kolegów. Po powrocie do domu będzie się miał czym chwalić na podwórku.



Chrzest kolonijny.



10-letni Marcin całą drogę na Słowację zastanawiał się, jak będzie na kolonii. Okazało się, że bardzo fajnie.



Wieczorem wiadomo: dyskoteka.



Dzieci, Jerzy Miśkiewicz, prezes TKKF „Ogniwo” i Barbara Mrozek, kierowniczka kolonii dziękują Arturowi Wilguckiemu, redaktorowi naczelnemu ŻP za zorganizowanie letniego wypoczynku na Słowacji. Swoim podziękowaniem objęli także Mirosława Przewoźnika, dyrektora MOPS w Przemysłu.

Ponieważ Marcin na kolonii był po raz pierwszy, musiał też przejść specjalny chrzest, by zostać prawdziwym kolonistą. Nie był łatwy. Najpierw czekał go przejście boso po ścieżce z szyszek, potem wypicie magicznego napoju (niekoniecznie smacznego), a na koniec prezentacja przed królem i królową kolonii, którzy zadawali różne pytania, czasem kazali zaśpiewać piosen-

kę albo powiedzieć wierszyk. Ale udało się! Marcin sprawnie wykonał zadania i został mianowany na kolonistę.

11 lipca Marcin, jak i 44 innych kolonistów, wrócił do domu – radośny i zadowolony. Jego pierwsza kolonia się udała, szkoda tylko, że tak szybko się skończyła.

Małgorzata SZTURM-MENDYCHOWSKA



Nad całością czuwał prezes TKKF „Ogniwo” w Przemysłu Jerzy Miśkiewicz.

Lukasz MENDYCHOWSKI (8)

ŻYCIE PODKARPACIE 21 LIPCA 2010

PRZEMYŚL, KONIN, RIMINI: We Włoszech i w Polsce

Sukcesy „Koralika”

Zespół Taneczny „Koralik” z Centrum Kulturalnego w Przemyślu wrócił z Grand Prix z IX Międzynarodowego Dziecięcego i Młodzieżowego Festiwalu Piosenki i Tańca „Magia Italiana” w Rimini. Tam też zdobył nagrodę za najbardziej oryginalne stroje. Wcześniej wytańczył Srebrny Aplauz podczas 31. Międzynarodowego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca Konin 2010.

We Włoszech „Koralik” działający w Centrum Kulturalnym zatańczył dwie inscenizacje: *Psi świat* i *W grocie*. Konkurs był przeprowadzany w parku rozrywki „Italia in miniatura” nad morzem. Przemyślanie tancerze wystąpili ponadto dwukrotnie w „Mirabilandii” koło Ravenny, gdzie znajduje się największe wesołe miasteczko na terenie Włoch. Zespół zwiedził księstwo San Marino i Wenecję. Włoskie Grand Prix to nie jedyny sukces „Koralika”. Niedawno zespół zdobył Srebr-



Ekipa „Koralika” w Koninie.

ny Aplauz w Koninie, w kategorii inscenizacja taneczna do lat 12 za przedstawienie taneczne

W kurniku, przygotowane przez instruktorkę tańca w CK Dorotę Pantułę-Ferlejkę. To właśnie ona



Na plaży w Rimini.

była inicjatorką powstania „Koralika” w 1987 roku. Obecnie w czterech grupach „Koralika” tańczy setka dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 18 lat. Sukces wywalczony w Koninie jest kolejnym w bogatej kolekcji.

Prestiżowe festiwale

Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca w Koninie to jeden z najbardziej prestiżowych tego typu festiwali w Polsce. Podczas tegorocznej edycji imprezy rywalizowało 66 grup,

które przedstawiły 88 prezentacji. Jurorzy oceniali te występy w dziewięciu kategoriach: taniec towarzyski, etiuda taneczna, inscenizacja taneczna do 12 lat, inscenizacja taneczna do 16 lat, disco dance&disco dance freestyle do 12 lat, disco dance&disco dance freestyle do 16 lat, hip-hop, breakdance, electric boogie, funky do 12 lat, hip-hop, breakdance, electric boogie, funky do 16 lat, a także w kategorii pod nazwą „inne propozycje taneczne”.

(lew)

PRZEMYŚL: Muzealnicy proszą mieszkańców o pomoc

PRL poszukiwany

Pracownicy Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej przygotowują wystawę dotyczącą Przemyśla w okresie PRL. Mieszkańcy proszeni są o pomoc.

W niejednym domu, gdzieś na strychu, w piwnicy lub w innym miejscu, swój żywot kończą przedmioty codziennego użytku, które służyły mieszkańcom w minionej epoce. Pralka Frania, odkurzacze, lampowe radia i telewizory, adaptory, meblościanki, telefony i inne sprzęty to asorty-

ment bardzo poszukiwany przez zespół muzealników, przygotowujących wystawę dotyczącą Przemyśla i przemyslan w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wystawa ma poprowadzić odwiedzających poprzez kilkadziesiąt socjalistycznej Polski i pokazać jak wyglądało wówczas codzienne życie mieszkańców miasta. Zostanie pokazany wystrój pokoi i kuchni oraz sprzęty, które były w użyciu w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, siedemdziesiątych czy osiemdziesiątych ubie-

głego wieku. Wszyscy, którzy mają takie eksponaty, mogą włączyć się w przygotowanie ekspozycji i przekazać w formie darowizny lub wypożyczyć tego typu przedmioty. Pracownicy MNZP czekają także na ciekawe zdjęcia z wydarzeń przemyskich w minionej epoce, takich jak choćby procesje Bożego Ciała, wizyty państwowych dygnitarzy, pochody pierwszomajowe lub też bardziej prozaiczne – na przykład rejestrujące złoty okres plaży miejskiej nad Sanem.

(lew)

LUBACZÓW: Kolejny sukces teatru „Magapar”

Barbary Thieme

Z Pamięcią na Florydzie

Lubaczowski teatr „Magapar” uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym pod nazwą „Festival in Paradise”, organizowanym przez American Association of Community Theatre. Zaprezentował się znakomicie, zdobywając aż cztery prestiżowe nagrody.

Festiwal odbywał się na Florydzie i trwał od 19 do 30 czerwca

br. Uczestniczyły w nim teatry z: Australii, Danii, Izraela, Włoch, Rosji, Singapuru, Hiszpanii, Brazylii oraz dwa ze Stanów Zjednoczonych. Lubaczowska grupa zaprezentowała sztukę zatytułowaną *Pamięć*, która została bardzo wysoko oceniona przez międzynarodowe jury. Scenariusz, reżyseria, scenografia i choreografia były autorstwa Barbary Thieme. Zespół otrzymał aż

cztery nagrody: „Outstanding Visualization” – za wybitne obrazowanie, „Outstanding Music and Sound” – za wybitną muzykę i dźwięk, „Best Youth Ensemble” – dla najlepszego młodzieżowego zespołu aktorskiego, „Best Premiere of a Production” – za najlepszą premierę sztuki teatralnej.

mars

JAROSŁAW: II Festiwal Fotografii Młodych Młodzi z aparatem

Ponad 8,5 tysiąca zdjęć napłynęło na II Międzynarodowy Festiwal Fotografii Młodych, który odbędzie się w sierpniu w Jarosławiu.

Festiwal potrwa od 6 do 14 sierpnia. Najlepsze fotografie, wyłonione przez jurorów festiwalowych, będzie można oglądać nie tylko w jarosławskich galeriach, lecz także na ulicach, w autobusach i wielu innych

miejskach miasta. W ramach festiwalu otwartych zostanie 10 ekspozycji, odbędą się spotkania i warsztaty, przegląd portfolio, bitwa fotograficzna, „Galeria Bezdonna” (umożliwienie prezentacji własnej twórczości wszystkim tym, którzy robią ciekawe zdjęcia), letnia szkoła fotografii i wieczorne spotkania fotograficzne.

(lew)



X MIĘDZYNARODOWY PRZEMYSKI FESTIWAL SALEZJAŃSKIE LĄTO LIPIEC – SIERPIEŃ 2010

22 VII Kościół xx. Salezjanów, godz. 19:30
KONCERT INAUGURACYJNY
 Pawło Beznosiuk – skrzypce barokowe (Wielka Brytania)
 Marek Toporowski – klawesyn, organy
23 VII Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, godz. 19:30
KONCERT KAMERALNY
 Katarzyna Drogosz – pianoforte
 Marcin Świątkiewicz – klawesyn
25 VII Zamek Kazimierzowski, godz. 19:30
CHOPIN I JEMU WSPÓŁCZEŚNI
 Bogusława Hubisz-Sielska – altówka
 Mariusz Sielski – fortepian
 Małgorzata Podstawska – fortepian
 Joanna Sochacka – fortepian
 Piotr Jaworski – fortepian
27 VII Kościół xx. Salezjanów, godz. 19:30
MUZYKA POLSKICH TABULATUR
 Radosław Marzec – organy
 Trombastic Zespół Puzonów Renesansowych
29 VII Kościół oo. Franciszkanów, godz. 19:30
ANTICO-MODERNO
 Harmonia Sacra
 Marcin Szelest – organy
1 VIII Archikatedra greckokatolicka, godz. 19:30
GŁOS DAWNEJ RUSI
 Chór Kameralny KIJÓW (Ukraina)
 Mykoła Hobbycz – dyrygent
2 VIII Archikatedra łacińska, godz. 19:30

Męski Chór BYZANTION (Rumunia)
 Adrian Sirbu – dyrygent
4 VIII Kościół xx. Salezjanów, godz. 19:30
RECITAL ORGANOWY
 Ludmiła Gołub – organy (Rosja)
6 VIII Kawiarnia Fiore, godz. 18:00
SPOTKANIE PRZY KAWIE
 Męski zespół wokalny KALOPHONIA (Ukraina)
 Ks. Taras Hrudowyj – dyrygent
6 VIII Opactwo pp. Benedyktynów, godz. 19:30
KONCERT KAMERALNY
 Marta Boberska – sopran
 Swietłana Szabaltina – klawesyn
8 VIII Kościół xx. Salezjanów, godz. 19:30
MUZYKA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WSCHODU
 Chór Męski Kairos
 Borys Somerschaf – dyrygent
10 VIII Kościół oo. Karmelitów, godz. 19:30
MUSICA FIGURATA
 Peter Holtzlag – flety (Niemcy)
 Helena Poczykowska – sopran
 Justyna Reksć-Raubo – viola da gamba
 Justyna Dolot – klawesyn
12 VIII Kościół xx. Salezjanów, godz. 19:30
MISSA MONARCA
 Polska Orkiestra XVIII w.
 Starck Trumpet Ensemble
 Paul Esswood – dyrygent (Wielka Brytania)

Transferowy hit Stanisław Wierzgacz w Polonii

Polonia Erem Mrówka Przemysł do nowego sezonu przystąpi pod wodzą dotychczasowego trenera Krzysztofa Stefanowskiego. Przygotowania do sezonu rozpoczęła 5 lipca. Wzajemnie bierze udział 26 zawodników, łącznie z wychowankami klubu i dokooptowanymi juniorami, którzy już teraz trenują z pierwszą drużyną. Wzmocnienia, jakie szykują w tym sezonie władze klubu, pozwalają wierzyć, że trzecioligowa przygoda nie zakończy się po jednym sezonie.

Przemysłane decyzje i ściąganie kilku młodych, obiecujących graczy to z pewnością dobry kierunek rozwoju zespołu. Do drużyny doszedł jeden z wcześniej testowanych zawodników z Ukrainy, który był z Polonią na obozie zimowym. Jest to lewy obrońca Włodek Jaremczuk, absolwent szkoły Karpat Lwów i ich zawodnik. Jest on jeszcze młodzieżowcem, zgodnie z zasadami trzeciej ligi na boisku musi występować trzech młodzieżowców. W kręgu zainteresowań Polonii znaleźli się m.in.: Tyrawski i Gawłowski z Żurawianki, którzy najprawdopodobniej w przeciągu tygodnia podpiszą już kontrakty. Testowany jest Bartłomiej Raba z JKS. – Będziemy się dogadywać z JKS-em co do jego ewentualnego transferu – przekazuje nam prezes Polonii Adam Lisowiec.

Wielki transfer Polonii

O ile sprowadzenie młodych i utalentowanych graczy można określić jako dobrą strategię to ściąganie z pierwszoligowej Stali Stalowa Wola bramkarza Stanisława Wierzgacza jest prawdziwym menadżerskim majstersztykiem i bez wątpienia największym transferowym hitem w trzeciej lidze. Zawodnik ten dzięki swojemu pierwszoligowemu doświadczeniu i umiejętności kierowania grą obrony będzie z pewnością wielkim atutem Polonii w rozgrywkach trzeciej ligi.

Pierwszy sparing

Chociaż Wierzgacz przyjechał do Przemysła zaledwie dwa dni temu, trener Stefanowski miał już okazję przyjrzeć mu się z bliska podczas sparingu z Piastem Tuczempy. Wprawdzie w sobotnie przedpołudnie na stadionie w Przemysłu nie zobaczyliśmy bramek, ale obie drużyny zaprezentowały solidny i uporządkowany futbol. W pierwszej połowie przemysłanie osiągnęli przewagę w środku boiska, nie potrafili jednak poradzić sobie z dobrze ustawionymi obrońcami z Tuczem. Z kolei kontry Piasta rozbiły się o dobrze spisujących się defensorów gospodarzy, a pojedyn-

cze strzały pewnie wychwytywał Wierzgacz. Po przerwie trener Polonii zgodnie z zapowiedzią wymienił cały skład, wprowadzając na boisko młodych graczy. Ku zaskoczeniu obserwatorów nie zmieniło to zbytnio obrazu meczu. Drugi garnitur Polonii, jak się okazało, wcale nie jest o wiele słabszy od pierwszej jedenastki. W kontekście dalekich, męczą-

cych wyjazdów, jakie czekają w tym sezonie przemysłan posiadanie tak szerokiej ławki, z której gracze mogą w razie potrzeby wejść na boisko, nie osłabiając zespołu, może być asem w rękawie trenera Stefanowskiego. Radości ze świetnej postawy drugiego składu Polonii nie krył jej prezes Adam Lisowiec.

Rozmowa ze Stanisławem Wierzgaczem



STANISŁAW WIERZGACZ, bramkarz Polonii Erem Mrówka Przemysł. Urodzony 4 lipca 1985 roku w Sandomierzu. Wzrost 190 cm. Kluby: Łoki Gorzyce, Stal Rzeszów, Stal Stalowa Wola, Polonia Przemysł.

będziemy ze sobą, to na pewno lepiej się poznamy.

Jak ocenilibyś dzisiejszy sparing?

– Pierwsza gra sparingowa – myślę że niezłe. Jeszcze brakuje trochę zgrania. Pierwszy raz gramy ze sobą, kolejne sparingi i gry wewnętrzne na treningach sprawią, że będziemy się rozumieć lepiej.

Koleczy z drużyny nie dali zawodnikom Piasta zbyt wielu szans do sprawdzenia twoich umiejętności, ale gdy już miałeś okazję do interwencji, to nie sprawiły ci one najmniejszych kłopotów. Widoczne było twoje pierwszoligowe doświadczenie.

– Na pewno poziom trzeciej i pierwszej ligi to zupełnie co innego. Ale jednak też trzeba grać, trzeba biegać i walczyć. A broni się praktycznie tak samo, wszędzie strzelają. Ja osobiście na 99 procent podpiszę umowę z klubem i myślę, że takie ograniczenie mi się przyda.

Teraz czeka cię przeprowadzka do Przemysła.

– Tak, będę mieszkał w Przemysłu. Do domu mam 140 kilometrów, dojeżdżanie nie wchodzi w grę. **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał SEBASTIAN Jasiński

Co słyszeć w Polonii

Rozpoczęły się przygotowania Polonii Przemysł do nowego sezonu w III lidze PLK.

Prezes Adam Lisowiec przekazał nam, że do Polskiego związku koszykówki złożone zostały już wszystkie wymagane dokumenty oraz dokonane wszystkie opłaty związane z przyznaniem zespołowi licencji na grę. Pierwsze treningi planowane są na drugą połowę sierpnia. Sezon rozpocznie się prawdopodobnie w ostatnią sobotę lub niedzielę września. Drużynę poprowadzi w tym sezo-

nie Krzysztof Młot, który do tej pory pracował z grupami młodzieżowymi. Dostał on pełne prawo do rozmów z zawodnikami. Wspomagany będzie przez Mariusza Kucabę, który będzie jego asystentem i kierownikiem drużyny. W dwójkę prowadzą rozmowy z zawodnikami, którzy grali w poprzednim sezonie w trzeciej lidze i z zawodnikami, którzy z różnych względów przenieśli się do innych drużyn. Wciąż trwają także rozmowy na temat ewentualnych wzmocnień.

seb

PLYWANIE

Sukcesy młodych przeworszczan

Dwa medale – złoty i srebrny – przywiózł z Mistrzostw Polski Juniorów 15-letnich w Oświęcimiu Maciej Hołub. Zajął 7. miejsce w klasyfikacji medalowej.

Pływak UKS Orlik Maciej Hołub 11 lipca zdobył złoto na dystansie 100 oraz srebro na dystansie 50 m stylem klasycznym. Był jedynym multimedalistą z Podkarpacia. Z kolei w Letnich Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Dębicy, które odbywały się na początku lipca, zawodniczka UKS Orlik Gabriela Janisz wystąpiła w wyścigach finałowych stylem klasycznym. Na dystansie 50 i 100 m była 10., a na 200 m – 14.

(lew)



Gabriela Janisz i Maciej Hołub.

IV-Ligowy raport

Choć do rozpoczęcia IV-ligowego sezonu piłkarskiego pozostało jeszcze trochę czasu, postanowiliśmy przyjrzeć się, jak drużyny z naszego okręgu radzą sobie w przygotowaniach.

Piast Tuczempy

Beniaminek IV ligi rozpoczął przygotowania już 7 lipca na własnym obiekcie. Z dotychczasowej kadry, która wywalczyła awans, nikt nie ubył. Dodatkowo – jak nas poinformował trener Marek Strawa – klub pozyskał bramkarza Jakuba Sochackiego (Czuwaj), Tomasza Pasaję (powrótze studiów) oraz Tomasza Sochę (LKS Duńkowice). Do tej pory drużyna z Tuczem przegrała dwa sparingi: z Czuwajem Przemysł 2:2 i Polonią 0:0.

JKS Jarosław

Drużyna Jarosława Motyki szlifuje formę od 13 lipca. Kadra z poprzedniego sezonu pozostaje bez zmian, a uzupełnieniem drużyny na chwilę obecną będą młodzieżowcy Sebastian Pawlak i Bartłomiej Gawlik. Trwają również rozmowy na temat przedłużenia umowy z dotychczasowym bramkarzem Adamem Fabińskim. JKS ma zaplanowanych sześć meczów kontrolnych, m.in. z Czuwajem, Stalą Sanok, Polonią Przemysł oraz Unią Nowa Sarzyna.

Żurawianka Żurawica

Czwarta drużyna minionego sezonu trenuje na własnym boisku od 13 lipca. Obecnie nie wiadomo, czy w nowym sezonie w barwach drużyny z Żurawiem w herbie na-

dal będą występować Łukasz Tyrawski i Krzysztof Gawłowski, których usilnie kusi III-ligowa Polonia Przemysł. Co do ewentualnych wzmocnień, zarząd klubu nie chce się wypowiadać. W pierwszym sobotnim meczu sparingowym Żurawianka pokonała u siebie MKS Kańczuga 6:4 (2:2).

MKS Kańczuga

Zespół przygotowania rozpoczął 7 lipca, zaś od minionego poniedziałku zawodnicy trenują na obozie dochodzeniowym na własnym obiekcie. Drużynę opuścili Radosław Sykała, Paweł Zięba (obaj Orzeł Przeworsk) oraz Artur Grzebyk (Sava Sawina). Najprawdopodobniej będą to zawodnicy z Ukrainy: Andriej Wojtklif oraz Tomasz Gavron. Niepewny jest również występ w barwach MKS Ghańczyka Hansona Kumahadoe.

Orzeł Przeworsk

Zespół Orła trenuje od 12 lipca. Do drużyny powrócił Paweł Łański oraz młodzieżowiec Łukasz Łaska. Znacznym wzmocnieniem są także transfery Pawła Zięby i Radosława Sykały z MKS Kańczuga. Pod znakiem zapytania stoi występ w nowym sezonie Piotra Boratyna i Arkadiusza Kiszki, którzy nie porozumieli się w sprawie nowych kontraktów. Drużynę definitywnie opuścił Mateusz Kocur. Zarządowi klubu nie udało się przekonać do gry w Przeworsku bramkarza Roberta Kurosza, który pozostanie zawodnikiem Pogoni Leżajsk.

MR

ONI AWANSOWALI

LKS „ZRYW” Młodów wraca do A klasy

30 lat po założeniu klubu w sezonie 2008/2009 mimo próby ratowania klasy A Zryw Młodów nie uniknął spadku. W następnym sezonie zarząd i zawodnicy za główny cel obrali powrót do klasy A. Plan ten wykonali w 100 procentach w fantastycznym stylu awansując z 1. miejsca.

Historia klubu sięga jesieni 1979 roku, kiedy to drużyna piłkarska została zgłoszona do rozgrywek ligowych. Debiut w klasie C w sezonie 1979/80 wypadł okazale. Zryw zwyciężył drużynę z Laszek 6:1. W 1982 roku zespół awansował do klasy A, w której rywalizował z takimi zespołami jak: Budowlani Radymno, Czujaw II Przemyśl, Orzeł Przeworsk, Igloopol Sieniawa, zajmując ostatecznie 7 miejsce. Sezon 1983/84 był bardzo udany. Po rundzie jesiennej Młodów zajmował drugie miejsce, ustępując jednym punktem Polnej II Przemyśl. Ostatecznie po zaciętej walce o awans z Radymnem i Przeworskiem zakończył sezon na III miejscu. W rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim pokonał czołową drużynę klasy okręgowej Roztocze Narol 2:1. W następnym sezonie 1985/86 drużyna z Młodowa występowała w nowo utworzonej lidze wojewódzkiej. Klub nie poradził sobie w tej klasie rozgrywek ze względu na braki kadrowe, mały budżet i duże koszty wyjazdów. Doprowadziło to do karnej degradacji do klasy C i walka o wyższe klasy rozgrywkowe zaczęła się od nowa.

30 lat na naszych boiskach

30 lat po założeniu klubu w sezonie 2008/2009 mimo próby ratowania klasy A Zryw Młodów nie uniknął spadku. W następnym sezonie zarząd i zawodnicy za głów-



Oni wywalczyli awans do klasy A (sezon 2009/2010): Od lewej stoją: trener juniorów Waldemar Szmul, trener seniorów Dariusz Stec, kapitan drużyny Łukasz Załuski, Artur Nazarczuk, Kamil Polczak, Damian Kwaśniak, Maciej Stec, Jakub Czaban, Piotr Zaremba, Hubert Wójciak, Krzysztof Kucharski, Maciej Polczak, sekretarz Wojciech Woszczak, prezes drużyny Mirosław Wojtowicz. W dolnym rzędzie od lewej: Kamil Młodziński, Piotr Oleszycki, Paweł Kornaga, Rafał Szpyt, Hakało Paweł, Łukasz Suchy, wiceprezes Artur Puk, Damian Szmul. Na zdjęciu nie ma: Marcina Tabaczka, Piotra Hypiaka, Seweryna Klatki, Daniela Sydora, Bartłomieja Świstowicza.

ny cel obrali powrót do klasy A i wykonali ten plan w 100 procentach, awansując z 1 miejsca. Nie byłoby to możliwe bez ciężkiej pracy zawodników, zarządu, trenera oraz wsparcia głównego sponsora drużyny – Gminy Wiejskiej Lubaczowa na czele z sympatykiem sportu wójtem Wiesławem Kaplem, pomocy materialnej byłych zawodników a obecnie radnych tej gminy: – Krzysztofa Suchego i Wiesława Kosiora i pomocy doraźnej sponsorów – kibiców.

Marzeniem wszystkich działaczy i sympatyków klubu jest dobre zaprezentowanie się w klasie A, potwierdzone pewnym utrzymaniem a w perspektywie dalszymi sukcesami drużyny.

Na jesień bieżącego roku planowana jest budowa kompleksu sportowego. Powstanie tego nowego obiektu a także położenie Młodowa i Karolówki w centrum gminy i obok miasta Lubaczowa na pewno pozytywnie wpłynie na rozwój sportu i kultury w lokalnej społeczności.

Zarząd klubu LKS „Zryw” Młodów: prezes Mirosław Wojtowicz, wiceprezes Artur Puk, skarbnik Wiesław Manczura, sekretarz Wojciech Woszczak, członkowie: Andrzej Szczybyło, Wojciech Łuczak.

Komisja Rewizyjna: Jan Tabaczek, Krzysztof Szczybyło, Stanisław Lewandowski.

bastaa

PRZEMYŚL, KOSZALIN: Festiwal minikoszykówki „Koszalin 2010”

Turniej w Koszalinie

Drużyna UKS Gim Baskets 2 w dniach 27.06 – 08.07.2010 brała udział w Festiwalu minikoszykówki „Koszalin 2010” organizowanym przez PZKosz. Sporą optyzmem napawają zarówno wyniki rozegranych meczów, jak i świetne występy naszych zawodników w konkursach indywidualnych.



Kacper Grzegorzak, zwycięzca konkursu na Najlepszego Strzelca.

Udział w festiwalu był doskonałą okazją do weryfikacji swoich umiejętności, sprawdzian ten chłopcy z Podkarpacia zaliczyli celująco. Wprawdzie zgodnie z tradycją podczas festiwalu nie notuje się końcowej klasyfikacji i nie tworzy końcowej tabeli, ale wyniki zawodników UKS Gim Baskets 2 i tak zasługują na wielkie uznanie. W 14 rozegranych spotkaniach drużyna odniosła 10 zwycięstw i zanotowała jedynie cztery porażki. Gracze z przemyskiego UKS świetnie wypadli także w konkursach indywidualnych.

Kacper Grzegorzak w imponującym stylu zwyciężył w konkursie na Najlepszego Strzelca Festiwalu, pokonując 250 rówieśników z całej Polski. Czwarte miejsce zajął w tej konkurencji inny zawodnik Gim Baskets 2 Emilian Skoczylas. Do finałowej szesnast-

ki w konkursie rzutów osobistych awansował Rafał Bukała.

Do czołowej szesnastki zdołał także awansować Krystian Kuśmierz. Pobyt naszych chłopców w Koszalinie poza meczami wypełniły codzienne treningi i kąpiele w morzu w Mielnie. Dodatkową atrakcją był rejs statkiem po Bałtyku.

bastaa



Foto 1: Skład drużyny – stoją w górnym rzędzie: Leszek Grzegorzak (kierownik drużyny), Kacper Grzegorzak, Filip Tokarski, Wiktor Majka, Emilian Skoczylas, Jakub Dul, Krzysztof Młot (trener). W dolnym rzędzie: Rafał Bukała, Dawid Śliwiński, Adrian Zólkiewicz, Kamil Przytuła, Krystian Kuśmierz, Sebastian Gorzelnik, Adam Partyka.

PODKARPACIE, PRZEMYŚL: SP nr 5 zwycięzca finałów wojewódzkich Ligi Małych Mistrzów

Drużyna z SP nr 5 walczy o wyjazd do Turynu

Do 24 czerwca na terenie całej Polski rozgrywano wojewódzkie turnieje finałowe Ligi Małych Mistrzów. Sportowe emocje spotęgowała wizja nagrody głównej, którą dzięki firmie Fiat Auto Poland jest wyjazd zwycięskiej drużyny na tydzień do Akademii Piłkarskiej Juventus Turyn. Patronat nad turniejem objęły: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, British Council, Konwent Przewodniczących Sejmików Województw, Zarząd Związku Województw RP.

Znamy już listę wszystkich drużyn, które w finałach wojewódzkich wywalczyły sobie prawo udziału w ogólnopolskich rozgrywkach Liga Małych Mistrzów, wśród nich znajduje się drużyna SP nr 5 z Przemyśla prowadzona przez trenera

Andrzeja Fedejko. Imponujący styl, w jakim zwyciężyła w finale wojewódzkim i świetna dyspozycja strzelecka dają powody do stawiania jej w gronie faworytów do wygrania ligi. Pomoże jej w tym z pewnością król strzelców rozgranego turnieju Marcin Gagot, który podczas rozgrywek zdobył aż 10 bramek.

Oni już wygrali

Wszyscy zwycięzcy finałów wojewódzkich we wrześniu będą mogli walczyć w etapie ogólnopolskim I edycji Ligi Małych Mistrzów. Dwie najlepsze drużyny z każdego województwa otrzymały komplety piłkarskich strojów sportowych (koszulki, spodenki, getry). Fiat Auto Poland postanowił uhonorować również zaangażowanie i pracę szkoleniową trenerów dwóch najlepszych drużyn. Otrzymali

1. SP nr 5	10	23:6
2. Mielec SMS	7	5:3
3. SP nr 16 Rzeszów	6	15:9
4. SP nr 1 Fryszak	6	16:8
5. SP Pysznica	0	1:34

oni certyfikaty uprawniające do zakupu samochodu Fiat Panda z 20-procentową bonifikatą. Gminy, z których wywodzą się dwie najlepsze drużyny otrzymały od firmy Sport-Transfer, sponsora wspierającego Ligę Małych Mistrzów, certyfikaty uprawniające do zakupu sprzętu sportowego z atrakcyjną bonifikatą.

Szczegóły meczów finałowych woj. podkarpackiego znaleźć można na portalu Naszeligi.pl oraz na stronie Orliki.pl

bastaa



Drużyna z SP nr 5 w Przemyślu pokazała, że potrafi grać w piłkę i wygrywać, jeżeli utrzyma formę już niedługo może zagrać na boiskach Juventus Turyn.

Polska

**KUPUJE
BEZ VAT-U!***

**OD 24 DO 25 LIPCA
WSZYSTKIE PRODUKTY
RTV I AGD
*TANIEJ O WARTOŚĆ
PODATKU VAT**

Już 41x w Polsce

www.mediamarkt.pl

Media  Markt®

Nie dla idiotów!